

Protokół nr IX

Sesji Rady Miejskiej Wrocławia

17 października 2024 roku

Sala im. Ignacego Jana Paderewskiego

Sukiennice 9 we Wrocławiu

Sesja trwała w godzinach od 11.00 do 16.58.

W sesji wzięło udział 37 Radnych.

Szczegółowe wyniki głosowań stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, otwieram IX sesję Rady Miejskiej Wrocławia. Witam wszystkich Państwa, witam Państwa Prezydentów, witam Panie Radne i Panów Radnych oraz dyrektorki i dyrektorów departamentów oraz wydziałów Urzędu Miejskiego, a przede wszystkim witam Mieszkańców Wrocławia.

Stwierdzam kworum niezbędne do prowadzenia obrad. Przechodzimy do realizacji porządku obrad dzisiejszej sesji. Porządek ten jest zgodny z wersją przekazaną Państwu w dniu 10 października wraz z projektami uchwał.

I. Informacje i komunikaty Przewodniczącego Rady i Prezydenta Miasta.

Szanowni Państwo, jak co roku organizujemy akcję pod nazwą "Wrocławski Znicz Pamięci", która to akcja ma na celu upamiętnienie zmarłych radnych oraz osób zasłużonych dla Wrocławia, a także zbiorowych miejsc pamięci.

Zachęcam i bardzo proszę Państwa Radnych o aktywny udział w tej akcji. Na adres mailowy rozesłany zostanie link do listy z wyszczególnieniem grobów i miejsc pamięci, na których w imieniu Rady Miejskiej Wrocławia zapalimy znicze i złożymy kwiaty. Bardzo proszę i gorąco zachęcam do zapisywania się, do udziału w tej akcji. W razie pytań odpowiem na wszystkie szczegółowe kwestie udzieli Państwu Zastępca Dyrektora Biura Rady Miejskiej Wrocławia. Ponadto 30 października o godz. 13:00 wraz z Prezydentem Wrocławia złożę kwiaty w kaplicy rajców miejskich, a następnie o godz. 14:00 uczymy pamięć prof. Stanisława Miękisz, pierwszego Przewodniczącego Rady Miejskiej Wrocławia na cmentarzu przy ulicy Bujwida. Oczywiście wszystkich Państwa zachęcam do udziału w tych uroczystościach.

Dziękuję także radnym, którzy już zapisali się do udziału w projekcie "Edukacja samorządowa, Rada Miejska Wrocławia zaprasza", są jeszcze wolne terminy. Na kolejne spotkania gorąco zachęcam Panie i Panów radnych do zapisów. Odpowiedni link znajduje się już na Państwa skrzynkach pocztowych. Ponadto przy tej okazji zapraszam Państwa do zwiedzania Ratusza, gdzie przewodnik Muzeum Miejskiego Wrocławia przybliży nam historię miejsca, w którym obradowali w przeszłości nasi poprzednicy, i co ciekawe, nie była to sala wielka Ratusza, jak mogłoby się wydawać. To spotkanie odbędzie się 6 listopada o godz. 14:30 w Ratuszu. Zainteresowanych Państwa bardzo proszę o zgłaszanie swojego udziału w sekretariacie Biura Rady Miejskiej Wrocławia.

W dniu 10 października na Państwa skrzynki mailowe został wysłany także harmonogram sesji na pierwsze półrocze 2025 roku. Nie otrzymałam od Państwa żadnych uwag co do tego proponowanego harmonogramu zatem uznaję, że ten harmonogram jest obowiązujący.

W zakresie komunikatów Prezydenta zapraszam Pana Radosława Michalskiego - Dyrektora Departamentu Marki Miasta. Bardzo proszę

o zabranie głosu.

Dyrektor Departamentu Marki Miasta Radosław Michalski: [red. –

W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Dzień dobry Pani, dzień dobry Państwu, Paniom i Panom Radnym, wszystkim Kolegom, z którymi współpracujemy w urzędzie, jak również Gościom dzisiejszej sesji, tym, którzy oglądają nas za pośrednictwem internetu. W ramach komunikatów Pana Prezydenta ustaliliśmy, że poszczególne departamenty będą przedstawiały swoją działalność. Chcieliśmy się zgłosić we wrześniu, ale ustąpiliśmy pola naszym przyjaciołom z Departamentu Edukacji, bo wtedy edukacja grała najważniejsze skrzypce rozpoczynając nowy rok szkolny. Kilka słów o departamencie, o naszej pracy. Wiem, że Państwo wiele z naszych biur znają już, w wielu aspektach współpracowaliśmy. Naszą codzienną pracę raportujemy na poszczególnych komisjach Rady Miejskiej, w zależności od tego, które z biur podlega zainteresowaniom którejś z komisji. Struktura departamentu działa w ten sposób, że w dużej mierze poza pracą na rzecz mieszkańców są to wydziały i biura pomagające w bieżącej pracy urzędu, tak jak Wydział Promocji, które wspiera działania promocyjne chociażby Wydziału Zdrowia w ramach kampanii społecznych i zdrowotnych, Wydział Komunikacji Społecznej, czyli Biuro Prasowe, które komunikuje o wszelkiego rodzaju działaniach miejskich na zewnątrz, niezależnie od tego, który z wydziałów ten komunikat ma do przekazania. Biuro Graficzno-Wydawnicze odpowiadające za branding miejski i za wszelkiego rodzaju plakaty oraz zadbanie o to, aby były to ujednolicone projekty graficzne. Biuro Komunikacji Internetowej to najmłodsze z biur, które zajmuje się obsługą miejskich mediów społecznościowych, a także współpracą z influencerami i aktywistami działającymi w przestrzeni internetu. Biuro Współpracy z Zagranicą opiekujące się relacjami Wrocławia i opiekujące się również wszelkiego rodzaju współpracą, jeżeli nasze jednostki potrzebują wsparcia z innych biur, odpowiedników swoich biur w miastach partnerskich bądź też w innych miastach w Europie i na świecie. Biuro Współpracy

z Uczelniami Wyższymi, zwane też Wrocławskim Centrum Akademickim, zajmujące się współpracą z uczelniami. O każdym z tych biur parę słów powiem. Zamknę swoją prezentację do 15 minut. Z tych wszystkich biur, które Państwo widzą, cztery istniały już wcześniej, czyli Wydział Promocji, Wydział Komunikacji, Biuro Współpracy z Zagranicą, Biuro Współpracy z Uczelniami, natomiast Biuro Graficzno-Wydawnicze, Biuro Komunikacji Internetowej zostały wyodrębnione z Wydziału Promocji Miasta i Turystyki. Działo się tak dlatego, że uzyskały pewną masę krytyczną, to znaczy ilość osób pracujących w tych biurach, jak i też ich zaangażowanie w projekty, które mają większy wymiar niż tylko praca w ramach Wydziału Promocji Miasta i Turystyki, dla usprawnienia kontaktu z innymi agendami urzędu zostały wyodrębnione i zyskały własną autonomię w ramach prowadzonych projektów. I teraz, idąc po kolei, Wydział Komunikacji Społecznej, zwany popularnie Biurem Prasowym to ten wydział, który prowadzi profil dedykowany współpracy z mediami, czyli Biuro Prasowe Urzędu Miejskiego Wrocławia, a także opiekuje się konferencjami prasowymi przygotowanymi przez urząd i ujednolicaniem komunikatu medialnego w urzędzie i w jego jednostkach. Ostatnia akcja, z której Państwo pewnie korzystają, kojarzą biuro prasowe, a pewnie też Państwo korzystali, to właśnie temat związany z komunikowaniem działań miasta i jednostek w czasie kryzysu przeciwpowodziowego w ostatnim miesiącu. To właśnie zaangażowanie pracowników Biura Prasowego i przygotowane przez nich komunikaty sprawiały, że mieszkańcy byli informowani na bieżąco właściwie na temat tego, co się działo w sposób bardzo przejrzysty i klarowny, taki bym powiedział niemedialny, czyli bez stworzenia klikbajtów, a raczej skupiony na tym, żeby jak najszybciej dotrzeć z komunikatem do tych, którzy tego komunikatu potrzebowali. Biuro Graficzno-Wydawnicze, o którym mówiłem, czyli nasi graficy i redaktorzy zajmujący się przygotowaniem kampanii. Część z tych kampanii widzą Państwo przed sobą. Żadna z tych, które widzicie akurat na zdjęciach, nie była planowana. Wszystkie one zdarzyły się w sposób bardzo spontaniczny i były odpowiedzią na wyzwanie, z jakim

mierzył się Wrocław w danym okresie czasu. Jedną z tych kampanii była dedykowana pomocy w obrandowaniu, oznakowaniu miasta, podczas gdy do Wrocławia przyjeżdżali uchodźcy z Ukrainy. Tematy związane ze szczepieniami i komunikacją w czasie pandemii również były tematami prowadzonymi przez Biuro Graficzno-Wydawnicze. No i mamy też temat przygotowany z UNICEF-em, czyli kampanię społeczną „Szacunek, Wdzięczność, Wspólnota”, związany z właśnie naszymi nowymi mieszkańcami, którzy we Wrocławiu odnajdywali spokój i próbowali ułożyć sobie życie na nowo. Poza tym nie wszyscy Państwo akurat o tym wiedzą, ale też Biuro Graficzno-Wydawnicze prowadzi poradnię językową dla pracowników Urzędu Miejskiego Wrocławia. Zdarza się, że pomagamy w redagowaniu pism. Biuro w tym zakresie działa czasami też poza godzinami w zależności od tego, kiedy takie pytanie się pojawi. I właściwie wszystkie billboardy i kampanie zewnętrzne Wrocławia, które Państwo widzą, przechodzą przez ręce szefostwa biura. Wydział Komunikacji Społecznej ma swoją siedzibę w Sukiennicach 9 na pierwszym piętrze, Biuro Graficzno-Wydawnicze ma swoją siedzibę w nowym lokalu przy placu Solnym 20. Biuro Komunikacji Internetowej to najmłodsze stażem z naszych biur, ale też jest odpowiedzią na potrzeby czasu, bo komunikacja w mediach społecznościowych jest czymś, w co dopiero wchodziliśmy w ostatniej dekadzie tak silnie i tak intensywnie. Biuro Komunikacji Internetowej opiekuje się przede wszystkim profilami społecznościowymi miasta Wrocławia. Widzą tam Państwo główny profil Wrocław Wrocław, obecnie w kilku odsłonach, bo tak naprawdę na Facebooku, na Instagramie oraz na Twitterze. Prowadzimy również profil wspomagający działania komunikacyjne Wrocławia do przedsiębiorców na portalu LinkedIn. Natomiast oprócz tego głównego core’u komunikacyjnego Wrocławia mamy też core turystyczny, czyli projekt Visit Wrocław i corer dedykowany nie tylko najmłodszym, wbrew pozorom, mieszkańcom i odwiedzającym Wrocław, czyli projekt poświęcony wrocławskim krasnalom. Biuro było silnie zaangażowane w działania przeciwpowodziowe. Pracowali podobnie jak

Biuro Prasowe w systemie dwudziestoczerogodzinny i dzięki temu te komunikaty, które przygotowywał dział prasowy, docierały do mieszkańców za pośrednictwem mediów społecznościowych. Co ważne, pracownicy biura byli zaangażowani też w komentowanie na bieżąco i odpowiadanie na to, o czym pisali internauci albo o co dopytywali. Była to pierwsza tak poważna i tak głęboka akcja, w którą zaangażowane były biura właśnie w takim systemie, właściwie skoszarowania kryzysowego, czyli 24 godzinnego systemu pracy. Jak Państwo widzą, praca ta przekładała się realnie, po pierwsze na zaufanie odbiorców, bo w ciągu tego jednego miesiąca przybyło 26 000 nowych osób obserwujących profil Wrocław Wrocław, a więc komunikaty tam publikowane miały znaczenie i były potrzebne dla mieszkańców, a liczba wyświetleń tych komunikatów to 8 000 000 osób. Mówimy oczywiście nie o unikalnych odbiorcach, ale o tych, którzy wyświetlali kolejne materiały, które pojawiały się na mediach społecznościowych.

Biuro Współpracy z Zagranicą to Państwo radni doskonale znają, bo w poprzedniej kadencji, ale i w tej opiekują się tymi wszystkimi, którzy wyjeżdżają w zagraniczne delegacje, ale oprócz tego zajmują się również bieżącą pracą administracyjną w kontakcie z miastami partnerskimi oraz organizują wydarzenia o charakterze międzynarodowym we Wrocławiu. Działanie Biura Współpracy z Zagranicą było szczególnie ważne podczas kryzysu uchodźczego. To właśnie to biuro wraz z Wrocławskim Centrum Rozwoju Społecznego i wszystkimi innymi agendami miasta. W pierwszej kolejności stało na polu kontaktu z UNICEF-em i organizacjami pozarządowymi, które świadczyły pomoc mieszkańcom i tym, którzy do Wrocławia przyjeżdżali w tamtym czasie. Ostatnie działania czy właściwie najbliższe działania, które są przed nami to wyjazd do partnerskiej Bredy, która w tym roku obchodzi 80. rocznicę wyzwolenia miasta przez armię gen. Maczka. To tylko w formie ciekawostki, że poza wdzięcznością za samo wyzwolenie mieszkańcy Bredy podkreślają to, że polscy żołnierze nie zniszczyli miasta, to znaczy wyciągnęli niemieckich okupantów na zewnątrz

i bitwa odbyła się poza miastem, tak że do dzisiaj mogą cieszyć się starówką Bredy. Wielu polskich żołnierzy zresztą w Bredzie zostało. To także ich odwiedzimy przy okazji wizyty w najbliższy weekend przy okazji 80 rocznicy wyzwolenia tego miasta. Ale praca biura to też chociażby prestiżowa i znana na świecie nagroda Jana Nowaka-Jeziorańskiego. Ostatnio odebrał ją we Wrocławiu były przewodniczący, sekretarz generalny NATO Javier Solana. Część z Państwa miała okazję wziąć udział w tym wydarzeniu.

Biuro Współpracy z Uczelniami Wyższymi, zwane też Wrocławskim Centrum Akademickim, to nie tylko koordynacja prac uczelni i miasta, ale także poszukiwanie wspólnych pól, na których uczelnie mogą silnie zaangażować się w życie Wrocławia. To m.in. stypendia, to także programy, w których uczelnie mają możliwość przekazywania swoich badań w przestrzeni biznesu. To także przestrzeń, dzięki której możemy się chwalić tym, co we Wrocławiu udaje się wytworzyć na wrocławskich uczelniach, także w przestrzeni międzynarodowej. I to też zamawianie poszczególnych tematów prac magisterskich lub badawczych, jeżeli miasto ma szczególną potrzebę przygotowania projektu w jakiejś palącej sprawie, które wymaga szczególnej troski. Korzystamy wówczas z pomocy wrocławskich naukowców, co jest też okazją do ich wkładu w działanie Wrocławia, w rozwój naszego miasta.

Wydział Promocji Miasta i Turystyki to mój macierzysty wydział. To w nim zacząłem swoją pracę w 2018 roku. Oprócz tego, że zajmuje się projektami społecznymi, czyli komunikującymi mieszkańcom ważne tematy i sprawy, tutaj we współpracy z biurami i wydziałami urzędu. Organizuje także własne wydarzenia, takie jak Dni Odry, które od czasu kryzysu odrzańskiego wyewoluowały w dużo dłuższe wydarzenie, poświęcone nie tylko świętowaniu, ale także uświadamianie Wrocławia na tym, jak Odra jest ważna, jak ważne są tematy związane z ekologią. To Wrocławski Festiwal Krasnoludków, który po raz piętnasty zagościł w naszym mieście, na który zjeżdżają do Wrocławia także turyści z regionu i z całej Polski. Ale

z takich tematów bieżących to np. wystawa poświęcona założycielowi UNICEF-u Ludwikowi Rajchmanowi. Dla mnie było pewnym zaskoczeniem, nie wiem czy Państwo mieli okazję o tym wiedzieć, że UNICEF został założony przez Polaka. Założył tę organizację właśnie Ludwik Rajchman i pamięć o nim gdzieś zaginęła na przełomie wieków i lat. Tymczasem my jako Wrocław, wdzięczni wsparciu ze strony UNICEF-u, którego doświadczyliśmy pomiędzy 2022 rokiem, a właściwie współczesnością, bo do tej pory UNICEF świadczy nam pomoc, postanowiliśmy uhonorować go w taki oto sposób, że przypomnimy o tej ważnej postaci, zaangażujemy się w promocję działań i aktywności Ludwika Rajchmana. Ciekawostka krótka - Ludwik Rajchman zakładając UNICEF powiedział, że trzeba stworzyć tymczasowy fundusz po drugiej wojnie światowej, który będzie pomagał dzieciom wtedy, kiedy ta sytuacja jest dla nich najtrudniejsza. Jak się okazało, druga wojna światowa to był tylko jeden z elementów. UNICEF jest potrzebny dzisiaj i dalej świadczy pomoc na całym świecie. Wydział Promocji Miasta i Turystyki ma w sobie także dział poświęcony Smart City, a więc nowoczesnym technologiom. To m.in. oni prowadzą projekt o wdzięcznej nazwie City Lab. Polega on, w dużym uproszczeniu, na tym, że do Wrocławia zgłasza się organizacja, która ma interesujący projekt z zakresu nowych technologii, szuka przestrzeni, w którym może go przetestować. Testuje tę technologię za darmo, ale oczywiście pokrywa wszystkie koszty ubezpieczenia i ewentualnego uprzątnięcia tego materiału, a my dzięki temu mamy szansę pochwalenia się czymś nowym i unikalnym, bądź też zaadaptowania tego do potrzeb miasta. Wśród ostatnich projektów, o których Państwo być może słyszeli, to np. bojka do pomiaru jakości wody w Odrze. Mamy takie urządzenie, które raportuje bezpośrednio do naszych służb tutaj w mieście, dzięki czemu wiemy, co się tak naprawdę dzieje we Wrocławiu jeżeli chodzi o stan rzeki. Robimy ten projekt wraz z firmą T-mobile. To mobilne KTG dla kobiet w ciąży - projekt cieszący się nieustanną popularnością. Jeżeli tylko możemy zwiększamy ilość dostępnego sprzętu tak, aby jak najwięcej osób mogło z niego

skorzystać. To także opieka dla seniorów i to też ostatnia aplikacja weterynaryjna, o której bardzo dużo dyskutowaliśmy w mieście, która ma pomóc opiekunom zwierząt, jeżeli w tym konkretnym momencie nie mogą skorzystać z pomocy weterynarza. A ostatnio również dział Smart City Wydziału Promocji Miasta, współpracuje z ASP w projekcie Przyjazne Miasto. Wydział Promocji Miasta i Turystyki to także zespół do spraw turystyki - bardzo istotny - i na nim skupię się chwilę dłużej. To ten zespół opracował m.in. Program rozwoju turystyki dla Wrocławia na lata 2024-30. Zajmuje się różnymi aspektami turystyki we Wrocławiu. Te, które są w tej chwili najaktualniejsze, ale to nie znaczy, że jedyne. I nie znaczy, że inne zostały zapomniane bądź zaniedbane. To m.in. Turystyka kulinarna, dbamy o kulinarną markę Wrocławia. To Państwo z pewnością widzą, że coraz więcej się w tym temacie dzieje i nie bez powodu. We współpracy z lokalnymi restauratorami staramy się wynieść markę kulinarną Wrocławia na taki poziom przyciągający większą grupę turystów do miasta. I mam nadzieję, że w przyszłym roku nam się to uda. To także takie skumulowane wykorzystanie potencjału turystycznego rzek Wrocławia. Rzeki to nie tylko zagrożenia jak powiedziałyby ostatni miesiąc, tylko przede wszystkim szansa na to, aby zaprosić gości, którzy i w ten sposób Wrocław mogą zmieniać, zresztą Państwo też widzą, jak Odra ożywiła się w ostatnich latach, jeżeli chodzi o ruch na Odrze oraz budowanie narzędzi do certyfikacji rozwoju turystyki inkluzywnej, czyli dostępność turystyki. O tej dostępności mówi się dzisiaj bardzo dużo. To też ważny element dbania o markę Wrocławia w sensie dostępu dla każdego turysty do atrakcji turystycznych miasta. I teraz poza tymi biurami, wydziałami, o których mówiłem, współpracujemy jeszcze z trzema instytucjami zewnętrznymi. Jedną z nich jest Convention Bureau. To jest zespół odpowiadający za turystykę biznesową, a więc organizację kongresów i wydarzeń w mieście. Dolnośląska Organizacja Turystyczna, w tej chwili mamy własną organizację turystyczną, to WROT. Ta wrocławska organizacja turystyczna, ten WROT powstał dzięki pracy Rady ds. Turystyki przy Prezydencie Wrocławia jako ich postulat, a sama

Rada ds. Turystyki powstała w czasie pandemii. I w efekcie wrocławskiej deklaracji turystycznej przygotowanej przez Prezydenta miasta, a przyjętej na Forum Rozwoju Turystyki, które miało miejsce w Hydropolis, ta deklaracja zaowocowała powstaniem właśnie zespołu doradczego, a zespół doradczy złożony z praktyków ludzi, którzy swoje życie poświęcili biznesowi turystycznemu, a także naukowców zajmujących się tym tematem, poprowadziła nas w kierunku powstania Wrocławskiej Organizacji Turystycznej, jako narzędzia zrzeszającego i konsolidującego współpracę firm i instytucji na terenie Wrocławia, poświęconych turystyce. Convention Bureau, o którym mówiłem, dlaczego to jest tak ważna instytucja? Kongresy we Wrocławiu potrafią zgromadzić nawet 1000 uczestników naraz. Kiedy na kongres przyjeżdża 1000 uczestników, oni zwykle spędzają we Wrocławiu dwie noce i spędzają je raczej w dobrej jakości hotelu. Poza tym korzystają z atrakcji miasta, są w stanie skorzystać z restauracji. Szacuje się, że jeden uczestnik Kongresu zagraniczny zostawia we Wrocławiu około 1600 PLN. To, jak Państwo sobie policzą, że mamy 1000 uczestników takiego kongresu, to to jest bardzo wymierny wkład w portfele wrocławskich przedsiębiorców, a co za tym idzie wkład do budżetu Wrocławia, ale o tym powiem w ostatnim punkcie dzisiejszego wystąpienia. Turystyka biznesowa ma też tę przypadłość, że osoby przyjeżdżające na kongres zwykle wracają potem tutaj z rodziną. No bo w czasie kongresu nie zobaczą wszystkiego, poza tym są zaangażowane też po prostu w działania kongresowe. Chcąc spędzić więcej czasu we Wrocławiu, wrócą do nas, a więc mamy coś takiego jak returystykę. Osoby wracają po raz kolejny, tym razem z rodzinami i zostawiają tutaj po raz kolejny pewną sumę pieniędzy. Współpracujemy ściśle z Agencją Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej w zakresie komunikacji z mieszkańcami, to za pośrednictwem Biura Prasowego i promocji biznesowej i gospodarczej, to za pośrednictwem Wydziału Promocji Miasta i Turystyki. Ważnym elementem pracy Agencji, poza ściąganiem nowych inwestorów do Wrocławia, co za tym idzie, rozwojem bazy miejsc pracy jest także wsparcie środowiska startupowego.

Wrocław od wielu lat jest liderem, jeżeli chodzi o startup, nie tylko w Polsce, ale też za granicą. Raport, który przygotowała niezależna państwowa instytucja, nazwał wprost Wrocław doliną krzemową startupów w tej części Europy. To ważne z kilku powodów. Mówimy bowiem o tym, że część z tych startupów zakorzeni się we Wrocławiu, a osiągnowszy sukces da dobrze płatne miejsca pracy mieszkańcom, ale zarazem gromadzimy we Wrocławiu pewną klasę kreatywną. Osoby zaangażowane w startupy są pomysłowe, angażują się w życie miasta. I teraz wracam do ruchu turystycznego, który jest skumulowany poprzez Wydział Promocji Miasta i Turystyki, działania Wrocławskiej Organizacji Turystycznej, działania Convention Bureau, także działania ARAW-u w zakresie turystyki biznesowej. Dla uproszczenia i wyjaśnienia, za turystę uważano w badaniach osobę, która spędza we Wrocławiu więcej niż 4 godziny, jest spoza Wrocławia i celem jej obecności nie jest praca ani nauka, czyli nie mówimy o kimś, kto przyjeżdża tutaj wykonywać normalne obowiązki, ale np. robi zakupy, korzysta z lekarza. Ponieważ turystyka medyczna jest też rozpoznawalnym elementem turystyki w Europie i na świecie. Szacuje się, że w roku 2023 do Wrocławia dotarło prawie 6 000 000 turystów, z czego prawie 1 800 000 to turyści z zagranicy. Najsilniej reprezentowani są turyści z Niemiec, to 33% całego rynku turysty zagranicznego we Wrocławiu. Szacuje się, że osoby te wydały średnio około 4 000 000 000 PLN poprzez hotele, restauracje, czasami też obiekty zakwaterowania, które nie są klasyfikowane jako hotele, atrakcje turystyczne, komunikację we Wrocławiu, zakup pamiątek. Z tych 4 000 000 000 PLN, które zostały w kieszeniach rodzimych przedsiębiorców, zwrot do budżetu miasta w podatkach to około 10%, czyli blisko 400 000 000 PLN, co stanowiło w ubiegłym roku około 8% wpływów do budżetu miasta, również 8% to liczba istotna, ponieważ 8% przedsiębiorców we Wrocławiu zarejestrowanych w Głównym Urzędzie Statystycznym to przedsiębiorcy dedykowani w pewnej większej lub mniejszej mierze branży turystycznej, a więc pracownicy lub właściciele hoteli, restauracji, osoby zajmujące się

firmami transportowymi lub prowadzący atrakcje turystyczne w mieście. Jestem daleki od powiedzenia, że te 6 000 000 turystów to zasługa wyłącznie pracy Wydziału Promocji i afiliowanych jednostek. To w dużej mierze też zaangażowanie mieszkańców i tych wszystkich, którzy inne atrakcje turystyczne prowadzą i również włączają się w kampanie promocyjne, zachęcając do przyjazdu do miasta. Natomiast synergia tych działań w tej chwili jest skumulowana w największej mierze we Wrocławskiej Organizacji Turystycznej i Wydziale Promocji Miasta i Turystyki, co przekłada się na konkretne efekty. Mamy nadzieję, że będziemy w tej pracy rozwijać się i będziemy mogli zwiększyć liczbę turystów we Wrocławiu do rozsądnej liczby. Bo znamy wszyscy zjawisko [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]. Nie zależy nikomu na tym aby, abyśmy w tym nie musieli się z tym problemem mierzyć. Czego nam brakuje, i co jest potrzebą turystyczną Wrocławia to część z Państwa też pewnie wie, bo raportowaliśmy o tym na poszczególnych komisjach Rady Miejskiej. Ten temat do nas wraca i został zapisany w tej długofalowej mapie drogowej Wrocławia, czyli tego, co Wrocław będzie potrzebował w ciągu konkretnych inwestycji, kolejnych inwestycji. Jedno z tych miejsc to hala sportowo-widowiskowa. Mówimy tutaj o hali rzędu 20 000 osób. Drugie miejsce to centrum kongresowe. W tej chwili większość kongresów odbywa się w centrum zlokalizowanym wokół Hali Stulecia. Jeżeli chcemy myśleć o tym, żeby tych kongresów było więcej i żeby były większe, musimy pomyśleć o wybudowaniu albo stworzeniu warunków dla przedsiębiorcy, który wybuduje centrum kongresowe. Wszystkie te, ledwie dwa punkty przełożą się w znaczący sposób na wzrost turystyki we Wrocławiu, także na rozwój branży hotelarskiej i rozwój wszystkich branż towarzyszących branży turystyczno- rozrywkowej. Zdaję sobie sprawę z tego, że nie są to rzeczy, które się zadzieją w ciągu roku, natomiast zostawiam je pod rozważenie przy okazji planowania dalszych działań czy planów rozwojowych naszego miasta. Są na pewno zapisane również w strategii Wrocławia. Teraz przechodzę do Departamentu Marki Miasta.

To we Wrocławiu jest nowy byt, natomiast nie jest nowy na arenie międzynarodowej. Jeżeli chodzi o jednostki dedykowane marce i rozpoznawaniu miasta i sposobu reklamowania miasta poprzez jego markę i brend, istnieją takie w wielu miastach Europy i świata. Natomiast w Polsce dwa na różnych szczeblach i na różnych poziomach znajdują się m.in. w Gdańsku i w Rzeszowie. Ten nasz wrocławski Departament Marki Miasta został stworzony z biur już istniejących, aby uzyskać synergii ich działań. Departamenty mają za zadanie przede wszystkim koordynowanie działań wykraczających poza działanie jednego biura lub wydziału, co się dzieje w naszym przypadku bardzo często. Mówiąc o promocji miasta w jakimś konkretnym zagranicznym kraju, mówimy też o zaangażowaniu Biura Współpracy z Zagranicą. Bardzo często w tym samym momencie angażuje się Biuro Współpracy z Uczelniami Wyższymi, bo nasze uczelnie poszukują partnerów w innych krajach. I automatycznie angażuje się cały dział związany z turystyką tak regionalną, jak i wrocławską. Ta współpraca regionalna też uległa ostatnio dużej intensyfikacji, głównie dzięki zaangażowaniu nieobecnej dzisiaj, ale obecnej przy tych projektach Pani Prezydent Renaty Granowskiej. Mamy działania, które dzieją się już od lat, teraz zyskują większą dynamikę. Drugi element, ważny z punktu widzenia Departamentu Marki, to bycie elementem służebnym dla innych działów i wydziałów urzędu, to znaczy wspieranie wszystkich ich w kampaniach, o których mówiłem na samym początku swojego wystąpienia. I zbliżam się już do końca, za chwilę przejdziemy do jednej kampanii, z którą się chciałem z Państwem podzielić i którą chciałem się pochwalić, ale mówiąc o departamencie, chciałem podkreślić jedną ważną rzecz. My, jak wspominałem, raportujemy do różnych komisji Rady Miejskiej, ale jesteśmy otwarci na to, aby o każdej sytuacji porozmawiać. Również jesteśmy otwarci na Państwa pomysły. Wiem, że przynajmniej ta komisja, w której bywam najczęściej, czyli Komisja Promocji i Współpracy z Zagranicą, jest bardzo otwarta też na to, aby przychodzili na nią inni członkowie Rady, jeśli takie pytania są. Był naszej Komisji gościem Pan Robert Suligowski. Też

zadawał pytania związane z bieżącymi działaniami promocyjnymi akurat na kierunku Leśnica. Natomiast jeżeli Państwo mają jakieś pytania, czy to do departamentu, czy to jego poszczególnych dyrektorów, wszyscy są z nami dzisiaj tutaj, gotowi odpowiadać dzisiaj, w przerwie sesji, ale też zapraszamy do spotkań indywidualnych. Jeśli będziemy mogli coś wyjaśnić, nie mamy nic do ukrycia. Jeżeli Pani Przewodnicząca się zgodzi, to jesteśmy też gotowi raz w roku składać tutaj raport z rozwoju turystyki we Wrocławiu. Zwykle takie badania mają swój finał w lutym lub marcu roku następującego po roku badanym. Jesteśmy w stanie wtedy powiedzieć, jak zmienia się dynamika. To, co zostało nam postawione jako zadanie i to jest jeszcze jeden z elementów, dla których departament będzie funkcjonował w takim kształcie, to zwiększenie wpływów do budżetu miasta. To zwiększenie wpływów poprzez portfele przedsiębiorców, którzy dzięki działaniom departamentu będą mogli zintensyfikować swoje wpływy poprzez rozwój turystyki we Wrocławiu. To też jeden z tych elementów, które stawiamy sobie za cel. Mam nadzieję, że w kolejnych latach będę mógł Państwu raportować wzrosty w turystyce. Mówię o tym w trybie przypuszczającym, bo wszyscy inaczej planowaliśmy sobie chociażby rok 2020 albo 2022, a zdarzenia czasami weryfikują nasze możliwości i stawiają przed nami nowe wyzwania. Wrocław-miasto przygody to spot, z którym za chwileczkę Państwa zostawię. To ostatnie działanie promocyjne wypracowane przez Wydział Promocji Miasta we współpracy z naszymi jednostkami odpowiedzialnymi za grafikę i odpowiedzialnymi za komunikację w internecie. To spot, który został przygotowany na rok 2022. W 2023 roku bardzo silnie żył już we Wrocławiu, w Polsce, a w tym roku żyje bardzo silnie też w przestrzeni międzynarodowej. I zgłoszone do poszczególnych konkursów, w wielu z nich zajmuje pierwsze miejsce lub znajduje się w pierwszej trójce. Te wszystkie konkursy jeszcze się nie zakończyły. Wiemy, że szykujemy się do ogłoszenia wyników w dwóch kolejnych. To dla nas bardzo miły sygnał dlatego, że nie tylko praca członków naszych komórek organizacyjnych została doceniona, ale też przykład tego,

że dzięki temu jesteśmy bardziej widoczni w kraju i za granicą. Pozostałe jednostki, bo wspomniałem o tym na początku tak jak Biuro Prasowe, jest ulokowane w Sukiennicach 9. Departament i Biuro Graficzno-Wydawnicze oraz Biuro Komunikacji Internetowej ma swoją siedzibę na Placu Solnym 20. Wydział Współpracy z Zagranicą w kamieniczce w Rynku 7-9, centralą Wydziału Promocji Miasta i Turystyki jest Przejście Żelaźnicze 1. Natomiast Biuro Współpracy z Uczelniami Wyższymi zmieniło siedzibę z kamieniczki w Rynku nr 13 na ulicę Ofiar Oświęcimskich, dając tym samym miejsce na siedzibę Departamentu Różnorodności Społecznej, który właśnie w kamieniczce Rynek 13 ma swoją siedzibę. Natomiast wszyscy tutaj, jak Państwo widzicie, jesteśmy bardzo blisko siebie. Też zależy nam na tej synergii działań i współpracy. No i znajdujemy się w centrum Wrocławia dlatego, że tematy, którymi się zajmujemy centrum dotyczą. Kończąc, chciałbym poprosić o wyemitowanie spotu, o którym mówiłem. Mam nadzieję, że również Państwu przypadnie do gustu. Wielu też z Państwa miało okazję go oglądać. Jedną wadą tego spotu jest taka, że ludzie pytają, kiedy zostanie wyemitowany pełno metrażowy film. Nie mamy takich planów i nie stać nas budżetowo na jego udźwignięcie. Natomiast sam spot był emitowany w kinach, a teraz bardzo mocno eksploatujemy go w internecie, także za pośrednictwem zagranicznych ośrodków Polskiej Organizacji Turystycznej. Dziękuję Państwu za uwagę. Przepraszam za przedłużenie, ale skończymy w bardzo sympatyczny sposób wspomnianym spotem.

[red. – W tym miejscu wyemitowany został spot reklamowy]

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo serdecznie dziękuję dyrektorowi Michalskiemu. Spot świetny, widziałam uśmiechy na wielu twarzach Państwa Radnych. Myślę, że się podobał. Proszę mam tylko, jeżeli byłaby taka możliwość o przesłanie nam prezentacji. Bardzo dziękuję. Dobrze, dobrze w e-sesji może być.

I zapraszam Panią Edytę Wieruszewską z Młodzieżowego Centrum Sportu,

która jest Prezeską Fundacji WKS Śląsk Wrocław. Pani Edyto zapraszam.

Prezes Fundacji WKS Śląsk Wrocław Edyta Wieruszewska: [red. –

W trakcie swojego wystąpienia Prezes posiłkowała się prezentacją multimedialną] Dzień dobry, Edyta Wieruszewska z tej strony.

Reprezentuję Młodzieżowe Centrum Sportu i Fundację WKW Śląsk Wrocław.

Zacznę od tego, że przedstawię etapy realizacji Wrocławskiego Centrum Sportu. Dzisiaj moim celem jest przedstawienie przede wszystkim tych etapów, które już się rozpoczęły jeśli chodzi o Wrocławskie Centrum Sportu oraz planów idei realizacji całej inwestycji. Inwestycja Wrocławskie Centrum Sportu została podzielona na trzy etapy. Pierwszy etap już rozpoczął się, jeśli chodzi o jego realizację. Jest to etap związany z budową pełnowymiarowego, zadaszzonego boiska piłkarskiego wraz z całym zapleczem, o którym więcej szczegółów powiem trochę później. Drugim etapem, który jest zaplanowany i co równie ważne, zostało również uwzględnione w planach finansowych Ministerstwa Sportu i Turystyki, jest etap budowy czterech pełnowymiarowych boisk z nawierzchnią naturalną, nad którym również teraz pracujemy. Oraz trzeci etap, czyli sześć boisk pełnowymiarowych piłkarskich z całym zapleczem sportowym dotyczącym rekreacji, sportu nie tylko kwalifikowanego, ale też sportu powszechnego z innymi boiskami, niż tylko boiska do piłki nożnej, z infrastrukturą dodatkową, związaną z zapleczem komercyjnym, ale też z zapleczem sportowym, jak odnowa biologiczna czy cała część komercyjna. Idea Wrocławskiego Centrum Sportu pojawiła się z jednej strony dlatego, że jest bardzo duże zapotrzebowanie na boiska piłkarskie w ogóle w mieście.

I tutaj zaznaczam też skalę funkcjonowania klubu Śląsk Wrocław, ale przede wszystkim Akademii Śląska Wrocław samej sobie, która zrzesza 350 dzieci, dziewczynek i chłopców, którzy trenują w grupach od 6 do 19. Skala jest bardzo duża. Natomiast tutaj chciałam podkreślić, że działalność Akademii Śląska Wrocław i działalność fundacji Śląska Wrocław, które pracują nad tą inwestycją, to nie tylko działalność na rzecz dzieci, które już są zrzeszone w klubach, ale to też działalność na rzecz dzieci, które nie

grają w klubach zrzeszonych, właśnie czy to w klubach partnerskich, których na terenie aglomeracji jest ponad 30, czy w samej Akademii Śląska Wrocław, ale to są działania skierowane w projektach edukacyjnych czy też sportowych do wszystkich dzieci i do wszystkich mieszkańców Wrocławia. I właśnie przez to, że na co dzień wychodzimy szerzej niż cała działalność dedykowana tylko bezpośrednio dzieciom zrzeszonym w poszczególnych drużynach grających na szczeblu od wojewódzkiego do centralnego, ale to też działalność zrzeszająca wszystkie projekty dotyczące mieszkańców Wrocławia. Taka skala też przyświeca prezentowanemu tutaj Wrocławskiemu Centrum Sportu, który ma służyć oczywiście, z jednej strony, przede wszystkim rozwojowi centrum tego, który skupia się na sporcie kwalifikowanym, ale również rozwojowi strefy rekreacyjnej czy też w ogóle strefy związanej ze sportem mieszkańców i mieszkank Wrocławia. Tutaj mamy cały rzut, który uwzględnia już wszystkie trzy zrealizowane etapy, razem z czwartym etapem, którym jest bursa. Natomiast, podsumowując wcześniej wspomniane cele, dlaczego Wrocławskie Centrum Sportu jest realizowane w takim, a nie innym kształcie? To, co jest przede wszystkim to oczywiście cel sportowy. Też korzystamy ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki, aby ten cel sportowy realizować, czyli wzmacniać sport kwalifikowany przede wszystkim oczywiście dzieci i młodzieży. Natomiast jest to też cel edukacyjny. Z racji tego, że mamy zaplanowaną rezerwę pod budowę bursy, inwestycja ma na celu scentralizowanie rozwoju szkoleniowego całej infrastruktury Akademii Śląska Wrocław. Będzie możliwość wzmacniania kariery dwutorowej wszystkich dzieci, młodzieży zaangażowanych właśnie sport, przede wszystkim też sport powszechny. Jest to oczywiście cel komercyjny, który ma być fundamentem biznesowym działania Wrocławskiego Centrum Sportu. Mamy przygotowane strefy biznesowe, które mają wzmacniać tę strefę komercyjną. Są to m.in. przestrzeń odnowy biologicznej, strefa gastronomiczna w części budynków, czy też strefy dotyczące szkoleń, które mogą też być wynajmowane. Ale tak naprawdę najważniejszym celem,

który przyświeca realizacji Wrocławskiego Centrum Sportu, jest cel społeczny, czyli upowszechnianie i stwarzanie profesjonalnej bazy przestrzeni sportowo- rekreacyjnej dla wszystkich mieszkańców i mieszkank Wrocławia, nie tylko tych zrzeszonych w klubach sportowych, ale też wszystkich, aby każdy miał miejsce i przestrzeń do tego, żeby się w sporcie swoim próbować. No i tutaj, tak jak podkreślałam wcześniej, zależy nam na sporcie dzieci i młodzieży. Jeszcze podsumowując kwestię tego, dlaczego realizowany jest kompleks WCS ze strony właśnie Akademii Śląska Wrocław. Teraz dzieci, których jest około 350, korzystają z dziesięciu obiektów meczowo-treningowych na terenie Wrocławia i okolic, więc treningi są bardzo rozproszone, co oczywiście utrudnia w pewien sposób planowanie i harmonogramy przede wszystkim dzieciom i ich rodzicom. Co więcej, tutaj mówimy też o współpracy z Dolnośląskim Związkiem Piłki Nożnej czy PZPN przy organizacji, realizacji turnieju, więc te działania tutaj są rozproszone. Naszym celem jest scentralizowanie tego szkolenia, aby wspomagać dzieci, jeszcze bardziej profesjonalizować wsparcie rozwoju sportu powszechnego wśród dzieci i młodzieży. Tutaj zaznaczone są etapy pierwszy i etap drugi realizacji inwestycji, ponieważ na te dwa etapy dostaliśmy dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki. I to są etapy, raz, tak, jak wspomniałam, zadaszynego, pełnowymiarowego boiska. Od niego zaczynamy dlatego, bo jest najbardziej funkcjonalnym dla nas na ten moment elementem tej inwestycji, ponieważ jest to obiekt całoroczny, z którego wiele dzieci, wielu dorosłych sportowców będzie mogło korzystać przez cały rok. A drugim etapem jest budowa czterech pełnowymiarowych boisk piłkarskich. Jesteśmy na etapie tutaj analizowania i już doboru murawy tak, aby maksymalizować wykorzystanie tych czterech boisk piłkarskich, żeby to nie były 2-3 godziny dziennie, tak, jak przyjęte jest zazwyczaj na boiskach z nawierzchnią naturalną, ale pracujemy nad tym, żeby rozszerzyć możliwość wejścia na teren tych boisk do kilkunastu godzin dziennie, żeby maksymalizować właśnie ich potencjał i wykorzystanie ich w ciągu całego dnia, nie tylko popołudniami. Jeśli chodzi

o pierwszy etap, czyli zadaszne boisko pełnowymiarowe wraz z zapleczem. No to tak, przede wszystkim jest to obiekt całoroczny, który umożliwi trenowanie wszystkim, niezależnie od tego, jaka jest pogoda. Co jest istotne, będzie mógł być eksploatowany od rana do wieczora tutaj. W związku z tym, że będzie tam murawa sztuczna, on będzie mógł być eksploatowany przez cały dzień, niezależnie od tego, jakie będzie dokładne zapotrzebowanie. Przygotowane też zostało już zaplecze gastronomiczne w budynku z salą eventową, który będzie mógł być wykorzystywany nie tylko na potrzeby pomocy czy też organizacji samych turniejów sportowych, ale również w inny sposób, taki, jaki będzie potrzebny z racji tego, że sala eventowa właśnie przylega bezpośrednio do strefy gastronomicznej, która tam jest również zaprojektowana i zaplanowana. W budynku przylegającym do tego boiska mamy dziesięć szatni z możliwością strefowania, więc możemy, w zależności od tego, jaka będzie potrzeba otwierać bądź zamykać dane przestrzenie, żeby też ograniczać eksploatację czy zminimalizować koszty eksploatacji w późniejszym czasie. Budynek zawiera też szatnie i zaplecze całe dla trenerów, sztabów sportowych. Te zaplecze może być też przekształcone na zaplecze biurowe, gdyby była taka potrzeba, bo tutaj podeszliśmy do tego w ten sposób, żeby budynek spełniał jak najwięcej funkcji w jednym obszarze, żeby można było maksymalizować jego wykorzystanie na różnych etapach różnych eventów. Mamy również przylegające do balonu tereny rekreacyjne z sezonową gastronomią, które pozwolą nam też otworzyć się na innego rodzaju eventy sportowe czy rekreacyjne dla mieszkańców i mieszkańek Wrocławia. I co wydarzyło się też na tym etapie już teraz, to obniżenie kosztów związanych z przyłączem energetycznym. Tutaj zminimalizowaliśmy koszty o 2/3, planując i zmieniając kwestię przyłączy do jednego głównego przyłącza, które właśnie będzie zlokalizowane w tym pierwszym etapie i pozwoli nam zasilić późniejsze etapy, tym samym obniżając późniejsze koszty. Nad etapem pierwszym, czyli zadasznego boiska krytego i realizacją umowy z Ministerstwem pracujemy już od

dłuższego czasu. Tutaj zaznaczone są kamienie milowe, które już albo się wydarzyły albo są zaplanowane w najbliższym czasie do realizacji. Jeśli chodzi o ten slajd, najważniejsze to fakt, że została podpisana umowa na projekt skablowania i projekt architektoniczno-budowlany, tak, aby moglibyśmy zrealizować założenia ministerialne, czyli złożyć projekt pozwolenia na budowę w przyszłym roku, o którym tutaj też napisałam. Procedura uzyskania pozwolenia na budowę ma być rozpoczęta w grudniu tego roku. Projektanci pracują nad tym, aby tę dokumentację skompletować ze wszystkimi niezbędnymi pozwoleniami, tak abyśmy w kwietniu uzyskali pozwolenie na budowę i tym samym spełniły ministerialne warunki. Zakładamy, że realizacja tego pierwszego etapu rozpocznie się w roku przyszłym, w trzecim bądź czwartym kwartale roku 2025. Jeśli chodzi o finansowanie inwestycji i podziału na wszystkie trzy etapy, wspieramy się tutaj środkami Ministerstwa Sportu i Turystyki. Złożyliśmy trzy wnioski do Ministerstwa Sportu i Turystyki właśnie. Dwa z nich zostały zakwalifikowane do finansowania, a trzeci jest wpisany na listę rezerwową i czekamy na informację zwrotną. Oprócz środków zaangażowanych z Ministerstwa Sportu i Turystyki, środków własnych zaplanowanych po stronie inwestorów, to są też środki pozyskiwane z Gminy Wrocław właśnie na infrastrukturę dodatkową, która wzmacnia tę część inwestycji związaną z jej przygotowaniem, jeśli chodzi o drogi czy skablowanie sieci, bo inwestycja przygotowana jest w miejscu, w którym aktualnie mamy pola, więc tam pracujemy nad tym, żeby zrealizować też cały projekt dróg skablowania i żeby przygotować kompleksowo całą inwestycję pod realizację kolejnych jego etapów. Jeśli chodzi jeszcze o zajętość boisk, tak jak już wcześniej wspomniałam, nie tylko jeśli chodzi o Akademię Śląska Wrocław i też o kluby partnerskie współpracujące ze Śląskiem Wrocław zapotrzebowanie jest bardzo duże. W samym systemie rezerwacji Młodzieżowego Centrum Sportu rezerwacji we wrześniu mamy od 60 podmiotów piłkarskich, które cały czas gdzieś próbują w jak najlepszych dla siebie godzinach i przede wszystkim najlepszych dla dzieci

te godziny rezerwować. Liczba wykorzystanych wszystkich godzin przez kluby piłkarskie to jest ponad 1700 godzin w jednym danym miesiącu, tak że widać, że to zapotrzebowanie na boiska i na ten ruch dla najmłodszych naszych dzieci, bo tutaj mówimy o dzieciach od grup u 6 do 19 jest bardzo duża. A tym samym Śląsk zarezerwował około 100 godzin w samych obiektach MCS-u we wrześniu, co też pokazuje skalę zapotrzebowania na tego typu realizację inwestycji. I też dlatego pracujemy nad tym, żeby rozpocząć od etapu pierwszego, czyli boiska pełnowymiarowego, zadaszonego, żeby jak najwięcej tych dzieci mogło przez cały rok grać, żeby nie było w okresie jesienno-zimowym czy przy okazji niepogody problemu z aktywnością sportową właśnie dla tych najmłodszych naszych wrocławian. Jeśli chodzi o podsumowanie tego, czym Wrocławskie Centrum Sportu jest, to tak, jak wspomniałam wcześniej, jest to 11 pełnowymiarowych boisk piłkarskich, w tym 4 boiska będą z nawierzchnią sztuczną oraz 2 boiska będą podgrzewane. Na terenie inwestycji znajdować się będzie też inna infrastruktura sportowa, na której realizacji bardzo nam zależy. Będą to korty, odnowa biologiczna, boiska do siatkówki, koszykówki i ścieżka motoryczna, m.in. też place zabaw czy mini boiska do rozgrzewki. I zakładamy, że cała ta infrastruktura będzie dostępna dla mieszkańców Wrocławia. Ona zrealizowana będzie od strony rzeki Ługowiny, tak abyśmy łączyli zarówno cele sportu kwalifikowanego z dostępnością dla naszych mieszkańców Wrocławia, więc na skali innych obiektów dedykowanych akademiom obiekt unikatowy, bo nam zależy na połączeniu tych dwóch cech, czyli niezamykaniu go tylko dla sportowców profesjonalnych, ale otwieraniu się na mieszkańców, na dzieci i na młodzież, którzy mieliby z niego korzystać w dowolnych dla siebie godzinach, żeby sport uprawiać i przygotowywać się do aktywności fizycznej, żeby z nimi została na długie lata. Jest to też boisko główne z trybuną i całym zapleczem przygotowanym w taki sposób, aby można było przyciągać wydarzenia o randze ogólnopolskiej czy międzynarodowej. To umożliwiać tam będzie współpraca z ZPN i PZPN, który też podpisał z nami porozumienia, jeśli chodzi

o organizację tego typu międzynarodowych wydarzeń, tak że pracujemy nad tym, żeby budynek spełniał wszystkie niezbędne wymogi, a murawy też spełniały wymogi takie, które pozwalałyby nam przyciągać wiele wydarzeń, zarówno tych komercyjnych, jak i związanych ze sportem dzieci i młodzieży. Na koniec równie istotny punkt, czyli punkty gastronomiczne, przestrzeń do wykorzystania komercyjnego, mamy całe zaplanowane zaplecze biurowe, które pozwoli nam wykorzystać w sposób kompleksowy całe Wrocławskie Centrum Sportu. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo serdecznie dziękuję. I też mam prośbę o udostępnienie nam tej prezentacji. Bardzo serdecznie dziękuję.

II. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.

Nie wpłynęły żadne wnioski.

III. Informacja Przewodniczącej Rady Miejskiej Wrocławia dotycząca oświadczeń majątkowych radnych za 2023 rok.

Zgodnie z art. 24h ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 90 roku o samorządzie gminnym radni Rady Miejskiej Wrocławia zobowiązani byli do złożenia na ręce Przewodniczącej Rady Miejskiej oświadczeń majątkowych w terminie do 29 lutego br. wg stanu na koniec kadencji, w terminie do 30 kwietnia br. oświadczeń majątkowych wg stanu na dzień 31 grudnia 2023, w terminie do 6 czerwca br. oświadczeń majątkowych wg stanu na początek kadencji. Stosownie do treści art. 24 h ust. 12 u.s.g. przedstawiam Wysokiej Radzie informacje wynikające z analizy oświadczeń majątkowych radnych ósmej i dziewiątej kadencji złożonych na koniec kadencji za rok 2023 oraz na początek kadencji. Analizując oświadczenia majątkowe na koniec kadencji oraz za rok 2023 dokonano porównania treści przedłożonego oświadczenia majątkowego z kopią zeznania o wysokości osiągniętego dochodu. Bardzo mi miło stwierdzić, że w większości przypadków oświadczenia majątkowe

zostały wypełnione poprawnie pod względem merytorycznym i formalnym. Odnosząc się do oświadczeń majątkowych radnych ósmej kadencji złożonych na koniec kadencji, w wyniku dokonanej analizy informuję, że: Po pierwsze, w zakresie terminowości, jedno oświadczenie zostało złożone po terminie. Po drugie, w zakresie nieprawidłowości, stwierdzono: w części „B” oświadczenie adresy mieszkań i domu zostały wpisane w nieprawidłowy sposób w stosunku do części „A” pkt 2, oświadczenie radnego nie zostało skorygowane. Ponadto stwierdziłam pomyłkę pisarską dotyczącą daty urodzenia, która została poprawiona. Odnosząc się do oświadczeń majątkowych radnych ósmej kadencji złożonych za rok 2023 w wyniku dokonanej analizy informuję, że:

Po pierwsze, w zakresie terminowości wszystkie oświadczenia majątkowe radnych zostały złożone w ustawowym terminie, to jest z zachowaniem terminu wynikającego z przepisu art. 24h ust. 4 u.s.g.

Po drugie, w zakresie nieprawidłowości stwierdzono brak jednego egzemplarza oświadczenia, brak drugich stron w jednym egzemplarzu oświadczenia.

Wszystkie wyżej wymienione nieprawidłowości zostały przez radnych skorygowane. Jeden radny nie złożył stosownego oświadczenia, dlatego na podstawie art 24 k u.s.g. został przeze mnie wezwany pismem do złożenia oświadczenia. Odnosząc się do oświadczeń majątkowych radnych dziewiątej kadencji, złożonych wg stanu na początek kadencji, w wyniku dokonanej analizy informuję, że:

Po pierwsze w zakresie terminowości wszystkie oświadczenia majątkowe radnych zostały złożone w ustawowym terminie.

Po drugie, w zakresie nieprawidłowości stwierdzono: w pkt 3 podpunkt 1 w rubryce, w której były podane kwoty, radny niepotrzebnie użył dodatkowo zwrotów "nie dotyczy", brak parafek na każdej stronie oświadczeń, brak podania daty urodzenia w części a oświadczenia, źle wypełniona część b oświadczenia. Wszystkie nieprawidłowości zostały skorygowane przez radnych. Podsumowując oświadczenia radnych

dziewiątej kadencji nie stwierdzono istotnych nieprawidłowości pod względem formalnym i merytorycznym. Wszystkie oświadczenia majątkowe radnych wraz z odpowiednimi korektami lub wyjaśnieniami zostały przesłane do właściwych urzędów skarbowych i opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej. Tak że jeszcze raz bardzo Państwu dziękuję.

IV. Informacja z analizy oświadczeń majątkowych za 2023 rok pracowników Urzędu Miejskiego Wrocławia oraz kierowników i pracowników jednostek organizacyjnych Gminy.

Sekretarz Miasta Włodzimierz Patalas: Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Tak, jak w poprzednich latach, tak i w tym roku, właściwie w tym samym czasie w imieniu Pana Prezydenta chciałbym Państwu przekazać informacje o oświadczeniach majątkowych, do których byli zobowiązani złożyć dyrektorzy jednostek, prezesi spółek oraz pracownicy Urzędu Miejskiego, zarówno dyrektorzy, jak i te osoby, które wydają decyzje administracyjne. Zobowiązanych było osób 662 osoby, 2 osoby nie złożyły. Przyczyny bardzo proste - jedna osoba to zgon pracownika. Natomiast w drugim przypadku był to członek zarządu spółki. I chociaż powinien po odejściu złożyć takie oświadczenie majątkowe ze względu na to, że nie ma żadnych sankcji w stosunku do tych osób, to właściwie co roku powtarza się to samo, że te osoby już nie składają. 4 osoby złożyły po terminie, ale w konsekwencji zostały te oświadczenia uzupełnione. I tak, jak w latach poprzednich zdarzają się jeszcze pewne błędy, dlatego też musiała nastąpić korekta w 45 przypadkach. Są to najczęściej proszę Państwa drobne uchybienia, mylenie pojęcia przychodu z dochodem na przykład albo określenie wartości budynku wraz z działką, a powinno być to po prostu osobno. I właściwie po tych korektach, które zostały przez ludzi zobowiązanych, przesłaliśmy wszystkie oświadczenia majątkowe do właściwych urzędów skarbowych. One zostały opublikowane w biuletynie. Dziękuję.

V. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych w roku szkolnym 2023/2024.

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski: [red. –

W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Jak co roku Pan Prezydent przedstawia sprawozdanie informacje o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2023-24. Część z informacji zawartych w tym dokumencie dotyczy roku bieżącego, budżetowego, a część poprzedniego. Zwłaszcza zwracam uwagę na te inwestycje, o których będę za chwilę mówił, bo one właśnie rozciągnęły się tutaj w czasie na 2 lata budżetowe. Zgodnie z przepisami omawiamy miniony rok szkolny. Układ tego dokumentu opisany jest w prawie oświatowym.

I wszystkie te rozdziały, które tutaj w skrócie Państwu przedstawię, a w całości dostaliście Państwo to w swoich dokumentach, wynikają właśnie z przepisów prawa oświatowego. Rozpoczynamy od informacji Wrocławska edukacja w liczbach. Tutaj wypisujemy ilość placówek. I w roku szkolnym 2023-24 we Wrocławiu funkcjonowało 218 placówek. Krótkie wyjaśnienie, 218 placówek, w tym zespoły szkolno- przedszkolne. I gdybyśmy to liczyli oddzielnie, to tych placówek byłoby dużo więcej, ale chodzi o jednostki organizacyjne, czyli 218 w roku szkolnym 2023-24 we Wrocławiu funkcjonowały. Jeżeli chodzi o liczbę uczniów w minionym roku szkolnym, to było 93 377 dzieci i młodzieży. Struktura kadry pedagogicznej wg stopnia awansu zawodowego w minionym roku szkolnym wyglądała w taki sposób, jak pokazujemy Państwu na tym slajdzie. Rośnie ilość nauczycieli dyplomowanych. To się wiąże nie tylko ze zmianą sposobu uzyskiwania kolejnych stopni awansu, ale też oczywiście ze wzrostem wynagrodzenia wraz ze wzrostem stopnia awansu zawodowego. Teraz sprawy budżetowe. W zeszłym roku szkolnym, widzicie Państwo wydatki na oświatę stanowiły 34% budżetu miasta. Tendencja jest wciąż niepokojąca nas wszystkich, mianowicie stopień pokrycia subwencją tych wydatków spada, czyli coraz mniejsza kwota, choć nominalnie powiększająca się, ale mniejsza część

tych wydatków zapewniana jest przez Ministerstwo, przez Rząd. Większość z tej kwoty dopłaca Prezydent. Na tym slajdzie pokazujemy, jak wygląda struktura tych wydatków. I tutaj cieszy ten rosnący słupek dotyczący inwestycji w edukacji, bo rzeczywiście w poprzednim roku szkolnym, tak jak i w całej poprzedniej 5-latce, rzeczywiście tych inwestycji oświatowych było bardzo dużo. I teraz o kilku inwestycjach Państwu opowiem.

Najważniejszy to oczywiście budowa zespołu szkolno-przedszkolnego nr 26. Blisko 90 000 000 PLN na to wydaliśmy. Szkoła podstawowa nr 46 została rozbudowana. Ponad 1 000 000 PLN kosztowała ta rozbudowa. Zespół szkolno-przedszkolny nr 6, duży remont za 250 000 PLN itd. W szczegółach i z kwotami macie Państwo to w Raporcie opisane. Kolejna duża inwestycja to jest właśnie ten zespół szkolno-przedszkolny przy ulicy Cynamonowej. We Wrocławiu jeszcze jedna taka duża szkoła dla 1200 uczniów i przedszkolaków powstanie. To będzie szkoła przy ulicy Zwycięskiej. Planowane jest otwarcie tej szkoły za dwa lata szkolne. Duży remont odbył się również w liceum nr 8 przy ulicy Zaporoskiej. Za blisko 1 500 000 PLN została wyremontowana cała infrastruktura sanitarna przy bloku sportowym. Przedszkole nr 99 ulica Inowrocławska, to blisko 3 000 000 PLN kosztowało wybudowanie można powiedzieć od podstaw wyposażenie nowego bloku żywieniowego. Przy Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii przy ulicy Kieleckiej, urządzenia sportowe, boisko, siłownie zewnętrzne za ponad 2 000 000 PLN. Tylko przez same wakacje, tak, jak Państwu mówiłem podczas mojego ostatniego sprawozdawania się przed Państwem, jak się przygotowaliśmy do roku szkolnego, tylko przez same wakacje 50 000 000 PLN zostało wydane na drobne prace w placówkach wrocławskich, które wymagały poprawy warunków przebywania, nauczania i wychowywania tam dzieci. To były różne prace. Większość z nich prowadzona była przez Zarząd Inwestycji Miejskich. Część z nich prowadzili sami dyrektorzy. Różnorodność tych prac pokazują te trzy wybrane tutaj dla Państwa zdjęcia, bo to od renowacji np. zabytkowego ogrodzenia, które zagrażało bezpieczeństwu do takich remontów wewnętrznych typu odświeżanie,

malowanie sal, remonty polegające na poprawie bezpieczeństwa.

W związku z ustawą o dostępności, która obowiązuje i której wymogi systematycznie spełniamy. Jeżeli chodzi o nowe miejsca przedszkolne we Wrocławiu, to w minionym roku szkolnym uruchomionych zostało blisko 700 nowych miejsc przedszkolnych. I, w związku z tym współczynnik skolaryzacji wynosi już blisko 110%, czyli po rekrutacji, pokazując to w liczbach do przedszkoli pozostało 1600 wolnych miejsc. Ta sieć jest mimo tego ciągle rozbudowywana po to, żeby na tych terenach, na których powstają nowe osiedla, zapewnić miejsca dla dzieci, mieszkańców nowych wprowadzających się do tych nowych domów. Bardzo ważna część działalności naszego departamentu to są projekty edukacyjne. Jesteśmy z tego szczególnie dumni, ponieważ pokazujemy na kolejnych slajdach i w tym sprawozdaniu, które Państwo macie, ile środków zewnętrznych udało się pozyskać, aby uatrakcyjnić proces edukacyjny w naszym mieście. Na tym slajdzie, który teraz wyświetlamy, pokazujemy te projekty, które są kontynuowane już od 2014 roku, ale ciągle jeszcze w naszym mieście udaje się pozyskiwać z tych pieniędzy projekty. Międzykulturowa szkoła to bardzo ważny projekt, również w kontekście wzrostu dzieci obcokrajowców w naszym mieście, ponad 4 000 000 PLN, czy promujące edukację zawodową szeroko pojętą, szkoły branżowe i technika, po to, żeby zachęcić młodych ludzi do wybierania również tego typu szkół, zgodnie z polityką edukacyjną miasta, która zakłada, że 50% miejsc w rekrutacji to miejsca w liceach ogólnokształcących, a 50% to szkolnictwie zawodowym, w tym w technikach. Tutaj projekty dofinansowywane z funduszy europejskich. Widzicie Państwo, tutaj znowu głównie, jeżeli chodzi o promocję szkolnictwa zawodowego w Centrum Kształcenia Zawodowego, ale też we współpracy z partnerami, np. z Agencją Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej. Bardzo duży projekt o wartości ponad 4 000 000 PLN. Również jeżeli chodzi o podniesienie jakości edukacji w przedszkolu, bo przedszkola to bardzo ważny etap w edukacji w ogóle. A tam również podstawa programowa przez 5 godzin obowiązuje. I chodzi o to, żeby rzeczywiście te 5 godzin

zostało jak najlepiej spożytkowane przez nauczycieli. Widzicie Państwo - blisko 8 500 000 PLN na to wydaliśmy. Z funduszy europejskich również pochodzą takie projekty jak Cyfrowa Szansa, Nowoczesna Edukacja, czy Szkoła z Perspektywami. Wszystkie te projekty w partnerstwach, widzicie Państwo, na każdym slajdzie jest podsumowanie. Każdy z nich to od kilkunastu do kilkudziesięciu milionów złotych. I to wszystko w tych latach, a zwłaszcza w ostatnim roku szkolnym zostało wydane. Bardzo ważny projekt to jest budowa Branżowych Centrów Umiejętności. W naszym mieście powstało aż 3 takie centra umiejętności. Razem za 52 000 000 PLN. 43, a właściwie blisko 44 000 000 PLN pozyskaliśmy od Rządu na ten projekt. Niekwalifikowalny był tylko VAT. I dzięki temu mamy trzy nowoczesne pracownie w Centrum Kształcenia Zawodowego, w Lotniczych Zakładach Naukowych i w Zespole Szkół nr 2. Z tego ostatniego się szczególnie cieszymy, bo to jest stanowisko do naprawy obsługi samochodów elektrycznych. W tym zespole szkół, zwanym potocznie samochodówką, takie rozwiązanie było niezbędne, bo jak Państwo wiecie, ten rynek się bardzo rozwija i musimy szkolić również mechaników tego typu samochodów.

Kolejny ważny dział to są erasmusy, czyli te projekty, które pozwalają młodzieży wrocławskiej wyjeżdżać za granicę i tam realizować praktyki szkolne, odbywać tam staże. Głównie tutaj myślę o szkołach gastronomicznych, o szkołach hotelarskich wrocławskich, które korzystają z tych projektów, ale on dotyczy również szkół ogólnokształcących.

Młodzież korzysta z tych wymian międzynarodowych, jeżdżąc po Europie. Ale nie tylko młodzież, dzieci, ponieważ również nauczyciele korzystają z tych erasmusowych wyjazdów, żeby zobaczyć jak pracują ich koledzy w innych krajach, doskonalić umiejętności językowe i zawodowe. Kolejny slajd o erasmusach. I widzicie Państwo tutaj znowu budżety tych 92 projektów przekroczyły 20 000 000 PLN. To też środki zewnętrzne, które udało się pozyskać, żeby podnieść jakość wrocławskiej edukacji. Oddzielny rozdział w sprawozdaniu to jest wrocławski program wspierania

uzdolnionych Promovere Talenta, czyli program stypendiów dla najlepszych uczniów, najlepszych uczniów szkół podstawowych, szkół średnich, ale też najlepszych absolwentów. W minionym roku szkolnym znowu odnieśliśmy duży sukces, ponieważ jedna z naszych absolwentek uzyskała tytuł najlepszej maturzystki w Polsce, wygrywając konkurs Matura na 100%. To nie pierwszy raz się zdarzyło, ale bardzo się z tego cieszymy, bo to pokazuje, że dla tych dzieci szczególnie uzdolnionych również ta oferta w naszym mieście jest na wysokim poziomie zorganizowana. No i na końcu oczywiście kwoty, ile tych stypendiów w minionym roku szkolnym zostało przyznanych i za jakie pieniądze.

Kolejny rozdział to jest sport we wrocławskich szkołach. I tutaj omawiamy oddziały sportowe w szkołach podstawowych. Jest ich aż 97 i oddziały sportowe w szkołach ponadpodstawowych. Tutaj jest 20,5 takiego oddziału, czyli w jednej klasie, zrekrutowało się do danej dyscypliny tylko piętnaścioro uczniów. Oprócz tego programy takie jak nauka pływania dla klas 1-3 w szkołach podstawowych, program W-F w Aquaparku, nauka i doskonalenie jazdy na łyżwach i rolkach w Spartanie. My chętnie korzystamy z oferty sportowej spółek miejskich, ponieważ w wypełnionych szkołach podstawowych i w bardzo wypełnionych szkołach średnich baza sportowa jest niewystarczająca do realizacji podstawy programowej. W związku z tym chętnie korzystamy z tych urządzeń sportowych, obiektów sportowych, które są w gestii miasta.

Kolejny slajd to półkolonie zimowe i letnie. Wiecie Państwo ilu uczniów w minionym roku szkolnym wzięło udział w tym wypoczynku zimowym i letnim. To się cieszy niesłabnącym powodzeniem. Tutaj nie ma ograniczenia finansowego. Każdy dyrektor szkoły, który się zgłasza, że chce zorganizować u siebie półkolonie zimowe lub letnie, dostaje odpowiednie finansowanie, po to, żeby zapewnić opiekę, zabawę, wypoczynek dla tych dzieci, których rodzice pracują w trakcie wakacji.

Bardzo ważny rozdział działalności wrocławskiej edukacji w minionym roku szkolnym to była organizacja i kształcenie dzieci z Ukrainy. Tutaj, pomimo

tego, że w szczytowym momencie było 12,5 tys. tych dzieci w naszych szkołach. Teraz ta liczba spadła do ponad 8000, to pomimo wszystko to jest duże wyzwanie. I chodzi tam o to, żeby zorganizować to w jak najlepszy sposób, wyrównując szansę, a jednocześnie zminimalizować ewentualne obniżenie jakości kształcenia w szkołach masowych, do których w większości zapisują się dzieci obcokrajowców. Pomimo tego, i to omawiamy na kolejnym slajdzie, że przygotowaliśmy w 17 szkołach oddziały przygotowawcze, klasy przygotowawcze. Takie, w których jeszcze nie realizuje podstawy programowej, ale przygotowuje się dziecko ucząc języka, otaczając opieką pedagogiczno-psychologiczną do wejścia potem już do masowej szkoły polskiej. Rodzice wybierają te szkoły masowe. Coraz mniejsze jest zainteresowanie tymi oddziałami przygotowawczymi, ale my tę ofertę cały czas niezmiennie wystawiamy. Takim centrum tych oddziałów jest Liceum nr 15. I tam na każdym poziomie organizujemy te miejsca, ale ponieważ z tych dzieci jest bardzo dużo i obowiązuje jej również rejonizacja, to tak, jak powiedziałem w 17 szkołach na terenie miasta takie oddziały zostały zorganizowane.

I ostatni slajd egzaminy. I teraz, Drodzy Państwo, w największym skrócie mówiąc, i wyniki egzaminów ósmoklasisty, i wyniki maturalne w minionym roku spadły i to ze wszystkich przedmiotów. Można różnie analizować powody, dla których tak się stało. Niewątpliwie jedną z przyczyn jest to, że i do egzaminu ósmoklasisty, i do egzaminu maturalnego przystąpiły dzieci właśnie obcokrajowców. Bardzo często po roku pobytu w Polsce, zdając egzamin zgodnie z przepisami polskimi, w języku, który nie do końca był im znany, a z całą pewnością np. z lektur szkolnych, które w ogóle nie były im znane. To może być jedna z przyczyn. Ale ten najważniejszy wskaźnik świadczący o edukacji się podniósł, wprawdzie o drobiazg, ale współczynnik zdawalności egzaminów i jednego i drugiego podniósł się. I to jest najważniejszy miernik jakości edukacji, bo być może uczniowie uzyskali niższe wyniki, ale zdali egzaminy, które otwierają im drogę do dalszego kształcenia, po ósmej klasie do szkół średnich, po

maturze do szkół wyższych. I ulubiony slajd. Dziękuję Państwu za uwagę. W tej kwestii do zobaczenia za rok, mam nadzieję.

VI. Dyskusja i głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:

- 1. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LXXVI/1969/23 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie budżetu Miasta na 2024 rok - druk nr 171/24 (wraz z autopoprawką)**
- 2. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LXXVI/1970/23 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta - druk nr 172/24 (wraz z autopoprawką)**

Skarbnik Miasta Marcin Urban: [red. – W trakcie swojego wystąpienia Skarbnik posiłkował się prezentacją multimedialną] Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Łącznie utrzymujemy poziom, nie zwiększamy poziomu deficytu. Zwiększamy natomiast per saldo. Po stronie dochodów i po stronie wydatków miasta, zwiększymy kwoty dotychczasowe o ponad 17 milionów złotych. Jeśli chodzi o dochody. Tutaj dodatkowe kwoty, które możemy zabezpieczyć to m.in. 10 000 000 PLN. W związku z aktualizacją opłat za użytkowanie wieczyste możemy też zwiększyć kwoty związane z odsetkami, które dopisujemy w związku z lokowaniem środków, wolnych środków. To czasami są jedno, dwudniowe lokaty, ale przy tych kwotach, którymi operujemy, to rzeczywiście jest możliwość pozyskania dodatkowych, całkiem niemałych dochodów, 3 000 000 PLN do końca roku możemy zwiększyć. Z tytułu wpływów z opłat za usługi opiekuńcze od osób przebywających w Domach Pomocy Społecznej we Wrocławiu, tu dodatkowo ponad 970 000 PLN. Z tytułu z kolei sprzedaży lokali przejętych przez miasto jako spadkobiercę, bo w przypadku, kiedy nie ma tych spadkobierców, to rzeczywiście miasto staje się właścicielem nieruchomości. My tymi nieruchomościami obracamy, sprzedajemy, ale też przygotowujemy je do tej sprzedaży. I też w ramach tych zmian taką kwotę zabezpieczamy, tak, żebyśmy mogli faktycznie tutaj działać. Taka komórka

wyspecjalizowana, co jest wyjątkiem w Polsce, w zasadzie nigdzie nie zostało tak zorganizowane. Ja chciałem, żeby rzeczywiście to funkcjonowało jak najsprawniej. U mnie jest komórka, w moich strukturach, która się zajmuje tylko i wyłącznie tym, przygotowuje nie tylko nieruchomości, ale też ruchomości, więc staramy się tym jak najefektywniej zarządzać.

Kolejne pozycje. Chcemy zwiększyć dochody i wydatki dla Zarządu Zieleni Miejskiej i przeznaczyć je na kwestie związane z naprawą fontanny w Parku Brochowskim, czy wykonanie alejek przy ulicy Łużyckiej, tak jak mamy wskazane, oświetlenia zabytkowego tendera beczkowego kolejowego w parku na Swojczycach, czy też działania ochronne, które Zarząd Zieleni będzie prowadzić na użytku ekologicznym Las Pracki.

Kolejne zmiany to dodatkowe środki na nagrody dla nauczycieli za wybitne osiągnięcia pracy dydaktycznej, wychowawczej. W ramach tych podstawowych zmian 225 593 PLN, ale jeszcze w trybie autopoprawki tam dojdzie kwota dodatkowo 50 000 PLN na ten cel. Z funduszu z kolei pracy na dofinansowanie wynagrodzeń rodzin zastępczych, zawodowych, prowadzących rodzinne domy dziecka. Tu dodatkowa kwota 124 726 PLN. I środki, które na szczęście otrzymujemy z Ministerstwa na realizację zadań na rzecz dzieci i młodzieży we Wrocławiu, dodatkowe 100 000 PLN, czyli to są środki zapisane po stronie dochodowej i równocześnie po stronie wydatkowej. Jak jesteśmy przy wydatkach, to tutaj oczywiście w wielu obszarach doprowadzamy środki w miarę potrzeb dla wspólnot mieszkaniowych z tytułu wydatków zwiększonych eksploatacyjnych związanych z zarządzaniem zasobem mieszkaniowym, w tym na zakup ciepła sieciowego, mediów. Tutaj koniecznie jest doprowadzenie dodatkowych środków. Druga kwestia to opłaty za pobyt mieszkańców Wrocławia w Domu Pomocy Społecznej na terenie innych gmin. Takie usługi też musimy zapewnić, 943,5 tys. złotych na ten cel. I w trybie autopoprawki, tu kilka rzeczy, m.in. dotacja celowa z budżetu państwa na dofinansowanie wynagrodzeń pracowników jednostek miasta wspierających rodzinę, system pieczy zastępczej prawie 458,5 tysiąca złotych na ten cel

chcemy przeznaczyć. Sprzedaż składników majątkowych miasta z przeznaczeniem na wypłatę odszkodowań dla osób fizycznych, prawnych za szkody powstało na drogach gminnych. To jest wniosek ZDIUM-u, ale też jednostka zabezpieczyła właśnie z tej sprzedaży składników, którymi dysponuje w pełni tę kwotę. Dotacja celowa z budżetu państwa na zadania zlecone gminy na finansowanie ośrodków wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi, z kolei kwota 52 380 PLN. I tak, jak wspominałem już wcześniej, dodatkowe środki od Kuratora Oświaty nagrody za osiągnięcia wybitne pracy dydaktycznej dla nauczycieli. To wszystko. Bardzo dziękuję. To są łączne zmiany, które chciałem omówić razem z Wieloletnią Prognozą Finansową, jako skutek. Już nie będę osobno występował i wraz oczywiście z autopoprawką. Dziękuję, proszę o przyjęcie zmian.

Opinie klubów: (do dwóch projektów uchwał)

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji: (do dwóch projektów uchwał)

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** - opinia pozytywna
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** -
opinia pozytywna
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** -
opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 171/24

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 5

W wyniku głosowania **uchwała nr IX/143/24** z dnia 17 października 2024 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 172/24

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 5

W wyniku głosowania **uchwała nr IX/144/24** z dnia 17 października 2024 r. została przyjęta.

- 3. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia przedsięwzięcia do realizacji oraz złożenia wniosku o dofinansowanie pod nazwą: „Poprawa efektywności energetycznej wybranych placówek edukacyjnych we Wrocławiu – etap I” w ramach naboru ogłoszonego przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, w ramach programu realizującego Inwestycję B1.1.3. Wymiana źródeł ciepła i poprawa efektywności energetycznej szkół Komponent B „Zielona energia i zmniejszenie energochłonności”, w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększenia Odporności - druk nr 157/24**

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Długa nazwa, ale jest to wymóg formalny, ponieważ przy ubieganiu się o środki europejskie w narodowym funduszu ochrony środowiska. Taki projekt uchwały musi być podjęty. Mamy zabezpieczone środki. Dzisiaj było wiele o zadaniach edukacyjnych. Tu również mówimy o obiektach związanych właśnie z edukacją. Przedszkole nr 104, budynek AB przy ulicy Niedźwiedziej i Szkoła Podstawowa nr 30 Zaporoska 20. Poprawa efektywności energetycznej. Taki rzeczywiście jest plan, jeśli chodzi o te dwa obiekty. Łącznie szacowany koszt to 8 324 000 PLN. 5 096 000 PLN to jest ta kwota, o którą

się staramy, a wkład własny mamy zabezpieczony na poziomie 3 228 000 PLN. Będziemy do Państwa przychodzić z kolejnymi wnioskami, bo ten nabór jest ciągły w innych też obszarach. Tak że ja to prezentuję z racji tego, że Pani Dorota Olearnik - Dyrektor Wydziału Zarządzania Funduszami, nadzoruje te wszystkie kwestie skutecznie i dopinguje wszystkich, żebyśmy składali te wnioski, pozyskiwali te środki zewnętrzne. Jest w wielu obszarach. Pewnie kolejne takie uchwały będziemy podejmować. Tak, jak powiedziałem, jest to wymóg formalny. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** - opinia pozytywna
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** - opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** - opinia pozytywna
- **Komisja Sportu, Rekreacji i Turystyki** - opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 157/24

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr IX/145/24** z dnia 17 października 2024 r. została przyjęta.

4. Projekt uchwały w sprawie ustalenia przebiegu istniejących dróg gminnych we Wrocławiu - druk nr 156/24

Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Transportu Elżbieta

Urbanek: Dzień dobry, Pani Przewodnicząca. Szanowni Państwo, jest to uchwała tzw. porządkująca. Co jakiś czas proszę Państwa o podjęcie takich uchwał, które porządkują przebieg istniejących dróg gminnych, które w poprzednich latach zostały zaliczone do tej kategorii, ale poprzez lata w ich przebiegu dokonana została przebudowa, rozbudowa, która spowodowała, że należy uporządkować pas drogowy. Część działek została dołączona do istniejących pasów drogowych, część została wyłączona, więc to jest po prostu typowa uchwała porządkująca. Załącznik zawiera 55 pozycji odcinków dróg, w których dokonujemy takich zmian. Uchwała ta nie powoduje żadnych skutków finansowych. Bardzo proszę o przyjęcie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** –
opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 156/24

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr IX/146/24** z dnia 17 października 2024 r. została przyjęta.

**5. Projekt uchwały w sprawie "Programu współpracy Miasta Wrocławia z organizacjami pozarządowymi w 2025 r."
- druk nr 150/24**

Dyrektorka Wydziału Partycypacji Społecznej Beata Bernacka: Dzień dobry Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo. Jak co roku przedstawiamy Państwu program współpracy z organizacjami pozarządowymi na rok 2025. Jest to program obligatoryjny wynikający z ustawy o działalności pożytku publicznym i o wolontariacie. Korekty, które zostały dokonane, dotyczą interpunkcji zmian przepisów prawa. Jedynym punktem, który został dopisany do programu, który obowiązywał i obowiązuje w roku 2024, to punkt dotyczący tworzenia warunków do zaspokajania potrzeb mieszkaniowych wspólnoty samorządowej. I kwota, która została uzgodniona z pionem Skarbnika na realizację tego programu to 187 176 000 PLN.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]
- **Komisja Polityki Senioralnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna

- **Komisja Sportu, Rekreacji i Turystyki** - opinia pozytywna
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna
- **Komisja Promocji i Współpracy z Zagranicą** – opinia pozytywna
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** -
opinia pozytywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku
Publicznego** - opinia pozytywna
- **Komisja Polityki Mieszkaniowej** - opinia pozytywna
- **Komisja Polityki Transportowej i Zrównoważonej Mobilności** –
opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego
Rozwoju** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** –
opinia pozytywna
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 150/24

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 8

W wyniku głosowania **uchwała nr IX/147/24** z dnia 17 października 2024 r. została przyjęta.

- 6. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XLV/1160/21 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie Wieloletniego programu współpracy Miasta Wrocławia z organizacjami pozarządowymi w latach 2023 – 2027 - druk nr 151/24**

Dyrektorka Wydziału Partycypacji Społecznej Beata Bernacka:

Szanowni Państwo, ten program współpracy wieloletni został poszerzony o identyczny punkt jak w programie jednorocznym, czyli dopisane zostało tworzenie warunków do zaspokajania potrzeb mieszkaniowych wspólnoty samorządowej. Jest to jedyna zmiana do tej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Polityki Senioralnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Sportu, Rekreacji i Turystyki** - opinia pozytywna
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna
- **Komisja Promocji i Współpracy z Zagranicą** – opinia pozytywna
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** -
opinia pozytywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku
Publicznego** - opinia pozytywna
- **Komisja Polityki Mieszkaniowej** - opinia pozytywna

- Komisja Polityki Transportowej i Zrównoważonej Mobilności –
opinia pozytywna

**- Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego
Rozwoju –** opinia pozytywna

- Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych –
opinia pozytywna

- Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 151/24

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 8

W wyniku głosowania **uchwała nr IX/148/24** z dnia 17 października 2024 r. została przyjęta.

**7. Projekt uchwały w sprawie likwidacji Rodzinnego Domu Dziecka
nr 3 z siedzibą we Wrocławiu przy ul. Dróżniczej 48B
- druk nr 152/24**

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Andrzej

Mańkowski: Pani Przewodnicząca, Szanowne Panie i Panowie Radni, Szanowni Państwo, Panie Prezydencie. Pierwsza uchwała dotycząca likwidacji Rodzinnego Domu Dziecka z siedzibą we Wrocławiu przy ulicy Dróżniczej, to uchwała tak naprawdę techniczna. Zgodę na tę likwidację wyraził Pan Wojewoda i konsekwencją tego jest prośba o uchwałę Rady Miejskiej. Rodzinny dom się zamyka, z racji tego, że dzieci w nim mieszkające wydoroślały. Jedno dziecko, które jeszcze jest pod opieką, zostaje pod opieką Pani Dyrektor, która przechodzi na emeryturę, ale będzie sprawowała pieczę rodzicielską. Bardzo proszę o pozytywną opinię dla tej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** –
opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 152/24

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr IX/149/24** z dnia 17 października 2024 r. została przyjęta.

- 8. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LI/1349/22 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie organizacji wspólnej obsługi jednostek budżetowych - Rodzinnych Domów Dziecka przez Zespół Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych „Dziecięcy Dom” - druk nr 153/24**

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Andrzej

Mańkowski: Pani Przewodnicząca, Szanowne Panie i Panowie Radni, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo. Uchwała jest konsekwencją uchwały, którą Państwo podjęliście, za co dziękuję. Wykreślamy ten dom, który został zamknięty z tzw. obsługowej uchwały, którą sprawuje Zespół Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych, Dziecięcy Dom. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** -
opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 153/24

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr IX/150/24** z dnia 17 października 2024 r. została przyjęta.

9. Projekt uchwały w sprawie szczegółowych warunków przyznawania usług wsparcia krótkoterminowego świadczonego w formie dziennej i w formie pobytu całodobowego, warunki odpłatności za te usługi oraz szczegółowe warunki częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania - druk nr 154/24

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Andrzej

Mańkowski: Pani Przewodnicząca, Szanowne Panie i Panowie Radni, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo. Uchwała jest konsekwencją zmiany ustawy o pomocy społecznej, wprowadzenia nowej formy wsparcia w domach pomocy społecznej, możliwości nowej formy wsparcia, czyli tzw. usług krótkoterminowego pobytu. Bardzo ważna usługa, bo daje możliwość wytchnienia osobom opiekującą się osobami niesamodzielnymi.

W konsekwencji tego Miejskie Centrum Usług Socjalnych skutecznie pozyskało środki z FEDŚ'u w wysokości 2 200 000 PLN. I będziemy mogli realizować takie usługi w naszych DPS-ach. W DPS-ie przy ulicy Mącznej

dwa takie miejsca tworzymy i dwa przy ulicy Karmelkowej. Bardzo istotnym elementem tej uchwały jest zapis, który zwalnia uczestników programów realizowanych przez gminę ze środków zewnętrznych, bo przez najbliższe 1,5 roku te usługi będą bezpłatne.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący Łukasz Kasztelowicz** - Chciałbym wyrazić takie małe zdziwienie, że tę uchwałę i następną uchwałę, którą będziemy głosowali, nie procedowaliśmy na Komisji Polityki Senioralnej. Myślę, że ona idealnie, w mojej ocenie, wpisuje się, żeby ta Komisja zajęła się tą problematyką. Dziękuję bardzo.

– **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** -
opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 154/24

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr IX/151/24** z dnia 17 października 2024 r. została przyjęta.

- 10. Projekt uchwały w sprawie wysokości opłat za dzień pobytu w przypadku świadczenia usług wsparcia krótkoterminowego w formie pobytu całodobowego przez domy pomocy społecznej - druk nr 155/24**

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Andrzej

Mańkowski: Szanowni Państwo, Pani Przewodnicząca, Szanowne Panie i Panowie Radni, Panie Prezydencie, ostatnia uchwała. Ona trochę będzie nie funkcjonowała z racji tego, że mamy ten projekt i pobyt w miejscach krótkoterminowych będzie darmowy. Natomiast proceduralnie musimy taką kwotę ustalić. Ustala się ją w ten sposób, że bierzemy średnią ze wszystkich kwot, które płaci się we Wrocławiu za Domy Pomocy Społecznej. Dzielimy je przez ilość dni. Wyszła nam kwota 241 PLN. I taką kwotę potencjalnie musiałby zapłacić człowiek, który chciałby skorzystać komercyjnie z takiego miejsca. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów**- opinia pozytywna
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** - opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 155/24

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr IX/152/24** z dnia 17 października 2024 r. została przyjęta.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, zanim przejdziemy do bloku dyrektora Barskiego,

którego prowadzenie całego tego bloku jedenastu punktów chciałabym przekazać Wiceprzewodniczącej Dorocie Pędziwiatr, chciałam zaproponować, żebyśmy teraz zrobili przerwę. Jeżeli Państwo nie macie nic przeciwko temu, proponuję 30 minut przerwy.

[red. – Przerwa została przedłużona o pół godziny do godz. 13:40]

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota Pędziwiatr:

Dobrze, mamy kworum, tak że zaczynamy. Wznawiamy obrady i przechodzimy proszę Państwa teraz do takiego dłuższego bloku uchwał dotyczących Departamentu Urbanistyki i Architektury.

- 11. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LIV/3242/06 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia zasad i trybu udzielania dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków położonym na terenie Gminy Wrocław - druk nr 160/24**
- 12. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr IX/163/11 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie udzielenia dotacji celowej podmiotom posiadającym tytuł prawny do obiektu wpisanego do rejestru zabytków na wykonanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytku, znajdującym się na terenie wystawy WUWA we Wrocławiu - druk nr 161/24**

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo, Wysoka Rado. Jeśli Pani Przewodnicząca pozwoli, to omówiłbym dwa projekty. One są na jednym slajdzie, bo w istocie dotyczą podobnej bardzo, tej samej kwestii. W tym punkcie porządku obrad i w następnym referuję Państwu prośby o zmianę w uchwałach zasadowych, dotyczących

dotacji na prace, tak jak w tytule, konserwatorskie, w przypadku pierwszej uchwały w zabytkach położonych na terenie Wrocław, a w drugim tożsamo na terenie wystawy WUWA. To są dwie uchwały, na podstawie których w poprzednich kilkunastu latach mieliśmy przerwę, mieliśmy możliwość dotowania takich obiektów, które spełniają kryteria. Natomiast z powodu kłopotów budżetowych, powiedzmy w ten sposób, w ostatnim czasie nie mieliśmy do dyspozycji środków na ten cel. Natomiast pojawia się nadzieja, że w tym budżecie, który Wysoka Rada będzie głosować w najbliższym czasie, te środki mogą się pojawić, to chcemy z wyprzedzeniem, zakładając, że one się może jednak pojawiają, wprowadzić taką zmianę, która w tym szczególnym roku, kiedy nie działamy jakby w rozpędzie i pewne rzeczy nie toczą się systematycznie, przedłużyć termin składania aplikacji do ewentualnych środków dotacyjnych. Nie tak, jak obecnie, w tych uchwałach jest do 31 października każdego roku i 15 listopada każdego roku, tylko do połowy grudnia, po to, żeby w momencie takim, kiedy wracamy, być może w te tryby przydzielania dotacji, umożliwić skuteczne złożenie wniosków. One są zawsze rozliczane. Mówię o pieniądzach w cyklu rocznym, czyli wnioskodawca musi się zmieścić z uzyskaniem wszystkich niezbędnych pozwoleń, wyłonieniem wykonawcy, przeprowadzeniem prac, a potem jeszcze rozliczeniem się. Zatem ta aplikacja odbywała się zwykle w roku poprzedzającym, po to, żeby umożliwić zaoszczędzenie trochę czasu wnioskodawcom. Zatem tak, jak Państwu wytłumaczyłem, bardzo proszę o podjęcie tych dwóch uchwał. Dziękuję.

Opinie klubów: (do dwóch projektów uchwał)

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej –** opinia pozytywna
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości –** opinia pozytywna
- Klub Radnych Lewicy –** opinia pozytywna

Opinie komisji: (do dwóch projektów uchwał)

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** - opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Piotr Uhle: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado, Szanowni Dyrektorzy, Drodzy Goście. Mam taką cichą satysfakcję, bo wracamy do bardzo ważnego programu po latach konserwatorskiej smuty we Wrocławiu. To jest bardzo istotna uchwała i program, który przywrócił tak naprawdę do świetności wiele znakomitych obiektów, które kształtują to, jak wygląda nasze miasto. I nie dotyczy to tylko i wyłącznie tych klasycznie rozumianych, jako zabytkowe budynki, ale np. fantastyczny też taki bardzo wrocławski Mezonetowiec w okolicach Dworca Głównego i cały szereg innych budynków. I to dobrze, że to się dzieje. Mam jedną uwagę, którą tylko muszę tutaj podnieść. Trudno jest wyobrazić sobie sytuację, w której to, że przez ostatnie lata tego programu nie było, wynikało z problemów budżetowych, ze względu na to, że kwota tych dotacji była z perspektywy budżetowej umiarkowanie istotna. W sensie, wydawalibyśmy mniej gazetki i już by wystarczyło na ten program. To jest tego typu sytuacja. Ale bardzo popieram. To jest dobry moment, odbudowujemy instytucje, które zostały zniszczone. Dziękuję bardzo.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 160/24

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr IX/153/24** z dnia 17 października 2024 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 161/24

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr IX/154/24** z dnia 17 października 2024 r. została przyjęta.

13. Projekt uchwały w sprawie określenia lokalnych standardów urbanistycznych dla miasta Wrocławia - druk nr 163/24 (wraz z autopoprawką)

Wiceprezydent Wrocławia Michał Młynczak: [red. – W trakcie swojego wystąpienia Wiceprezydent posiłkował się prezentacją multimedialną]

Szanowni Państwo, przystępujemy do procedowania i w zasadzie finalizacji procedowania uchwały dotyczącej gminnych lokalnych standardów urbanistycznych dla miasta Wrocławia, wynikających ze specustawy mieszkaniowej. Standardy lokalizacji inwestycji mieszkaniowej określone są w art. 17 ustawy, a kluczowe z punktu widzenia partycypacji społecznej, widzą Państwo na wyświetlonej prezentacji. Są to przede wszystkim odległości od szkoły, od przystanków komunikacji, konieczności zapewnienia odpowiedniej ilości miejsc w szkole, a także odległości od terenów wypoczynku, wysokości poszczególnych zabudowań oraz odległości, która miałaby być wyznacznikiem dla właśnie posadowienia określonej wysokości zabudowań w określonych częściach miasta, a także dostępu do sieci ciepłowniczej. To jest tylko część ze standardów urbanistycznych, jaka jest wskazana w ustawie i, co do której istotne, ustawodawca wskazał, dał delegację ustawowo dla rad gmin do ich modyfikacji. Każda z tych wartości, którą Państwo widzicie na ekranie może być zmodyfikowana głosami Rady Miejskiej Wrocławia o 50%. Wynika to wprost z zapisu art. 19 specustawy mieszkaniowej. W związku z tym ta redukcja może nastąpić zarówno w górę, jak i w dół o 50% tych wartości. Lokalne standardy urbanistyczne obowiązują praktycznie we wszystkich większych miastach, w których tak naprawdę ustawa, specustawa mieszkaniowa mogłaby mieć i ma zastosowanie. Każde z miast od Białostoku, Bielsko-Białej, aż na Warszawie kończąc, wprowadziło lokalne standardy urbanistyczne, zazwyczaj redukując wartości ustawowe o 50%

w dół. Tożsamym projektem uchwały chcemy wystąpić w stosunku do gminy Wrocław, wskazując, iż takiego rodzaju określenie standardów urbanistycznych, po pierwsze będzie uporządkowaniem określonych przestrzeni, a po drugie będzie również odpowiedzią na oczekiwania części mieszkańców i mieszkank Wrocławia w stosunku do właściwego kształtowania polityki przestrzennej miasta. Chcę przypomnieć, iż specustawa mieszkaniowa to ustawa, która z założenia łamie ład przestrzenny, który określa studium uwarunkowań przestrzennych, a także uchwalane miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego i dopuszcza zabudowę mieszkaniową w miejscach, w których nigdy tej zabudowy miałyby nie być. W związku z tym, w tym zakresie, oczywiście uwzględniając i dostrzegając konieczność transformacji, czy też ponownej redefinicji części funkcjonalności terenu w obrębie gminy Wrocław, właśnie można w tych przestrzeniach stosować ustawę, specustawę mieszkaniową. I w tym zakresie chcielibyśmy, aby te tworzące się, czy też te, które miałyby tworzyć się w przyszłości inwestycje, spełniały lokalne standardy urbanistyczne, a tym samym były dostosowane do aktualnej zabudowy w miejscach, której tej zabudowy nie ma, bądź blisko zabudowy, której miałyby powstać, a także, aby spełniały określoną rolę partycypacji społecznej, która jest na dziś niezwykle w tym zakresie ważna. Proponujemy Państwu, aby zredukować wartości dotyczące, w szczególności wysokości, w szczególności dotyczącej dostępności terenu, wypoczynku i rekreacji oraz odległości wysokich punktowców od miejsc, w których potencjalne nowe inwestycje miałyby być tworzone. Zatem w tym zakresie proszę Państwa o pozytywną akceptację tych lokalnych standardów urbanistycznych i przyjęcie zaproponowanej uchwały. Jednocześnie informuję, iż zgłoszoną autopoprawką do projektu uchwały, zmianie uległ fakt, iż z pierwotnej treści zaproponowanej uchwały wykreślony został standard urbanistyczny, mówiący o konieczności zapewnienia dostępu do sieci ciepłowniczej. To jest również uwzględniając uwagi Państwa Radnych, którzy na końcu o projekcie tej uchwały będziecie

decydować. Choć tworząc tę uchwałę, byliśmy przekonani, wzorując się również na innych miastach, iż dostęp do tej sieci ciepłowniczej jest zasadny. I tak naprawdę, jako źródło funkcjonowania gospodarstw domowych, który tworzony jest poza obszarem domu, jest najlepszy, najbezpieczniejszy i chyba w zasadzie najtańszy, to jednak dostrzegając potencjalne mankamenty sieci ciepłowniczej, być może brak dostępności tej sieci ciepłowniczej dla nowo powstałych, czy nowo planowanych inwestycji, zdecydowaliśmy się, aby taką autopoprawkę wprowadzić i ten standard urbanistyczny wykreślić. Tutaj w przypadku tego standardu niestety ustawodawca zaproponował tylko dwa warianty. To znaczy wariant taki, że mamy obowiązek mieć dostęp bądź pozostawiamy dobór źródła ciepła tak naprawdę, czy źródła zasilania pozostawiamy koncepcji architektoniczno-budowlanej inwestorowi. To też na pewno wpływałoby na możliwość, gdybyśmy ograniczyli to tylko do miejskiej instalacji czy też dostępu do instalacji ciepłowniczej. Pewnie ograniczałoby to bądź mogło ograniczać, bądź budziłoby wątpliwości interpretacyjne w zakresie różnych ekologicznych źródeł ciepła. Zatem te wszystkie przyczyny spowodowały złożenie dzisiaj autopoprawki, a zatem z końcową wersją. Proszę Państwa o przyjęcie projektu uchwały wraz z autopoprawką, a na wszystkie dodatkowe pytania, jeśli trzeba, odpowiem. Tak że uprzejmie proszę o przyjęcie uchwały wraz z autopoprawką.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący Łukasz Kasztelowicz** - Szanowni Państwo, Klub Prawa i Sprawiedliwość wyraża opinię negatywną do przedmiotowego projektu. Nawet ta autopoprawka, która została złożona w obecnej chwili, czyli wykreślająca ten wymóg podłączenia do sieci ciepłowniczej, nie przekonuje nas, co do zasadności podejmowania uchwały. Przede wszystkim należy zaznaczyć, dlaczego tak

późno? Za rok ta ustawa, specustawa przestanie obowiązywać. Ona obowiązywała już przez kilka lat. I Szanowni Państwo chciałbym wskazać, że mamy tu nierówność wobec prawa, ponieważ, z tego co wiem, chyba trzy inwestycje zostały przeprowadzone przez deweloperów na podstawie przepisów ustawowych. Tak naprawdę większa część obowiązywania tej ustawy była bez ingerencji uchwałodawczej. I z niezrozumiałych dla mnie i również dla moich Kolegów przyczyn, nagle na rok przed, czyli już zrealizowaliśmy trzy inwestycje. I nagle wprowadza się w tym zakresie zmiany. To jest nierówne traktowanie podmiotów gospodarczych, w mojej ocenie, na rynku. Ja rozumiem, gdyby to było na samym początku, przed upływem połowy tego okresu, to jeszcze oczywiście byłoby to zrozumiałe. Natomiast w ostatniej chwili, to tak wynika, jakby miasto chciało zablokować jakieś inwestycje, które miastu, urzędnikom, komuś się nie podobają. Z tego co wiem, że takie inwestycje są planowane. Teraz deweloperzy zostaną tak naprawdę zaskoczeni tą propozycją ze strony Rady Miejskiej, o ile oczywiście zostanie ona przyjęta. I z tego podstawowego względu Klub Prawa i Sprawiedliwości wyraża negatywne stanowisko, co do tejże uchwały. Ja już oczywiście teraz nie oceniam samego meritum tej uchwały, bo każdy może mieć oczywiście różne zdanie, co do kwestii tych konkretnych zapisów. Zapis dotyczący sieci ciepłowniczej, gdyby został utrzymany, to praktycznie w ogóle by wyeliminował, w naszej ocenie, możliwość przeprowadzenia jakiejkolwiek inwestycji. Zresztą on był uzasadniony w sposób, wydaje mi się troszeczkę kuriozalny, czyli kwestią ochrony środowiska. Ja tylko przypominam, że w obecnej chwili jakikolwiek inwestor chcący dokonywać inwestycji mieszkaniowej, musi przeprowadzić inwestycje, czyli zapewnić źródło ogrzewania proekologiczne. Czasami to źródło ogrzewania nawet może być bardziej ekologiczne, niż kwestie podłączenia do sieci ciepłowniczej. Tak więc to uzasadnienie było absurdalne. Oczywiście w obecnej chwili Pan Prezydent się z tego zapisu wycofuje, prawdopodobnie antycypując, że gdyby się nie wycofał, to prawdopodobnie ta uchwała

by nie przeszła. Natomiast ja absolutnie jestem, tak jak mówię, przeciwny robienia z nas... To naprawdę absurd, żeby na rok przed obowiązywaniem tej uchwały, kiedy już wiele inwestycji zostało przeprowadzonych, kiedy takie inwestycje powinny być przeprowadzone na równych zasadach, zaskakuje się nas tą uchwałą. Dziękuję bardzo. Opinia negatywna.

– **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** - opinia negatywna

- **Komisja Polityki Mieszkaniowej** – opinia negatywna

- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna

- **Komisja Sportu, Rekreacji i Turystyki** - opinia pozytywna

- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** - opinia pozytywna.

Dyskusja:

Radny Piotr Uhle: Pani Przewodnicząca, Panowie Prezydenci, Wysoka Rado, Drodzy Goście oraz wszyscy, którzy śledzą naszą debatę za pośrednictwem internetu. Domyka się dyskusja na temat inwestycji w ramach specustawy mieszkaniowej, która rozpoczęła się latem ubiegłego roku, kiedy dowiedzieliśmy się wszyscy, że polityka miasta w zakresie stosowania specustawy radykalnie się zmienia. Ja od samego początku zwracałem uwagę na to, że zanim wydamy jakąkolwiek zgodę, potrzebne są standardy, tak, aby nikt nie był w stanie zarzucić Radzie Miejskiej, że stosuje jedno standardy wobec jednych, a drugie standardy wobec drugich. Minęło grubo ponad rok. Zrealizowaliśmy, czy wyraziliśmy zgodę na cztery inwestycje. Jedną w dwóch etapach w trybie specustawy

i dosłownie miesiąc po tym, kiedy domyka się ta ostatnia, pojawiają się standardy. W związku z tym, ja zadałem na Komisji Architektury Panu dyrektorowi Matyi pytanie, czy którakolwiek z tych inwestycji, która była, na którą wyraziliśmy zgodę jako Rada, spełniłaby te standardy. I Pan dyrektor powiedział mi, że nie. Wnioski, każdy oczywiście może wyciągnąć sam. Sprawa ma olbrzymie znaczenie, ponieważ mówimy o olbrzymich pieniądzach. Inwestorzy, którzy dysponują działkami z przeznaczeniem innym niż mieszkaniowe, dysponują działkami, które są w naturalny sposób warte wielokrotnie mniej, niż gdyby takie przeznaczenie było. W związku z tym dajemy szansę na to, żeby ktoś zdecydowanie więcej zarobił, żeby zwiększyć podaż mieszkań na naszym rynku, być może przeprowadzić jakiegoś rodzaju interwencję na rynku mieszkaniowym. Z drugiej strony zyskujemy kontrybucję, offset tak zwany, jeżeli chodzi o zadania publiczne. Drogi, ścieżki rowerowe, parki, edukacja, etc. W związku z tym bardzo istotne jest, aby wszyscy mieszkańcy mieli pewność, że odstępowanie od ładu planistycznego, który do tej pory obowiązywał, przynosi nam wartość dodaną, że każdy inwestor, który w ten sposób wtrąca się w prawa planistyczne, które do tej pory nami rządziły, sprawia, że żyje nam się w tym mieście lepiej. I że każdy inwestor jest traktowany równo. Dlatego w tych standardach, ja rozumiem, że one wynikają wprost z zapisów ustawy, ale my, jako radni możemy w drodze na przykład rezolucji, wyznaczyć kierunek, tak jak w sprawie na przykład stosowania renty planistycznej, kierunki, którymi będziemy się kierować. Na przykład, że określona część wzrostu wartości nieruchomości będzie przeznaczona na cele publiczne. Na przykład, że nie będziemy zgadzać się na to, żeby traktować pojedyncze działki tego typu procedurą, tylko skupiamy się na zespołach planistycznych. Na przykład, że będziemy chronić sylwetę miasta, tak aby w żaden sposób nie naruszało to warunków estetycznych, które tutaj są. Na przykład, że będziemy realizowali w ten sposób inne cele społeczne, dajmy na to, prowadzące do zwiększenia podaży, dostępności mieszkań socjalnych, czy komunalnych. To są sprawy, które moglibyśmy

wziąć pod uwagę, ale nie bierzemy. I zajmujemy się tym na ostatnią chwilę. W czasie, kiedy te największe inwestycje już tak naprawdę się wydarzyły. Trudno jest mi poprzeć tego typu uchwałę. Ja rozumiem dyskusję, która w tym wszystkim się pojawiła. Propozycje kompromisów, które de facto, co do zasady nic nie zmieniają, ale ja bym poważnie na miejscu każdego z Państwa zastanowił się, czy to jest uchwała, którą warto popierać. Dziękuję bardzo.

Radny Dominik Kłosowski: Panie Prezydencie, Szanowni Państwo, dobrze się stało, że Pan Prezydent wprowadził poprawkę dotyczącą przyłączenia osiedli projektowanych przez dewelopera w tej operacji, korzystając z ustawy lex deweloper. Ponieważ, gdyby nie było tej poprawki, praktycznie eliminowałoby to możliwość skorzystania z tej ustawy. Dziękuję bardzo.

Radny Michał Kurczewski: Pani Przewodnicząca, Panowie Prezydenci, Wysoka Rado, pamiętam początki dyskusji o tej ustawie. Był to z tego, z tego co pamiętam, 2019 rok. Ustawa została potępiona w czambuł. To znaczy miasto zupełnie nie było zainteresowane korzystaniem z tej ustawy, mimo że wydawało się, że wypada podejść racjonalnie do tej ustawy. I być może są miejsca, gdzie warto skorzystać, bo jak wiemy, są plusy i minusy tego rozwiązania. Nagle w 2023 roku nastąpił gwałtowny zwrot. I oto trzy inwestycje zostały przeprowadzone przez Radę Miasta Wrocławia. Dwie były kontrowersyjne. Przypominam, Rada Osiedla Kowale miała tutaj obiekcje, jeśli chodzi o Kwidzyńską. Co do inwestycji przy Lotniczej, wiemy, że ta inwestycja zagraża zakładowi, który tam zajmuje się odpadami budowlanymi. Więc wszystkie te uchwały przeszły jak walec przez Radę Miasta. I teraz nagle wprowadzamy standardy. To jest jakiś żart przecież. Nie wiem, jakie są intencje wprowadzenia tych standardów, ale mam poważne wątpliwości, co do tych intencji i co do traktowania inwestorów we Wrocławiu. To nie jest czas na wprowadzanie standardów. 2023 rok to był ten czas, kiedy startowaliśmy z odwilżą i z takim podejściem do tej ustawy.

Jeśli tak ma wyglądać we Wrocławiu traktowanie inwestorów, to jest to nieporozumienie. Dziękuję.

Radny Robert Suligowski: Ja przede wszystkim chciałbym podziękować. Ja uważam, że zawsze jest lepiej późno niż wcale, a nigdy nie jest za późno na to, żeby cywilizować standardy zagospodarowania przestrzennego w mieście aglomeracyjnym. Z dużą, naprawdę z dużą dozą optymizmu witam te odległości przede wszystkim od infrastruktury społecznej, które się tam pojawiają, które korespondują z ideą miasta 15-minutowego. Mamy 500 metrów od przystanku komunikacji zbiorowej. Mamy 1,5 km od szkoły, czyli tak naprawdę 15 może 20 minut piechotą dziecko dochodzi. Ja mówię też z perspektywy osiedla tzw. peryferyjnego. Często tych osiedli nie widać z centrum, bo w centrum wszystko jest. Jest przystanek, jest szkoła, przedszkole, żłobek, ale są takie osiedla na przykład, jak Leśnica, którego częścią jest Ratyń. Z Ratynia dzieci jeżdżą dzisiaj prawie 7 km do szkoły na ulicę Pierwiosnkową na Żernikach. To nie jest standard XXI wieku. Dlatego ja się bardzo cieszę, że takie standardy, jako Rada Miejska chcemy wprowadzić. Dwa. Tak, jest naszą rolą, tu się nie zgadzam z Kolegą Piotrem Uhle. Naszą rolą jest wyznaczać standardy. Skoro ustawa nam pozwala na to, żeby takie granice deweloperom postawić, to należy je postawić. Po trzecie. Ja nie będę płakał nad losem firm, których rentowność inwestycji waha się między 25 a 50%, bo takie są marże deweloperskie. Jest to prawo dewelopera, jak każdego przedsiębiorcy, zarabiać pieniądze. Natomiast tu nie mówimy o równości mieszkańców w dostępie do infrastruktury, tylko o interesie podmiotów gospodarczych. Interes społeczny ma stać przed interesem podmiotów gospodarczych. Tak że ja dziękuję bardzo za to, że to się pojawiło. Ubolewam nad tym, że kwestia sieci ciepłowniczej zniknęła z projektu uchwały. Mam tylko nadzieję, że w ramach procedowanych, ewentualnie przyszłych wniosków, miasto uwzględni to, żeby nie były realizowane indywidualne kotłownie gazowe w nowo budowanych budynkach, tak, żeby w ciągu kilkunastu lat kolejnych, wspólnoty mieszkaniowe nie musiały ich wymieniać na

ekologiczne źródła ciepła. Więc, jeżeli Państwo wykreślacie standard ciepła miejskiego, to bardzo proszę uwzględnić zeroemisyjne ogrzewanie budynków. Dziękuję.

Radny Sławomir Śmigielski: Szanowne Koleżanki, Koledzy, Wysoka Rado, Pan Prezydent przytoczył art. 19 specustawy, w którym jest delegacja ustawowa kierowana do rad gmin, że możemy rzeczywiście takie standardy ustanawiać. Z tym, że specustawa obowiązuje od 2018 roku. Przypominam, że tzw. Lex deweloper przestaje obowiązywać z końcem przyszłego roku. I stąd pytanie, dlaczego akurat teraz? Poza tym chciałem zwrócić uwagę Koleżankom, Kolegom Radnym na, jakby ten proces konsultacji tutaj z nami, z radnymi, tego projektu uchwały. My mieliśmy okazję o tak ważnych sprawach, ważkich, odległości, wysokość kondygnacji, tak naprawdę, okazję raz procedować na Komisji Architektury przedwczoraj. Tutaj w międzyczasie okazuje się, że jest autopoprawka też dotycząca takiej bardzo istotnej kwestii dotyczącej tych przyłączy do sieci ciepłowniczej. Dzisiaj mieliśmy takie na szybko posiedzenie Komisji Architektury, gdzie pojawiła się znowu jakaś kompromisowa propozycja dotycząca 10 kondygnacji, między 7 a 14. To wszystko powoduje, że to jest szybko. I jest olbrzymi chaos w tych konsultacjach i informacjach, które docierają do nas, do radnych. I tutaj namawiam Koleżanki i Kolegów, że ten sposób procedowania był po prostu bardzo niewłaściwy. I też podtrzymuję i przyłączam się do argumentów Radnego Łukasza Kasztelowicza, i namawiam wszystkich radnych do odrzucenia tej uchwały.

Radna Martyna Stachowiak: Szanowni Państwo, ja przyłączam się do głosu Radnego Roberta Suligowskiego, ponieważ uważam, że ta uchwała w sprawie określenia lokalnych standardów urbanistycznych dla naszego miasta jest potrzebna. Ja Państwu przypominam, że my jesteśmy tutaj, ponieważ powinniśmy być głosem mieszkańców, a nie interesariuszy gospodarczych. Tak, jak Radny Suligowski powiedział, ta uchwała jest przykładem właśnie słuchania głosu i przestrzegania interesu ogółu,

interesu społecznego. Chciałabym też podnieść fakt takiego ogólnego kontestowania tej uchwały. Jak Państwo widzicie, te lokalne standardy urbanistyczne przyniosą tylko i wyłącznie korzyść Wrocławianom i Wrocławiankom. Dziękuję bardzo.

Radny Andrzej Kilijanek: Rozczarowany jestem moi drodzy Koledzy i Koleżanki Radni, dlatego że uprawiamy w tej chwili podczas tej dyskusji demagogię. Lepiej późno niż wcale. Gdybyśmy podjęli za 11 miesięcy tę uchwałę, to też lepiej późno niż wcale? Bo nie zdążyłaby zacząć obowiązywać, bo już w międzyczasie, zanim Wojewoda by opublikował w Dzienniku Urzędowym, ustawa przestałaby funkcjonować. Więc tworzymy rozwiązanie w zasadzie na kilkanaście miesięcy, na kilka miesięcy. Rzecz druga. Mówicie, że pracujecie dla mieszkańców. Co 250 metrów przystanek od zabudowania. Czy zadaliście sobie pytanie, jakie to konsekwencje przynosi dla komunikacji zbiorowej? Bo to w konsekwencji tego, co dzisiaj robimy za chwilę będziecie krytykowali władze miasta o to, że mamy najwolniejszą komunikację zbiorową. I co nam po tych 500 metrach? I Wy mówicie, że to nie przystoi w XXI wieku większe odległości, a nie zdajecie sobie sprawy, jak to wpływa na to w jakim tempie porusza się tramwaj, czy autobus później. I Wy mówicie, że Wy to robicie dla mieszkańców? Tworzycie retorykę pod artykuły i nagłówki jednej, czy drugiej gazety, jednego, czy drugiego medium, a w konsekwencji mieszkańcy nie dostaną z tego nic, bo za rok przestanie to działać. O to chodzi w pełnieniu mandatu radnego? Żeby miłe słowa powiedzieć, żeby ładny nagłówek był? Czy, żeby faktycznie zmieniać to miasto, tak, żeby było przyjazne do życia dla Wrocławian? Dziękuję bardzo.

Radny Piotr Uhle: Radny Suligowski wspomniał o tym, że w przeciwieństwie do mnie jest zwolennikiem wprowadzenia standardów. Ja też jestem zwolennikiem wprowadzenia standardów. Po prostu uważam, że powinni iść dalej i powinny być wprowadzane na czas. Dlatego ja mam dzisiaj propozycję. I myślę, że to będzie też test na intencje dla wszystkich.

Przysiadźmy do rezolucji wspólnie, jak powinien wyglądać zestaw zasad, którymi będziemy kierowali się przy wyznaczaniu, czy wyrażaniu zgody na tego typu inwestycje. Również w zakresie tego, jak wysoka powinna być wartość tego tzw. offsetu. Również w zakresie tego, jakie rzeczywiście urbanistyczne standardy mają być stosowane, co do wielkości tej inwestycji, co do tego, jakie inne cele społeczne, niż tylko wymienione w tej uchwale powinny być realizowane, ze względu na to, że ja absolutnie jestem przekonany, że stać nas na więcej. Chociaż oczywiście mam świadomość, że jest bardzo późno, ale siadźmy do tego, siadźmy kompleksowo. Być może to będzie praca, która wróci do nas przy później planie ogólnym, przy tym, jaka będzie polityka w zakresie zintegrowanych planów inwestycyjnych. Ponieważ to też jest jakieś dziedzictwo, nasza praca intelektualna, którą, myślę, że Pan Prezydent i jego służby wykorzystają. Tak, żeby dobrze być zrozumianym, nie chciałbym, żeby moje słowa były interpretowane jako próba przeciwstawiania się w ogóle standardom. Przeciwnie, jestem za standardami, tylko dużo bardziej ambitnymi, niż te, które są pokazane tutaj. Wprowadzanie tego w taki sposób tylko i wyłącznie zaciemnia albo ogranicza dyskusję, co do tego, jakie powinniśmy mieć planistyczne ambicje, co do tego jak kierujemy politykę przestrzenną. Dziękuję bardzo.

Radny Sławomir Czerwiński: Pani Przewodnicząca, Szanowni Koleżanki i Koledzy. Bardzo dobrze, że te standardy się pokazały. Uważam, że lepiej późno niż wcale. To jest bardzo ważne. Szkoda, że nie zostały one podjęte w zeszłej kadencji, gdyż wielu radnych tutaj zasiada. I tylko ubolewam nad tym, zwłaszcza że też jestem z rejonu Wrocławia, gdzie ten wpływ inwestycji deweloperskich jest duży. I patrząc, choćby na południe Wrocławia, też wschód, ale też przede wszystkim zachód, dziś mierzymy się z bardzo dużym chaosem planistycznym, który nas, jako miasto jako podatników bardzo dużo kosztuje. I każde wyjście, tak, jak tutaj Radny Suligowski powiedział, wyjście ze standardami, które mają złe intencje, czy też działania inwestycyjne ukrócić, czy uporządkować, są dobre. I dzisiaj,

moim zdaniem, tą uchwałą naprawiamy błąd, jaki został popełniony przez poprzednią Radę Miejską, która tej uchwały nie podjęła. I mogę tylko powiedzieć, że szkoda, że jest to autopoprawka, bo uważam, że jeżeli stawiamy standardy, to tak, jak tutaj Radny Uhle powiedział, musimy stawiać poprzeczkę wysoko. Więc ta sieć ciepłownicza powinna się w tym znaleźć. I nad standardami urbanistycznymi, czy planistycznymi, jeżeli chodzi o Wrocław, to też powinniśmy mocno popracować, gdyż ta przestrzeń inwestycyjna w naszym mieście się kończy. I warto zadbać o to, żeby ta jakość zamieszkiwania, o której mówi się wszem i wobec, we wszelkich gremiach, na wielu konferencjach, i wszyscy o niej wiedzą, żeby ona jak najmocniej i najbardziej zaistniała w przestrzeni miejskiej. Słuszna inicjatywa. Głosujemy „za”. I pracujemy nad tym, żeby ta przestrzeń u nas, w naszym mieście była jak najlepsza. Dziękuję.

Radna Magdalena Razik-Trziszka: Panowie Prezydenci, Koleżanki i Koledzy, ja podobnie jak Robert Suligowski, reprezentuję ościenne osiedla Wrocławia, które, doskonale wiem, że często cierpią na niedostatki infrastrukturalne, zarówno, jeżeli chodzi o komunikację miejską, drogi, chodniki, szkoły, przedszkola, czy place zabaw. Wrocław intensywnie się rozwija i niestety często zaopatrzenie właśnie w takie potrzeby jest niewystarczające. I tutejszym świetlistym przykładem jest na przykład osiedle Sołtysowice. W tamtej kadencji bardzo dużo rozmawialiśmy o Sołtysowicach. I my, jako radni, broniliśmy tamtą część miasta, która już teraz boryka się z ogromnymi korkami, ogromnymi problemami komunikacyjnymi. I broniliśmy przed powstaniem potężnego osiedla deweloperskiego, które, już nie mówiąc, że negatywnie, bo to tylko [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny] spłynęłoby na tamtejszą infrastrukturę, ale praktycznie uniemożliwiłoby korzystanie mieszkańcom właściwie z możliwości wyjazdu z osiedla. I patrząc przez ten pryzmat, ja Radnego Kilijanka zapraszam na Sołtysowice i na przykład do Rady Osiedla, czy do mieszkańców, którzy mieszkaliby nieopodal tych inwestycji deweloperskich, żeby porozmawiać z tamtymi ludźmi. I co przyniosłoby im brak uchwalenia

właśnie takich standardów urbanistycznych? Oni na to czekają, ponieważ żyją tam na co dzień. Na przykład Karłowice, Sołtysowice, Polanowice, Kowale. Wiele osiedli dotknęłaby ta inwestycja, w taki sposób jednoznacznie negatywny. Dlatego z tej perspektywy tylko możemy się dopatrywać pozytywów. A jeżeli chodzi Koledze o taki twardy zapis o przyłączeniu do sieci ciepłowniczej, ja tutaj miałam cały czas w głowie, że jeżeli wpisujemy rzeczywiście na twardo zapis o konieczności przyłączenia takiej inwestycji do sieci ciepłowniczej, na przykład wyłączymy możliwość zainstalowania pompy ciepła, która, jeżeli chodzi o spełnianie standardów ekologicznych, jest chyba w tej pierwszej ekstralidze. Dziękuję bardzo.

Radny Jakub Nowotarski: Panie Radny Kilijanek, poczułem się wywołany do dyskusji, bo Pan wspomniał tutaj o wolnej komunikacji zbiorowej, czy o moim jednym z ulubionych tematów, najwolniejszych tramwajach w Polsce. I rzeczywiście odległość między przystankami ma wpływ na ten wskaźnik. I rzeczywiście jest tak we Wrocławiu, że można się zastanowić, czy nie mamy na przykład w ścisłym centrum miasta przystanków zbyt gęsto. Czy jest potrzebny ten przystanek na Kazimierza Wielkiego i Gepperta? Ten przy placu Wolności, jako taki przykładowy, gdzie odległość między przystankami w tym przypadku od ulicy Świdnickiej jest za niska. Ale to w ogóle nie ma związku ze sprawą, bo rozmawiamy o bardzo wąskiej skali inwestycyjnej. O trybie, który wyłamuje się poza normalne ramy planowania przestrzennego i o jakichś wyjątkowych regułach. Więc nie chodzi tu o to, że nagle tych inwestycji w trybie lex deweloper powstanie nie wiadomo ile, a jak odległość do przystanku będzie wpisana zbyt niska, to przystanków zacznie przybywać. To jest jakaś w ogóle logika postawiona na głowie. W ogóle nie w tym rzecz. Natomiast, żeby nie było tylko tak niekonstruktywnie, to zapraszam Panie Radny bardzo serdecznie na posiedzenia Komisji Transportu. Rozmawiamy i będziemy rozmawiać cały czas o prędkości komunikacji zbiorowej, która jest bardzo ważnym czynnikiem w wyborze środka transportu. Jestem otwarty na to. I bardzo chętnie siądę do stołu, żeby wspólnie poszukać lepszych dla miasta

rozwiązań. Sam zresztą na Komisji Ochrony Środowiska w ogóle proponowałem, żeby również to kryterium przystankowe zaostrzyć, bo tutaj akurat ta proponowana uchwała nie idzie ostrzej niż to, co jest zapisane w ustawie. Pozostajemy przy 500 metrach i ktoś może powiedzieć, to nie jest daleko, ale nie chodzi o to, czy to jest daleko, czy nie, tylko chodzi o to, na ile to wpływa na przyszłe wybory środka transportu przez potencjalnych mieszkańców takiej inwestycji. Jeśli inwestycja będzie tuż przy przystanku, to dużo łatwiej jest wtedy myśleć o tym, że ludzie rzeczywiście z transportu publicznego skorzystają. A jak trzeba będzie dojść, to większa część mieszkańców takiej inwestycji skorzysta z samochodu. Co zresztą jest w sprzeczności z tym, co mamy w uchwałach Rady Miejskiej, czyli Wrocławskiej Polityce Mobilności i Planie Zrównoważonej Mobilności Miejskiej. Jest zresztą takie pojęcie, nie wiem, czy to ktoś na polski przełożył sensownie Tranzyt Orient Development, czyli planowanie przestrzenne skupiające się, czy uwzględniające, czy priorytetyzujące transport publiczny. Właśnie tam główną zasadą jest to, żeby budować wokół przystanków. I nie chodzi o jakiś tam przystanek autobusowy w szczerym polu, tylko szczególnie na przykład przy węzłach przesiadkowych. To było ad vocem do Radnego Kilijanka. Natomiast moje dwie główne myśli w tej sprawie są inne. Po pierwsze. Nie ukrywam, że widać tutaj w tej sprawie drugie dno. To gdzieś tam wybrzmiewa, ale tak trochę nie wprost. Jak ja słyszę podziękowania za wykreślenie sieci ciepłowniczej, że jednak się będzie pewne inwestycje dało zrealizować, to mam ochotę po prostu poprosić, czy możemy dostać tabelkę z nazwami firm z działkami, które nagle na tym wykreśleniu skorzystają? Mam wrażenie, że część radnych takie informacje ma. Nie kieruję tego do urzędu. Nawiązuję do tej dyskusji, która ma miejsce. Rozumiem, jakie są ramy czasowe. I rozumiem, że tutaj dla pewnych inwestorów ta uchwała ma bardzo duże znaczenie. No, ale mam poczucie, że ten proces jest po prostu nietransparentny, że z korzyścią dla miasta i mieszkańców byłoby po prostu otwarte porozmawianie nie o tym, kto już jest w procesie

wnioskowania o decyzje w trybie lex deweloper, ale na przykład na etapie postępowania środowiskowego, żebyśmy mieli jasność, o kim rozmawiamy. I ostatnia rzecz, co do idei, co do samych standardów. Myślę, że te są ważne kierunkowo, to jest ruch w dobrym kierunku, żeby w ogóle wymagać od deweloperów, czy od samych siebie, od własnego planowania przestrzennego, jakichś norm. Ale to jest bardzo wąski zakres, bo mówimy tylko o trybie lex deweloper. Ja mam bardzo dużą nadzieję, że w planie ogólnym, który zaraz Urząd Miejski Wrocławia przedstawi publicznie i rozpoczniemy w tej sprawie konsultacje społeczne, że tam się znajdą standardy dostępności. Czyli wymogi co do odległości na przykład właśnie od szkoły, od terenu zieleni, żeby całe miasto, a nie tylko inwestycje w trybie lex deweloper.

Radny Robert Suligowski: Z pewnym zdumieniem wysłuchałem Radnego Kilijanka wypowiadającego się na temat odległości od przystanku komunikacji zbiorowej. Zachęcam do podróży po Europie, zobaczenia, jak jest zorganizowany transport zbiorowy, nie wiem, w aglomeracji berlińskiej, sztokholmskiej, czy może monachijskiej. Jakie tam są odległości od przystanków i jakie są poszczególne funkcje określonych rodzajów transportu. Bo jak wiemy na odległość transport szynowy jest bezkonkurencyjny. Mamy we Wrocławiu tramwaj i kolej. Natomiast zachęcam również, żeby odbyć taką wycieczkę krajoznawczą właśnie na Ratyń, do Mokrej, Żar, Pustki, sobie zobaczyć, jak tam się żyje, jak tam jest z dostępnością dzisiaj i postawić sobie to bardzo proste pytanie, czy my w mieście Wrocław uważamy, że pięć minut piechotą do autobusu to jest jakiś problem? Czy to jest standard, którego byśmy oczekiwali? Czy myślimy tutaj o seniorach, osobach z utrudnionym przemieszczaniem się, rodzicach z wózkiem, z dziećmi, którzy muszą gdzieś dotrzeć? Czy myślimy już tylko i wyłącznie z perspektywy indywidualnych środków transportu? Bo te standardy są kluczowe dla osób tych najmniej zamożnych. Bogaci ludzie sobie poradzą. Pojadą samochodem do prywatnej szkoły, przemieszczają się samochodem po mieście. Natomiast tego rodzaju

standardy, jak odległość od szkoły podstawowej, publicznej, podkreślę, czy kwestia odległości od przystanku komunikacji zbiorowej, to są kwestie dotyczące tych mniej zamożnych ludzi, którzy zasługują, mają prawo do tego, żeby godnie żyć. I ja podkreślę, raz jeszcze. Będę z uporem maniaka mówił Ratyń, Mokra, Pustki, Żar. To jest część osiedla Leśnica. Tam z funduszu osiedlowego nam się udało, na przykład na ulicy Grzybowej z ogromnym trudem, bo wiemy wszyscy, jak fundusz osiedlowy jest skonstruowany, jak mało środków tam jest, taki przystanek autobusowy mieszkańcom postawić po to, żeby nie musieli poboczem drogi bez chodnika peregrynować kilometra do najbliższego przystanku autobusowego. Tak że raz jeszcze do wszystkich radnych apel, żebyście Państwo też pomyśleli z drugiej strony. Szczerze mówiąc, nie obchodzi mnie tutaj ten interes firmy, dewelopera, to czy on ma lepiej, czy gorzej. To jest jego biznes prywatny. On łamie tą ustawą standard planistyczny, łamie przepisy ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, na co dopuszcza specustawa deweloperska, to nie będziemy się pochylać nad jego problemami, bolączkami. Mamy się pochylać nad mieszkańcami. Dziękuję bardzo.

Radny Andrzej Kilijanek: Dlatego że Was pewne rzeczy nie interesują mamy dzisiaj metr mieszkania po 14 000 PLN we Wrocławiu. Panie Radny Nowotarski bardzo chętnie przyjmę zaproszenie z jedną uwagą. Proszę przed zaproszeniem mnie na Komisję sprawdzić, jak wygląda przejazd autobusu pomiędzy przystankiem Lipa Piotrowska a przystankiem Kminkowa i w drugą stronę, ile czasu dzieci muszą stamtąd iść do szkoły przy ulicy Cynamonowej? I w końcu, ile trwa wyjazd na ulicę Pełczyńską przy organizacji ruchu na nowoczesnym osiedlu? I do Pani Przewodniczącej. Pani Przewodnicząca my tutaj głosujemy pewne kwestie. I to, że dzisiaj mieszkańcy Sołtysowic są w takiej, a nie innej sytuacji, to też zasługa radnych poprzedniej kadencji, między innymi Pani. Dziękuję bardzo.

Radny Sebastian Lorenc: Szanowni Państwo, jako przewodniczący Komisji chciałbym powiedzieć, też do Państwa, jako radnych, ale do mieszkańców, żeby nie mylić, jak powiedział klasyk dwóch różnych systemów walutowych. Rozmawiamy tutaj o różnych problemach miasta związanych z zagadnieniami urbanistycznymi komunikacji. W zasadzie ja się z większością z Państwa zgadzam. Tylko że standardy, nad którymi będziemy zaraz głosować dotyczą, i tu naprawdę proszę się mocno skupić, wyłącznie inwestycji prowadzonych w trybie specustawy. Czym jest specustawa? Specustawa daje możliwość zabudowania obiektami mieszkaniowymi działki, która w planie wpisana jest jako działka przemysłowa. Niczego więcej. I z perspektywy tej oczywistej prawdy, tego faktu, bo to nawet trudno mówić o tym w kategoriach prawdy, tego faktu. Chciałbym Radnego Suligowskiego zmartwić. Otóż drogi Robercie, ta uchwała, czy my ją przyjmiemy, czy my jej nie przyjmiemy, ona Twego osiedla nie będzie dotyczyć w najmniejszym stopniu. Jeżeli na Twoim osiedlu będzie plan, który dopuści zabudowę dwudziestokondygnacyjną, to bez względu na standardy ta zabudowa tam powstanie. Tak Robercie. Jesteś prawnikiem, ja nie jestem, więc tak podstawowe rzeczy chyba powinienes jako prawnik, wydaje mi się, wiedzieć. Ale to już tak na marginesie. Czyli głosujemy wyłącznie nad regulacjami do specustawy. Teraz, co do wątpliwości Komisji. Oczywiście Komisja miała dwie bardzo poważne wątpliwości. Pierwsza związana z koniecznością zasilenia nowo powstającej inwestycji. I tutaj przypomnę po raz kolejny na działce przemysłowej ciepło sieciowe. I tu chciałbym w jakiś sposób z uznaniem podejść do inicjatywy autopoprawki, która tę regulację, jak rozumiem, zbędną zdaniem Komisji wycofuje. Nie udało się natomiast znaleźć pełnego porozumienia. Głosy wśród radnych były naprawdę różne dotyczące maksymalnej wysokości zabudowy. Tylko po raz kolejny powiem o pewnym fakcie. I tu też patrzę trochę na Roberta Suligowskiego, który zdaje się z tej całej sytuacji rozumie bardzo niewiele. Rada Miejska Wrocławia, opiniując inwestycje w ramach specustawy, decyduje o tym, czy

decydowała do tej pory przynajmniej, bo nie wiemy, czy ta uchwała będzie przyjęta, decydowała do tej pory, ile kondygnacji dana inwestycja będzie miała. To nie było tak, że przychodził ktoś, jakiś zły pan z rogami i z długim ogonem i mówił tu teraz będę budował na środku leśnicy dwudziestopiętrowy blok, ponieważ Radny Suligowski miał prawo z tym się nie zgodzić, wciskając guzik czerwony bądź zielony. I ta okoliczność, drogi Robercie, nie zmieni się w najmniejszym stopniu. Co do pozostałych kwestii, tak jak mówię, warto skupić się na miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego, gdyż to one regulują kwestie sposobu, rodzaju. I one kształtują ład architektoniczny w tym mieście. Tak że, kończąc moją wypowiedź, chciałbym jeszcze poprosić Pana Prezydenta, bo myśmy o tym rozmawiali, gdyby był uprzejmy powiedzieć kilka słów o procedurze preselekcyjnej. Ja jako radny mam możliwość oceny tej procedury. I uważam, że ona jest słuszna. Natomiast warto też, żeby to dzisiaj wybrzmiało, bo ona, zdaje się rzeczywiście w pewien sposób dość racjonalny uzupełni cały proces tworzenia inwestycji w ramach lex deweloper. Dziękuję bardzo.

Radna Agnieszka Dusza: Szanowni Państwo, były podane przykłady z różnych stron miasta, gdzie mamy do czynienia z tą patodeweloperką w postaci budowania potężnych osiedli właśnie bez żadnej infrastruktury, jeżeli chodzi o brak transportu publicznego, brak szkół. I takim przykładem też jest na przykład sławne osiedle Jagodno. Tam w ogóle nie ma żadnej szkoły. Osiedle liczy 20 000 mieszkańców, za chwilę będzie 25 000, bo są dobudowywane nowe, nowe budynki i na przykład możemy to porównać ze Świdnicą, która ma mniej więcej 50 000 mieszkańców. Tam jest siedem podstawówek. To tak, jakby połowa Świdnicy nie miała w ogóle szkoły podstawowej. A my jesteśmy dużą metropolią i dopuszczamy do czegoś takiego. Dlatego ta uchwała, to jest wskazanie kierunku deweloperom. Miejskie plany zagospodarowania przestrzennego nie gwarantują nam tego, że jakiś deweloper postawi swoją nieruchomość w takim miejscu, że trzeba będzie te 4 km, tak jak jest to na Jagodnie, dowozić dzieci do szkoły, bo tak

właśnie to wygląda. Co to dla nas dalej rodzi? To, że musimy dowozić te dzieci do tej szkoły 4 km powoduje, że mamy korki. To jest dla nas potężny koszt. Stanie w tych korkach. Nerwy. Konieczność dobudowywania nowych dróg, tak jak właśnie to się stało między Wojszycami a Jagodnem, gdzie na Wojszycach powstała szkoła podstawowa dla Jagodna. I kolejne korki. Dlatego jestem mocno za tą właśnie uchwałą, bo to jest wskazanie kierunku, w jakim nasze miasto powinno iść. Dziękuję.

Radna Magdalena Razik-Trziszka: Pierwsze moje słowo do Radnego Nowotarskiego. Nie mam wiedzy o żadnych, planowanych, przyszłych inwestycjach tudzież o zaopatrzeniach, czy rozwiązaniach technologicznych, które by gwarantowały zaopatrzenie w ciepło. I nie wiem, skąd takie insynuacje, że jedni mają wiedzę, inni nie mają wiedzy. To jedna sprawa. A druga sprawa do Radnego Kilijanka. Ja bym prosiła bardzo Andrzej o jakieś konkrety, w jaki sposób konkretnie ja przyczyniłam się do tego, że sytuacja komunikacyjna na Sołtysowicach jest jaka jest? Bo mi się wydaje, że cały czas, jednak staraliśmy się, a przynajmniej ja starałam się o to, żeby tamte rozwiązania poprawiać, a że akurat są położone w takim miejscu, to nie wiem, w jaki sposób się do tego przyczyniłam, więc prosiłabym o jakiś konkret. Dziękuję.

Radny Łukasz Kasztelowicz: Przysłuchując się tej dyskusji mam taką konstatację, że Pan Prezydent rozgrywa Was Radnych jak dzieci. Wy tak naprawdę nie wiecie, czego przedmiotem tak naprawdę jest ta uchwała. Jaka jest intencja uchwałodawcy. Ona jest prosta. Pan Prezydent chciał wykorzystywać tę ustawę do pewnego czasu. W obecnej chwili stracił zainteresowanie tą ustawą. Zapewne poczeka na rok 2026, kiedy odzyska, kiedy będzie miał kolejne władztwo tu w tym zakresie, jeżeli chodzi o plan ogólny. Natomiast w ogóle ta cała dyskusja, ja tu przychylam się do stanowiska Radnego Sebastiana Lorenca, który mniej więcej wyjaśnił, na czym polega ta uchwała, jaki w ogóle jest jej zasięg. Bo tu tak naprawdę padają słowa, jak byśmy w ogóle decydowali o standardach

urbanistycznych dla całego Wrocławia na przyszłość, przy jakiegokolwiek inwestycji. A naprawdę, jeżeli chodzi o przedmiot tej uchwały, to ona jest tak naprawdę bardzo ograniczona do bardzo nielicznych możliwości, które w obecnej chwili występują, które zostały. W zasadzie, w mojej ocenie, po przyjęciu tej uchwały wątpię, żeby jakakolwiek inwestycja została przeprowadzona. Pan Prezydent po prostu utracił zainteresowanie tą uchwałą z jakichś względów. Nie wiemy, jakie to są względy, a Wy oczywiście w tym momencie szumne słowa wskazujecie, a tak naprawdę nie wiecie, jaka była intencja. Pan Prezydent Was po prostu rozgrywa. Dziękuję bardzo.

Radny Robert Suligowski: Drogi Sebastianie, 18 lat zawodowo zajmuję się między innymi planowaniem przestrzennym, skutecznie skarżąc planem miejscowe decyzje o warunkach zabudowy, również w zakresie aktywistycznym zajmując się tematem ochrony terenów cennych przyrodniczo. Terenów, które dotychczasowo urbanistyka miejska dotykała w sposób brutalny. I ja tu pokażę tylko przykład Marszowic, Osiedla Malowniczego i jego kontynuacji, z którymi wielokrotnie toczyłem boje. Ja się cieszę, że jestem w Radzie Miejskiej, bo będziemy się tymi planami miejscowymi zajmować. To jest początek wyznaczania standardów. Ja bardzo liczę, że w ramach planu ogólnego podobne standardy dostępności do infrastruktury publicznej, jako Rada Miejska przyjmujemy. I w ten sposób wyznaczymy standard dla całego miasta, dla wszystkich planów miejscowych. Od czegoś trzeba zacząć i dzisiaj zaczynamy. Dziękuję.

Radny Jakub Nowotarski: Ja tylko krótko z przeprosinami do Pani Przewodniczącej, bo bardzo nieprecyzyjnie się wyraziłem. I rozumiem, że to mogło wzbudzić niepokój i sprzeciw, więc doprecyzowuję. Odnosiłem się, tak naprawdę do wypowiedzi Radnego Kłosowskiego, który powiedział, że właśnie zmiana tego przepisu z siecią ciepłowniczą zmienia sytuację, bo gdyby ten przepis pozostał, to prawdopodobnie żadna inwestycja w trybie lex deweloper mogłaby nie zostać zrealizowana. Niniejszym też

ubolewam z powodu swojego stanu wiedzy. Nie znam na tyle planowanych inwestycji deweloperskich, żeby aż tyle o świecie rozumieć. Dziękuję bardzo.

Radny Andrzej Kilijanek: Pani Przewodnicząca nieuważnie słuchała, co ja powiedziałem, ale ja specjalnie taki zabieg zastosowałem. Powiedziałem, że my pewne rzeczy tutaj głosujemy. I to, co mamy na jednym, czy drugim osiedlu, tym, które Pani wymieniła, to jest między innymi Pani zasługa. Nie powiedziałem o pozytywnych, czy o negatywnych zjawiskach. Powiedziałem ogólnie. Bierzemy odpowiedzialność za rzeczy dobre, ale też za rzeczy złe. I taki był kontekst mojej wypowiedzi. Natomiast Pani celowo jakby zaatakowała. Będziemy głosowali pewnie inaczej w tej kwestii, ale pamiętajcie, że my plan zagospodarowania przestrzennego to wszystko głosujemy, dyskutujemy tutaj, a radni skupieni wokół Prezydenta Sutryka często forsowali rzeczy, za które później musieliśmy się mieszkańcom tłumaczyć. Tylko nie mówcie potem mieszkańcom, że no trudno, że nie Wasza wina, bo Wasza wina. Wasza wina, nasza wina, radnych wina, bo większość jest taka, a nie inna. Głosujemy tak, a nie inaczej. W konsekwencji mamy takie, a nie inne korki. Takie, a nie inne osiedla. I takie a nie inne lokalizacje tych inwestycji. Tylko o tym powiedziałem.

Radna Anna Kołodziej: Bardzo dziękuję, Szanowni Państwo. Ja się bardzo cieszę, że dyskutujemy na ten temat. Oczywiście przychyliam się z całą mocą do tych głosów, że można to było zrobić wcześniej. Szkoda, że nie wcześniej, ale przed nami jeszcze rok, więc bardzo dobrze, że te standardy się pojawiły. Szkoda, że tak mało i podczas Komisji, i dziś rozmawiamy jednak o tym, że przede wszystkim do tego nawoływali mieszkańcy, że to jest kwestia ich interesów, ich jakości życia, o co apelowali na różne sposoby i wielokrotnie. Natomiast chciałabym też powiedzieć, że Klub Lewicy był gotów tak naprawdę poprzeć w pierwszej wersji przed autopoprawką ten projekt. I mam nadzieję, i chciałabym tutaj mocno podbić te głosy, że temat w ogóle standardów i planowania inwestycji,

i partycypacji inwestorów w takich dużych projektach i zagospodarowaniu jeszcze dotychczas niezasiedlonych, bo pewnie przemysłowych w dużej mierze terenów w mieście powróci. I być może faktycznie jakąś wspólnie politykę, czy to w formie rezolucji, czy innej wygospodarujemy. Dziękuję bardzo.

Radny Sebastian Lorenc: A propos słuchania głosu mieszkańców, ja jako przewodniczący Komisji pragnę wszystkich mieszkańców, którzy nas w tej chwili słuchają zapewnić, że pewnym zwyczajem na Komisji jest dopuszczanie do głosu różnego rodzaju interesariuszy, w tym mieszkańców, jeżeli na tę Komisję przychodzą. Fakt przyjmowania uchwały tzw. standardów, wsłuchiwaniami się w głosy mieszkańców przez radnych i przez Komisję, mam nadzieję, że w pozostałych komisjach jest to też standardem, to są rzeczy całkowicie od siebie oderwane. Radni Rady Miejskiej Wrocławia, podejrzewam również w poprzedniej kadencji, wsłuchiwali się w głosy mieszkańców. Radni obecnej kadencji również wsłuchują się w głosy mieszkańców. Przyjmowanie standardów nie ma w tej sprawie kompletnie nic do rzeczy. I przypomnę Państwu jeszcze raz. Szanując absolutnie wszystkie głosy dotyczące korków, problemów infrastrukturalnych miasta, że skupiamy się wyłącznie na uchwale dotyczącej pewnej, niewielkiej ilości terenów przemysłowych, które mogą potencjalnie być zabudowane obiektami mieszkaniowymi. To tyle z mojej strony. Dziękuję.

Radny Igor Wójcik: Szanowni Państwo, to jest projekt uchwały bardzo dobry i wychodzący naprzeciw postulatowi mieszkańców. W tamtej kadencji dyskutowaliśmy na ten temat, że takie regulacje są potrzebne. Bardzo dobrze, że chociaż w tej chwili one ujrzały światło dzienne. I na pewno w dobry sposób reperują te nie do końca dobre standardy wynikające z tzw. ustawy lex deweloper. I wydaje mi się, że powinniśmy głosować „za”. Dziękuję.

Wiceprezydent Wrocławia Michał Młyńczak: Szanowni Państwo, będę się starać po kolei. Choć głosów było dużo, gdyby mi coś umknęło, to myślę, że będę te niektóre wypowiedzi łączył i starał się, żeby jednak nie umknęło. Rozpoczynając od początku dyskusji, co do wypowiedzi Pana Radnego Kasztelowicza. Ona się później przewijała w różnego rodzaju odmianach i interpretacjach, również u innych radnych, ale całkowicie niezrozumiały jest zarzut nierówności wobec prawa bądź nadchodzących zmian w kontekście tego, że pewnego rodzaju procesy podlegają zmianom. Też zmianom ustawowym. Zmianom planistycznym. Zmianom podejścia. A to wynika zazwyczaj z pewnego zbioru elementów między innymi doświadczenia nabywanego przez określony czas, wskazującego, że poprzednie rozwiązania być może nie były do końca uzasadnione, trafione, a może można je udoskonalić. A zatem, jeżeli byśmy szli torem rozumowania, iż każda zmiana powoduje potencjalną nierówność bądź od razu narusza określone interesy określonej grupy, to podejrzewam, że dalej tkwilibyśmy w kodeksie, jak Pan mecenas dobrze wie, pierwszym, czyli Hammurabiego. I w tym zakresie potencjalne zmiany. Ja uważam, że to jest element jednak rozwojowy, a nie element nas cofający. Jeśli ustawodawca z kolei by widział, że nie jest wymagana ingerencja organów gminy w potencjalny zakres ustawowy, to wydaje się, że tej kompetencji delegacji ustawowej by nam po prostu nie dał, także w tym zakresie. A ustawa rozgranicza miasta na te, które są powyżej 100 000 mieszkańców i te poniżej, jasno doprecyzuje, że tutaj być może jednak ten element decyzyjny po stronie organów, Rady stanowiącej gminy jest konieczny i daje w tym zakresie możliwość wskazując potencjalne wyjściowe wysokości i odległości pierwotnie opisane. Z dużym niepokojem przyjmuję wszystkie również insynuacje Pana Radnego dotyczące dbałości, niedbałości, co do określonego inwestora bądź nieokreślonego inwestora. Jeśli Pan Radny jakiegokolwiek w tym zakresie ma wskazania, dowody albo innego rodzaju źródła informacji, to proszę, żeby je ujawnił bądź zgłosił do właściwych służb, a jeśli tego nie ma, aby jednak powstrzymał się od tego

rodzaju praktyki. Zresztą jako praktykujący profesjonalny pełnomocnik zapewne wie, że fakty trzeba podawać takie, jakie są, a nie je tworzyć. W związku z tym, to, jeśli chodzi o uwagi Pana Radnego. Jeśli chodzi o tutaj też, to będzie szersza odpowiedź, ale i odpowiedź na pytanie Pana Radnego Uhlego, jak i sugestia Pana Przewodniczącego Lorenca, to znaczy tego, jak dobrze zrozumiałem, ze strony Pana Radnego, większego procesu zaangażowania radnych w potencjalne kształtowanie tego, co może powstać, czyli tych inwestycji w trybie lex, nie lubię tej nazwy, w trybie specustawy mieszkaniowej. W związku z tym tutaj chcę powiedzieć, że wspólnie ze służbami Pana Prezydenta wypracowaliśmy zarządzenia, które dotyczą tzw. procedury prewnioskowej, związanej właśnie ze specustawą mieszkaniową. Jest to procedura dobrowolna. Jest to procedura, która obciąża oczywiście tą dobrowolnością inwestora. Jeśli taki inwestor chciałby potencjalnie zmierzyć się z wnioskiem o wydanie decyzji lokalizacyjnej, to w jego dobrze pojętym interesie jest to, aby to skonsultować jeszcze na etapie, zanim formalnie złoży wniosek i zacząć biec terminy, które są nieubłagane, jeśli chodzi o tę ustawę, a które powodują, że być może pewne rzeczy mogą być niewłaściwie bądź też w sposób zbyt powierzchowny potraktowane. Ale tylko z uwagi nie na złą wolę, ale z uwagi na narzucone przez ustawodawcę terminy. To zarządzenie będzie dzisiaj przez Pana Prezydenta podpisane i opublikowane. Tak że w tym zakresie inwestorzy będą mogli i Państwo również będziecie, oczywiście na zasadzie dobrowolności, uczestniczyć w tej procedurze prewnioskowej. Te zarządzenia nie rodzą również żadnych zobowiązań po stronie gminy, albowiem procedura jest, po pierwsze dobrowolna, a po drugie w całości obciąża potencjalnie ryzykiem ekonomicznym inwestora. Jeśli chodzi o kwestie, tutaj tak grupowo znowu mam, Pana Radnego Suligowskiego i Czerwińskiego, te wypowiedzi, to pragnę przypomnieć, że inwestycje w trybie specustawy, to nie są inwestycje dotyczące jednego domku jednorodzinnego. To znaczy ustawa wprost mówi, że w trybie tej specustawy musi powstać skupisko urbanistyczne, czy architektoniczne,

które zawiera w sobie nie mniej niż 25 lokali mieszkalnych lub nie mniej niż 10 domów jednorodzinnych. A zatem, w mojej ocenie, choć tutaj posługuję się intuicyjną swoją, jakąś tam świadomością, podejrzewam, iż i tak w ocenie potencjalnego inwestora najlepszym rozwiązaniem na samym końcu przy tego typu inwestycji, a wiemy, że 25 lokali czy 10 budynków, to jest tylko pierwszy wskaźnik, który jest mnożony przez inwestora, jeśli chce w ogóle przystąpić do tego rodzaju inwestycji. Albowiem w tym zakresie oczywiście nie zrealizowałby, bo ekonomicznie byłoby to nieuzasadnione, żadnej inwestycji. To i tak na samym końcu podejrzewam, że on do tej sieci ciepłowniczej się sam przyłączy. W związku z tym, czy my mu takie standardy narzucimy, czy mu nie narzucimy, to podejrzewam, że i tak w tym zakresie tego rodzaju połączenia będzie szukał. Natomiast oczywiście będziemy dążyć też do tego, aby w miarę możliwości, w miarę przepisów prawa i też dostosowując to, tak naprawdę do rzeczywistości, jak najbardziej wprowadzać tę zeroemisyjność. To tutaj też jest tak, że to jest, myślę, wspólny cel dla wszystkich, który będzie nam w miarę możliwości przepisu towarzyszył. Tak samo to, co Pani Radna Stachowiak mówiła o interesie mieszkańców, ale ja ten interes mieszkańców rozumiem dwojako. Ja go rozumiem jako sumę łącznych składników, to znaczy z jednej strony rzeczywiście mocno wyrażanego interesu mieszkańców, co do wpływu na politykę przestrzenną, ale z drugiej strony również interesu inwestorów. Bo często ten inwestor jest również mieszkańcem. To znaczy te standardy wydają się być, w mojej ocenie, właśnie łącznikiem i wypadkową tych dwóch elementów. To znaczy połączenia interesów inwestorów, którzy chcieliby złamać politykę przestrzenną miasta, prowadząc postępowanie wbrew miejscowym planom i wbrew studium z elementem partycypacji społecznej i wpływem tego na poszczególnych mieszkańców. Wydaje mi się, że tu nie ma znaku sprzeczności. I tak bym to widział, bo inwestorów wrocławskich bardzo i nie tylko doceniam w tym zakresie, serdecznie zapraszam. Nawet niezależnie od tego czy dzisiejsze standardy zostaną przez Państwa uchwalone, czy nie, to my procedury

w trybie specustawy się nie boimy. Co do odległości tutaj, to były zapytania, czy też stwierdzenia Pana Radnego Kilijanka, Pana Radnego Nowotarskiego, 500 metrów, to tylko dla uściślenia. 500 metrów odległości pomiędzy przystankami jest i zostaje. To jest standard narzucony przez ustawę. Nie redukujemy go ani nie zwiększamy. Tak samo standard dotyczący odległości od szkoły, 1500 metrów jest i zostaje. Oczywiście to są efekty, powiedzmy, miękkich analiz dotyczących i zarówno konsultacji z Departamentem Edukacji, jak i Departamentem Infrastruktury, iż takie odległości, z uwagi na ekonomiczne ich uzasadnienie, potencjalność zapełnienia szkół i ich dostępności wydaje się zasadne. I nie ma potrzeby regulacji w tym zakresie ani w górę, ani w dół. Jeśli chodzi o, dalej jeszcze wypowiedź Pana Radnego Kilijanka. Nie do końca jestem w stanie złapać elementy zwykłej logiki. Nie mam też na to żadnych wyliczeń, które Pan Radny przytoczył, to znaczy potencjalnego powiązania wskazanej przez Pana ceny metra 14 000 PLN z uchwaleniem bądź nieuchwaleniem tych standardów urbanistycznych. To znaczy tutaj, jeśli Pan Radny dysponuje takimi wyliczeniami, ja się z przyjemnością zapoznam. Natomiast jeśli nie, no to w tym zakresie wydaje się, że to, powiedzmy sobie, była taka część humorystyczna tej wypowiedzi, tak to potraktuję bądź nie do końca sprawdzone. Co do procedury w ogóle lexowej, tu odpowiadając z kolei na zapytanie, czy też stwierdzenie Pana Radnego Nowotarskiego, jak dobrze zrozumiałem, na dzisiaj brak jest formalnych wniosków, jeśli chodzi o procedurę specustawy mieszkaniowej. Żaden taki wniosek do Urzędu Miasta nie wpłynął w trybie specustawy, który byśmy byli zobowiązani, podkreślam, w trybie tej specustawy procedować, albowiem gdyby tak było, byście na pewno o tym wiedzieli, bo terminy są tam niezwykle krótkie. Odnosząc się jeszcze do wypowiedzi Pana Przewodniczącego Lorenca. Tu jeszcze chcę wskazać, że to nie dotyczy tylko terenów przemysłowych ta ustawa. To dotyczy każdego terenu, żeby być precyzyjnym i w tym zakresie też nie pozostawić żadnych wątpliwości. To dotyczy wszystkich terenów, na których potencjalnie inwestor jest w stanie

wykazać, choć nie jest to dookreślone w ustawie w jaki sposób wykazać, iż jest to teren kolejowy, potransportowy, poprzemysłowy. A zatem globalnie rzecz mówiąc, takim terenem mogą być również dzisiejsze tereny zielone. To też trzeba sobie powiedzieć. Nie tylko tereny przemysłowe, czy tereny innego przeznaczenia. To jest każdy teren, na którym potencjalny inwestor może wykazać, iż wcześniej prowadzona była tam działalność o charakterze transportowym, kolejowym bądź przemysłowym. Dużo szersza definicja tego znaczenia i w tym zakresie to też warto wiedzieć. Stąd tym bardziej te standardy wydają się być zasadne. Potencjalne zmiany czy też sugestie dotyczące korekty tej uchwały na ostatniej Komisji nie znalazły tutaj akceptacji wysokiej Komisji Architektury, wiodącej Komisji. Jeden głos, z tego co wiem, był tylko za potencjalnymi zmianami. I na koniec pragnę dodać, że to jest tak, że nawet część medialna czy też część gazetowa donosi, że rzeczywiście istnieje duża siła wpływu na to, że być może ten termin, który pierwotnie obowiązywania ustawy był przewidziany na 2028 rok, został skrócony do 2026 roku. Ale to jest tylko oczywiście medialna informacja. Natomiast są duże wpływy czy plany czy nie wiem jak to czytać, posiłkując się tylko kwestiami redakcyjnymi, wskazuje, że te standardy mogą, choć nie muszą oczywiście obowiązywać dużo dalej, niż tylko przez najbliższe 15 miesięcy w sytuacji, w której jednak ustawodawca stwierdziłby, że tę specustawę mieszkaniową należy stosować jednak dalej. A zatem tym bardziej dobrze, aby te standardy obowiązywały już od dzisiaj. I na samym końcu tego trochę przydługiego też wystąpienia, ale wydaje się istotnego, chcę powiedzieć, żeby być dobrze zrozumianym. I to szczególnie też do tej części właśnie mediów, że my nie zabraniamy budować wieżowców we Wrocławiu. My nie zabraniamy rozwijać rynku deweloperskiego ponad 7 kondygnacji. My mówimy tylko i wyłącznie, i taka jest intencja powtarzana od samego początku, choć przez niektórych, być może, z premedytacją niechciana, niezrozumiała. My mówimy tylko o specustawie mieszkaniowej, mówimy tylko o terenach, do których to się stosuje. W każdym innym przypadku na dziś obowiązuje

studium i obowiązują miejscowe plany. A w miejscach, w których nie obowiązują miejscowe plany, możliwe jest wydanie warunków zabudowy na zabudowę, która jest w tym zakresie dopuszczalna, niedopuszczalna, sąsiadująca, właściwa, niewłaściwa. I to regulują odrębne przepisy. Proszę Państwa o przyjęcie tej uchwały wraz z autopoprawką. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 163/24

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 6, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania uchwała nr IX/155/24 z dnia 17 października 2024 r. została przyjęta.

- 14. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla dzielnicy urbanistycznej A - Śródmieście we Wrocławiu - druk nr 164/24**
- 15. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla dzielnicy urbanistycznej B - Północ we Wrocławiu - druk nr 165/24**
- 16. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla dzielnicy urbanistycznej C - Wschód we Wrocławiu - druk nr 166/24**
- 17. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla dzielnicy urbanistycznej D - Południe we Wrocławiu - druk nr 167/24**
- 18. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla**

**dzielnicy urbanistycznej E - Zachód we Wrocławiu -
druk nr 168/24**

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Jeśli Pani Przewodnicząca pozwoli, to podam uzasadnienie do wszystkich tych pięciu przystąpień. Szanowni Państwo, tak jak mówiłem o tym na komisjach, czy mówiliśmy o tym na komisjach i klubach. Prosimy Wysoką Radę o to, żeby na czas kilkunastu miesięcy do momentu uchwalenia planu ogólnego, który, jak Państwo wiedzą, w związku ze zmianą ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, jest aktem prawa miejscowego, który ma zastąpić systemowo funkcjonujące dzisiaj ciągle jeszcze Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego, pozwolić nam potraktować prawo w sposób narzędziowy i skorzystać z możliwości formalnej, którą niesie za sobą fakt podjęcia uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania planu miejscowego. Chcę przypomnieć i zwrócić uwagę na to, że ten fakt pozwala, nie nakazuje, pozwala zastosować mechanizm, o którym mówi ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, polegający na możliwości zawieszenia postępowania w sprawie wydania warunków zabudowy na 18 miesięcy. Zatem jeśli sobie uświadomimy, że jesteśmy w październiku roku 2024, a mamy ustawowy obowiązek do stycznia 2026 roku uchwalić plan ogólny, to tutaj jest paralela pomiędzy tymi dwoma okresami. Ideą tych pięciu przystąpień jest podzielenie miasta na pięć obszarów, w którym w każdym z tych pięciu obszarów objęte są wszystkie tereny, które dzisiaj nie są objęte funkcjonującymi przystąpieniami do opracowania planów miejscowych i nie są obszarami, na których obowiązują uchwalone plany miejscowe. Taka decyzja Wysokiej Rady o podjęciu tych planów dawałaby nam szansę na takie działanie w związku z procedurami mającymi na celu wydanie decyzji o warunkach zabudowy, która w przypadku wniosków niezgodnych ze studium pozwoli nam na ich zawieszenie i niekontynuowanie do czasu uchwalenia planu ogólnego. Plan

ogólny jest istotny z tego powodu, że na etapie przygotowania i uchwalania planu ogólnego wyznaczona zostanie strefa, w której to wyłącznie w strefie będzie możliwe prowadzenie postępowań w sprawie warunków zabudowy. A różnica między sytuacją pod rządami planu ogólnego, a tą, którą mamy dzisiaj, czyli pod rządami Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego w kontekście tej kwestii, o której rozmawiamy, polega na tym, że dzisiaj prowadząc postępowanie w sprawie wydania warunków zabudowy, ten wniosek nie musi być zgodny ze Studium i efekt tego postępowania, a zatem może naruszać ustalenia naszej polityki przestrzennej, a w przyszłości w planie ogólnym, ten związek wniosku o warunki zabudowy i ustaleń wskaźników planu ogólnego będzie musiał być zachowany. Zdaję sobie sprawę z tego, że jest to narzędziowe traktowanie prawa, ale proszę Państwa Radnych o pomoc w tym zakresie po to, żeby w okresie transmisji między jednym systemem prawa a drugim umożliwić takie działanie, które zabezpiecza Wrocław, zabezpiecza ład przestrzenny przed zmianami, których sobie nie życzymy. Jako ostatnie chcę podać informację, że w ostatnich latach pracy tej kadencji i poprzednich, około 40% przystąpień do wszystkich planów miejscowych, które były podejmowane, były związane z reagowaniem na wnioski o wydanie warunków zabudowy, które były niezgodne z polityką przestrzenną miasta, których nie byliśmy w stanie prowadzić w sposób taki, żeby skutecznie je zablokować. Jedynym sposobem było podjęcie planów miejscowych. Tych pięć planów, które obszarowo tutaj pokazuję, podejmujemy, jeśli Państwo tak zdecydują się zagłosować, nie po to, żeby te plany docelowo uchwalić, tylko po to, żeby móc korzystać, raz jeszcze mówię, narzędziowo z tej instytucji zawieszenia procedury administracyjnej na okres 18 miesięcy. Odpowiadając z wyprzedzeniem na pytania, które padały w czasach, w czasie prac na klubach i komisjach, to nie blokuje możliwości podejmowania normalnych przystąpień, normalnych w cudzysłowie, tych planów, które rzeczywiście będziemy lokalnie chcieli przygotowywać. To są procedury, które mogą być prowadzone równolegle,

w różnym zawsze tempie. Chyba najważniejsze powiedziałem. Bardzo Państwa proszę o podjęcie tych uchwał.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota Pędziwiatr:

Dobrze, dziękuję bardzo. W takim razie poproszę o opinię i przypominam to jest do druku nr 164/24, czyli do tego pierwszego obszaru Śródmieście.

Opinie klubów: (do pięciu projektów uchwał)

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji: (do pięciu projektów uchwał)

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** - opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** - opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** -
opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Łukasz Kasztelowicz: Szanowni Państwo, ja chciałbym krótko uzasadnić, dlaczego ja będę głosował przeciw. Klub Prawa i Sprawiedliwości ma tu dowolność w tym zakresie. Natomiast ja od samego początku wskazywałem, że - w mojej ocenie - mamy do czynienia w jakimś zakresie z próbą obejścia prawa. To znaczy przystępujemy w sposób ogólny do procedury uchwalania planu bez jakiejkolwiek intencji jego ostatecznego uchwalenia. W mojej ocenie, ja mogę się zgodzić, bo tak jak Pan Dyrektor słusznie wskazał, tam gdzie wpływał wniosek w zakresie możliwości

wydania decyzji o warunkach zabudowy, i ten wniosek był kontrowersyjny i miasto chciało go zablokować, tam szybko przystępowało się planistycznie na ten konkretny wycinek terenu. I tam Rada Miejska mogła ocenić, czy faktycznie jest konieczność takiej reakcji, czy też takiej konieczności nie ma. Czyli Rada zachowywała swoje takie władztwo planistyczne. Tu w tym przedmiocie dajemy im blanco na całe terytorium, teren Wrocławia jeszcze nie objęty miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego. In blanco dajemy takie narzędzie urzędnikom miejskim, Prezydentowi Wrocławia. i w tym momencie tak naprawdę wyzbywamy się tego władztwa planistycznego. Prezydent Wrocławia przystępując do planu na określony wycinek, mówił jaka to jest inwestycja i dlaczego jest potrzeba przystąpienia do takiego planu. Tu nie ma takiej potrzeby. Tu jest tak, że Pan Prezydent tłumaczy, że może się coś takiego pojawić. Ja takiego absolutnego zaufania do Pana Prezydenta i do urzędników nie mam. Ta uchwała może skrzywdzić, w mojej ocenie, niektórych mieszkańców, którzy mają możliwość wybudowania, chcą wybudować swój własny dom bądź ewentualnie mniejszych deweloperów, którzy chcą daną inwestycję przeprowadzić. A z przyczyn niezrozumiałych Pan Prezydent może im zablokować tego typu inwestycje na 18 miesięcy. A my jako radni miejscy Wrocławia nie będziemy mieli jakiegokolwiek możliwości ingerencji w tym zakresie. To w jakimś zakresie przypomina, to jest taka uchwała o pełnomocnictwach, można powiedzieć. Czyli wyzbywamy się swojego uprawnienia i dajemy i blanco uprawnienie urzędnikom miejskim. Jednak władztwo planistyczne zostało w ustawach wprost zapisane radnym miejskim Wrocławia, temu czynnikowi społecznemu. My w sposób niezrozumiały, niezgodny z intencją ustawodawcy, bo gdyby ustawodawca miał taką intencję, że, z uwagi na to, że jest konieczność uchwalenia planu ogólnego, aby tych urzędników w jakiś sposób zwolnić z obowiązku, powiedzmy oceny, żeby im ulżyć, to ustawodawca takie rozwiązanie by wprost przewidział. Na pewno nie było intencją ustawodawcy to, żeby przystępować do uchwalania miejscowych planów zagospodarowania

przestrzennego wprost mówiąc, że takich uchwał się nie podejmie. Ja oczywiście w tym momencie tak przewiduję, ale nie wykluczam roszczeń odszkodowawczych ze strony inwestorów, którzy w obecnej chwili chcą zrealizować inwestycje na podstawie decyzji o warunkach zabudowy, którzy później ewentualnie mogą występować z roszczeniami odszkodowawczymi, dołączać jako pewne dowody, chociażby to, co pada tu na sesji czy na komisjach, czyli że organ wykonawczy, organ uchwałodawczy przystępuje do planu in blanco ogólnie, mając świadomość tego, że to jest po prostu jedna wielka ściema i jedna wielka lipa. Dziękuję bardzo.

Radny Robert Suligowski: A ja po raz kolejny przyjmuję te projekty z dużym entuzjazmem. Decyzje o warunkach zabudowy to zło w planowaniu przestrzennym, ze względu na to, że nie muszą korespondować z obowiązującym dzisiaj Studium uwarunkowań i kierunków. Cieszy mnie, wobec tego, że w porządku prawnym pojawi się niebawem naszym wrocławskim plan ogólny, z którym zgodność, o ile w ogóle zostanie wyznaczona strefa uzupełnienia zabudowy. Liczę na to, że nie zostanie, bo ja uważam, że nie powinniśmy w ogóle w oparciu o „wuzetki” planować przestrzeni. To cieszę się, że do tego czasu ten chaos zostanie zatrzymany. Ja ten chaos zabudowy, szczególnie zabudowy łanowej, tak zwanej, obserwuję z zatrwożeniem. To powoduje ogromne negatywne konsekwencje dla całej infrastruktury publicznej, szczególnie jeżeli jest to budowane, tak, jak na moim znowu osiedlu peryferyjnym, na polach, gdzie nie ma szkół, przedszkoli, dojazdu i usilnie szuka się tzw. dobrego sąsiedztwa. Pan Prezydent dzisiaj ma to władztwo planistyczne w cudzysłowie, które pozwala mu wydawać decyzje o warunkach zabudowy. Tak że wiele się w tym aspekcie nie zmieni, poza tym, że pojawi się tam możliwość zawieszenia postępowania do czasu uchwalenia przez Radę Miejską planu ogólnego. Ja jeszcze raz wyrażę swoją nadzieję, że w tym planie ogólnym odejdziemy od takiego ad hoc dopuszczania zabudowy bez uwzględnienia jej w całości powiązań funkcjonalnych danego obszaru i nie będziemy tych stref uzupełnienia zabudowy wyznaczać. Liczę

na standardy dostępności do infrastruktury publicznej, tak żeby te sytuacje, które mamy dzisiaj, z którymi się borykamy z mieszkańcami na osiedlach, że te sytuacje już nie będą nowe powstawać. I w związku z tym będę też głosować za tymi projektami. Dziękuję.

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:

Szanowni Państwo, nie uważam, że to, o co Państwa prosimy, jest próbą obejścia prawa. To jest narzędziowe korzystanie z prawa, ale nie obejściem prawa. To, co podnosił Pan Radny, czyli te szybkie postępowania w sprawie planów miejscowych, to jest jeden z powodów, dla których chcemy skorzystać z tego narzędzia, które mamy dzisiaj do dyspozycji. No tak, jak podawałem, statystyka, 40% przystąpień, to są te, które są spowodowane koniecznością reagowania na decyzje o warunkach zabudowy. Gdyby nie konieczność robienia tych planów, pewnie Wydział Planowania mógłby zająć się innymi tematami, innymi kwestiami, które wynikałyby z naszej regularnej pracy, planowej z bardzo wielu wniosków, które są złożone o opracowanie planów miejscowych, a których nie możemy realizować z powodu tego, że musimy reagować na te palące, trudne kwestie, które się pojawiają. I powtórzę to, co mówiłem na komisjach i klubach, że na bardzo wiele wniosków o wydanie warunków zabudowy po prostu nie możemy zareagować, bo nie mamy sił przerobowych. Po prostu te procedury planu miejscowego trwają zbyt długo. Więc to, z czym do Państwa przychodzimy, to jest czubek góry lodowej problemu. A jest wiele takich warunków, które bołą nas, ale wiemy, że nie mamy narzędzi, żeby zablokować. Więc, po to Państwa prosimy o podjęcie tych przystąpień, żeby właśnie w imię dobra naszych mieszkańców, którzy często protestują w trybie już wprowadzenia warunków zabudowy w imieniu dobra naszego miasta i ładu przestrzennego, żeby móc reagować. A sytuacje, o których Pan Radny wspominał, czyli kwestie inwestycji w niewielkie domy mieszkalne jednorodzinne, bliźniacze czy inne, czy nawet często zabudowę wielorodzinną, jeżeli ona jest zgodna z zasadami polityki zapisanej w studium, jeżeli spełnia warunki, kryteria, które opisuje ustawa, to są

postępowania a vista na żądanie, które są prowadzone nie tak jak chce organ prowadzący, tylko tak jak jest złożone we wniosku. Tych postępowań nikt nie będzie blokować, które będą zgodne z naszą polityką przestrzenną. Kwestia, którą też chciałbym poruszyć, wydaje się, że mówienie wprost o tym, dlaczego prosimy Państwa o podjęcie tych planów i jak będziemy tego używać, jest kwestią uczciwości po prostu. Nie wyobrażam sobie sytuacji innej, więc tak bym na to odpowiedział. Natomiast, jeśli chodzi o kwestię roszczeń, ale też tę ogólną, to narzędzie, którego chcemy używać, to nie jest odmowa wydania decyzji, jakkolwiek wniosek by nie był, mówimy o zawieszeniu postępowania. Czyli sytuacji, która nie wypowiada się kategorycznie. Dopiero ewentualnie na etapie, w którym będziemy konstruować ustalenia dla planu ogólnego, no i tutaj dziękuję za głos Panu Radnemu Suligowskiemu, że podoba mu się ten mechanizm, ale też nie jestem w stanie dziś powiedzieć, że na pewno nie wyznaczymy strefy uzupełnienia zabudowy. Bo wydaje się, że mogą znaleźć obszary, w których wprowadzenie planów miejscowych nie będzie niezbędne, ale rozumiane uzupełnienie zabudowy w taki sposób, jak myślę, co do intencji chciał ustawodawca, myśląc o instytucji warunków zabudowy, a wyszło jak zawsze, prawdopodobnie mogłoby być rozwiązaniem. Mówię o tym w kontekście tego, że trzeba miksować jakby sytuację tę, którą mamy dzisiaj i tę, z którą będziemy mieli do czynienia. Natomiast jeżeli mówimy o ryzykach, to też chcę przypomnieć to, co już mówiłem na spotkaniach, że jedynym ryzykiem, które w trybie analizy, co się niedobrego, mówiąc kolokwialnie, może wydarzyć, w związku z tymi przystąpieniami, jest to, które związane jest z przepisami ustawy o gospodarce nieruchomościami. Mianowicie w tejże ustawie jest przepis, który mówi o tym, że jeśli ktoś chce przeprowadzić podział geodezyjny i trafia na obszar, w którym jest funkcjonujące przystąpienie do opracowania planu miejscowego, to od czasu, który mija po sześciu miesiącach od uchwalenia, podział zawiesza się na sześć miesięcy. Zatem to może być ta płaszczyzna, w której mogą się pojawić kłopoty. Natomiast liczba postępowań w sprawie podziałów

miesięczna nie jest szczególnie duża, jeśli do tego zobaczymy, że 2/3 terenów w mieście są objęte planami obowiązującymi, to tych kilkanaście postępowań czy kilkadziesiąt, jak się odsieje te 2/3, które i tak nie będą blokowane, to nie jest liczba, która jest dla nas porażająca. Gdyby pojawiły się krytyczne sytuacje, w których podziały byłyby niezbędne, ze względu na, nie wiem, na interes życiowy czy publiczny, no to wtedy recepta na to jest taka, że poprosimy Państwa o to, żeby uchylić przystąpienia i za chwilę podjąć je ponownie uciekając przed tym parametrem 6-miesięcznym. Ale to jest najgorsze zagrożenie jakie widzę. Mam nadzieję, że do takiej sytuacji nie dojdzie. Zatem bardzo serdecznie Państwa proszę o podjęcie tych uchwał.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 164/24

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 1, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania **uchwała nr IX/156/24** z dnia 17 października 2024 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 165/24

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 1, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania **uchwała nr IX/157/24** z dnia 17 października 2024 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 166/24

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 1, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr IX/158/24** z dnia 17 października 2024 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 167/24

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 1, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr IX/159/24** z dnia 17 października 2024 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 168/24

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 1, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr IX/160/24** z dnia 17 października 2024 r. została przyjęta.

19. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: Sowiej, Krzyckiej i Skarbowców we Wrocławiu - druk nr 169/24

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Szanowni Państwo, pierwsze z dwóch uchwał. One są po sąsiedzku, ale to, którego procedura była nieco krótsza. Jedno wyłożenie do publicznego wglądu. Teren obejmujący miejsce, które często nazywane jest Krzykami, aczkolwiek Krzyki to dużo większa dzielnica. To jest - powiedzmy - osiedle Krzyki, część Północna, jeśli chodzi o obszar objęty tymi dwoma planami. Na północnym wschodzie oparta o obwodnicę towarowo-kolejową. Jeśli chodzi o funkcję, kategorię przeznaczenia terenu, to tak, jak już Państwo zdążyli się przyzwyczaić do kolorystyki, mamy tu przewagę terenów mieszkaniowych, jednorodzinnych głównie, ale też trochę zabudowy wielorodzinnej, tereny usług, tereny mieszkaniowo-usługowe, rezerwy komunikacyjne, obszary zieleni. Plan miejscowy tak naprawdę utrwała sposób zagospodarowania większości zagospodarowanego już obszaru. Podjęty tak jak i ten, o którym będziemy mówić za chwilę, reaktywnie, jako właśnie plan, który miał ochronić, uporządkować obszar tego osiedla. Do planu złożono 11 uwag, w tym 2 pakiety po 4 jednobrzmiące, których zakres nieuwzględniony przez Prezydenta dotyczył dla wskazanej działki wykreślenia zapisu "stanowiska postojowe

dopuszcza się wyłącznie dla rowerów". Dopuszczenia przeznaczeń usługi handlu detalicznego, gastronomii, rzemieślnicze, dopuszczenia zabudowy kontenerowej. Opinii, że nie powinno się planować terenów zieleni i korytarza pieszo-rowerowego na własności prywatnej. Dla terenów komunikacyjnych 1 KKS - opinii o braku w projekcie planu możliwości komunikacyjnych w odniesieniu do realizacji kolei aglomeracyjnej i zapewniania realizacji przystanku kolejowego z całym możliwym zapleczem. Dla działek wskazanych w uwagach, stworzenia generalnej zasady kształtowania linii zabudowy w celu potraktowania wszystkich nieruchomości jednakowo bez stwarzania sytuacji, które mogą być odczytane jako uprzywilejowanie. Dopuszczenia zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, dopuszczenia zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej ponownie dla innej działki. Zmiany udziału powierzchni zabudowy i terenu biologicznie czynnego zgodnie z zaleceniami studium, brak zalecanej maksymalnej wartości powierzchni zabudowy. Przesunięcia linii zabudowy, ponownie zmiany przebiegu linii zabudowy, korekty oznaczenia terenów zieleni. Wyznaczenia dodatkowych linii zabudowy. I dla wskazanych terenów w planie dopuszczenia przeznaczeń usługi rzemieślnicze, zdrowia i pomocy społecznej, edukacji oraz biurowych. Wysoka Rado, informuję, że ustalenia projektu planu miejscowego nie naruszają ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia. I proszę o uchwalenie tego planu wraz z załącznikiem rozstrzygającym o sposobie rozpatrzenia uwag oraz innymi załącznikami. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** - opinia pozytywna

- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** - opinia pozytywna

- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** -
opinia pozytywna

- **Komisja Polityki Transportowej i Zrównoważonej Mobilności** -
opinia pozytywna

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota Pędziwiatr:

Szanowni Państwo, do wymienionego planu zgłoszone zostały uwagi, które nie zostały uwzględnione przez Prezydenta. Stwierdzam, że nie wpłynął żaden wniosek o indywidualne rozpatrzenie uwag przez Radę. Uznaję zatem, że wolą Rady jest rozpatrzenie uwag łącznie z przedstawionym projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, zgodnie z propozycją przedstawioną w załączniku nr 3.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 169/24

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr IX/161/24** z dnia 17 października 2024 r. została przyjęta.

20. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: Krzyckiej, alei Karkonoskiej i Przyjaźni we Wrocławiu - druk nr 170/24

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Szanowni Państwo, to jest plan położony na południe od tego, który widzieliśmy na ekranie przed chwilą - załącznik graficzny.

W obrębie tego przystąpienia znajduje się tak naprawdę katalizator całej sytuacji, czyli działka położona u zbiegu ulicy Letniej, Krzyckiej, która w związku z dyskusjami, wokół której właśnie związanej z historią dotyczącą warunków zabudowy, tych istniejących i tych nowych, które zostały złożone, wywołał reakcje lokalnej społeczności i później pojawiających się synergicznie głosów podnoszących podobne argumenty. Zatem tych stron, które brały udział w całym postępowaniu i przed nim było bardzo wiele. Szanowni Państwo, tak, jak mówię, podobna sytuacja. Celem było usankcjonowanie takiej sytuacji, która jest na osiedlu, ochrona przed zbyt dużymi możliwościami inwestycyjnymi. Ale, jak mówię, języczkiem u wagi był ten teren. Sytuacja jest taka, na marginesie myślę istotna dla Państwa, że wczoraj lub przedwczoraj, bo już w tej chwili nie jestem pewien tej daty, ale wpłynął do Wydziału Architektury wniosek o wydanie pozwolenia na budowę na podstawie tej starej decyzji, która tu obowiązuje. To jest coś, o czym dyskutowaliśmy, jako jeden z potencjalnych scenariuszy. Zatem uchwalenie tego planu w tym momencie staje się tym bardziej istotne, bo tylko w ten sposób istnieje jeszcze nieduża, ale jednak jakaś szansa, żeby również dla tego terenu przy ulicy Letniej, Krzyckiej spróbować utrzymać takie przeznaczenia, jakie w projekcie planu ostatecznie zostały wypracowane. One - mówię o tym miejscu - przez długi czas były przedmiotem dyskusji. Wydaje się, że na koniec procesu mieszkańcy zrozumieli, że są to zapisy dla nich korzystne. Natomiast one idą bardzo daleko, jeśli chodzi o ograniczenie możliwości inwestycyjnych na tej działce. I jakby scenariusze tego, co się jeszcze może wydarzyć wokół tej sprawy związanej z uchwaleniem planu też pewnie można by pisać różne. Jeśli chodzi o przebieg procesu przygotowania planu, w przypadku tego projektu mieliśmy do czynienia z dwoma wyłożeniami do publicznego wglądu. Tutaj szło znacznie bardziej burzliwie. Ja muszę Państwu zreferować, czego dotyczyły uwagi zgłoszone w obydwu przystąpieniach, więc to zajmie chwilę. Po pierwszym wyłożeniu i w czasie pierwszego wyłożenia wpłynęło 131 uwag, z czego kwestie

nieuwzględnione przez Prezydenta dotyczyły następujących zagadnień: dla całego obszaru objętego planem - wprowadzenia definicji stref zieleni i całkowitego zakazu sytuowania w nich budynków. Niedopuszczania wolnostojących nośników reklamowych i reklam świetlnych. Podniesienia wskaźnika powierzchni biologicznie czynnej, wyznaczenia stref zieleni na wymienionych działkach ewidencyjnych. Wprowadzenia ochrony drzew w strefach zieleni na wskazanych działkach. Uwzględnienia istniejących szpalerów drzew. Dla terenów oznaczonych symbolami MN, MNU i U ustalenia maksymalnej wysokości budynku na 8 m przy dachu płaskim, 12 m - przy dachu spadzistym, z wykluczeniem z tej zasady budynków zabytkowych. Określenia minimalnego kąta nachylenia dachu spadzistego jako 25%, niedopuszczania paczkomatów, obniżenia intensywności zabudowy. Dla terenów 5 MNU i 6 MNU niedopuszczania usług, kultury, zdrowia, pomocy społecznej, edukacji. Dla działki nr 47 arkusz mapy 8 obręb Krzyki, określenia sumy powierzchni sprzedaży usług handlu detalicznego jako nie więcej niż 100 m². Dopuszczania zabudowy wielorodzinnej poza strefą oddziaływania cmentarza. Skorygowania linii zabudowy na zgodne z sąsiednimi nieruchomościami. Wyznaczenia strefy zabudowy w głębi nieruchomości, zwiększenia powierzchni zabudowy z 12 na co najmniej 25%. Wykreślenia zakazu realizacji parkingów podziemnych, uwzględnienia parametrów zabudowy ujętych w decyzji o warunkach zabudowy nr 2580/2014. Dla działki 58/2 arkusz mapy 6 obręb Krzyki dopuszczania wydzielenia w budynku czterech lokali mieszkalnych, dopuszczania w części budynku usług nieuciążliwych, zmiany obowiązującej linii zabudowy na nieprzekraczalną. Dla terenu 11 MN wyrównania i rozszerzenia linii zabudowy, dopuszczania zabudowy bliźniaczej, usługowej lub bliźniaczej, zmiany wybranych wskaźników urbanistycznych, usunięcia strefy zieleni. I dla terenu 3 ZP usunięcia zapisu o strefie ochrony sanitarnej cmentarza. Podczas drugiego wyłożenia i po nim, zostały złożone 122 uwagi, z czego kwestie nieuwzględnione dotyczyły następujących zagadnień: Dla działki nr 47, arkusz mapy 8 obręb Krzyki,

częściowo to jest dla dwóch działek sąsiednich, 102 uwagi dotyczyły: zaostrenia ustaleń dotyczących parametrów dachów, zwiększenia minimalnego kąta dachu stromego umożliwiającego budynek o wysokości 12 m, z 12 stopni do 25, 35 stopni i obniżenia maksymalnej wysokości budynku z dachem płaskim z 10 do 9 m. 18 uwag dotyczyło ustalenia wymiarów budynków elewacji frontowej na 8, 9 m szerokości z szerokości do 15 m. Ograniczenia usług wyłącznie do parterów budynków, wymogu przeprowadzenia badań archeologicznych. 77 uwag dotyczyło odsunięcia linii zabudowy o 12 m od terenu 5 MNU. Wprowadzenia ochrony istniejącej roślinności, w tym drzew i krzewów i stref zieleni w wyżej wspomnianym pasie. Odsunięcia zabudowy 8 m od ulicy Krzyckiej. Ustalenia braku możliwości wjazdu na teren od ulicy Krzyckiej. Jedna uwaga dotyczyła dopuszczenia zabudowy szeregowej lub willi miejskich mieszczących kilka mieszkań, skorygowania linii zabudowy na zgodne z sąsiednimi nieruchomościami. Wyznaczenia strefy zabudowy w głębi nieruchomości i uwzględnienia funkcji usługowej w strefie 50 m od cmentarza. Uwzględnienia w projekcie budynków istniejących, chodzi o dwa budynki gospodarcze w złym stanie technicznym, zwiększenia powierzchni zabudowy z 12% do co najmniej 25 lub do 20 dla zabudowy wolnostojącej i 30% dla bliźniaczej i 50 dla szeregowej. Przywrócenia limitu 400 m² dla powierzchni sprzedaży, usunięcia ograniczenia wysokości 10 m dla dachu płaskiego. Dla pozostałych terenów pojedyncze uwagi. Dla działki nr 9 arkusz mapy 8 obręb Krzyki zmiany przebiegu linii zabudowy, zmiany wysokości powierzchni działki budowlanej przypadającej na każdy budynek mieszkalny, jednorodzinny. Zmiany powierzchni terenów biologicznie czynnego na co najmniej 30% oraz usunięcia zapisów dotyczących strefy zieleni lub zmianę jej powierzchni. Dla działki nr 67, arkusz mapy 6 obręb Krzyki zmiany granic strefy zieleni, by umożliwić budowę domu wolnostojącego lub miejsc postojowych. Dla nieruchomości przy ulicy Wiosennej 1 zniesienia strefy zieleni, złagodzenia zakazu rozbudowy budynku ujętego w gminnej ewidencji zabytków. Dla działki 58/2, arkusz

mapy 6 obręb Krzyki zniesienia strefy zieleni, dopuszczenia wydzielenia w budynku 4 lokali, dopuszczenia w części budynku usług. Jeśli chodzi o stanowiska Rady Osiedli, one się pojawiały w związku z wnioskami Rady Osiedla i na etapie opiniowania projektu planu. Przedstawiciele Rady Osiedla uczestniczyli w dyskusji publicznej, w ramach pierwszego wyłożenia do publicznego wglądu oraz w spotkaniu, które odbywało się w lutym 2024 roku w klubie Odloty. Na etapie ponownego uzgadniania projektu planu po uwzględnieniu uwag Rada Osiedla wniosła uchwałą swoje uwagi. Przedstawiciel Rady Osiedla był także na dyskusji publicznej w ramach drugiego wyłożenia projektu planu. Na dalszych etapach Rada Osiedla nie zabierała głosu. Szanowni Państwo, informuję, że projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nie narusza ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia. I bardzo proszę o uchwalenie projektu planu wraz z załącznikiem trzecim rozstrzygającym o sposobie rozpatrzenia uwag oraz pozostałymi załącznikami. Dziękuję.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota Pędziwiatr:

Dziękuję bardzo. Proszę Państwa, minęły właśnie dwie godziny od naszej ostatniej przerwy. Natomiast jeśli nie usłyszę bądź nie zobaczę jakiegoś sprzeciwu, to jeśli dokończymy ten punkt, mamy dwa punkty na temat zmiany nazw ulic, obiektów i kończymy ten blok. I możemy wtedy zrobić przerwę. Dobrze, czyli idziemy dalej.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** - opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** - opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** - opinia pozytywna
- **Komisja Polityki Transportowej i Zrównoważonej Mobilności** - opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Piotr Uhle: Pani Przewodnicząca, Panowie Prezydenci, Wysoka Rado, trzy zdania. Ten plan jest przejawem kompromisu, to znaczy, że wszyscy są w jakiejś mierze niezadowoleni. Nie musielibyśmy iść na ustępstwa i kompromisy, gdyby nie to, że w pewnym momencie przespany został moment na to, żeby przystąpić do tego planu w czasie. Natomiast w tych warunkach, w których jesteśmy, jest to plan najlepszy jaki można było zrobić. Nie spełnia on niczyich ambicji, zarówno inwestora, jak i mieszkańców. Natomiast dzisiaj w ten sposób krótko uzasadniam swoje głosowanie „za”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota Pędziwiatr:

Szanowni Państwo do wymienionego planu zgłoszone zostały uwagi, które nie zostały uwzględnione przez Prezydenta. Stwierdzam, że nie wpłynął żaden wniosek o indywidualne rozpatrzenie uwag przez Radę. Uznaję zatem, że wolą Rady jest rozpatrzenie uwag łącznie z przedstawionym projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, zgodnie z propozycją przedstawioną w załączniku nr 3.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 170/24

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania **uchwała nr IX/162/24** z dnia 17 października 2024 r. została przyjęta.

21. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie Wrocławia - druk nr 158/24 (wraz z autopoprawką)

(ul. Dywizjonu 303)

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Dziękuję bardzo, że Państwo pozwolili mi w tym bloku jeszcze dokończyć referowanie. Postaram się możliwie syntetycznie, ale jednak chciałbym pewne informacje przedstawić. Mianowicie projekt uchwały, o którym w tej chwili mowa, czyli Dywizjonu 303. Jest o tyle nietypowy, że nazwa, którą ostatecznie Prezydent prosi Państwa o podjęcie, została w niestandardowy sposób wybrana. Mianowicie jest efektem plebiscytu, który pewnej słonecznej niedzieli odbył się na rynku Psiego Pola. Z ośmiu nazw, których sześć było przygotowanych przez grupę ekspertów, a dwie były zaproponowane przez Radę Osiedla, mieszkańcy Psiego Pola zdecydowanie wybrali Dywizjon 303. Grubo ponad połowa wszystkich głosów, jakby wybierała tę propozycję. Tak że proponuję Państwu nazwanie przestrzeni, która do tej pory żargonowo funkcjonowała jako tzw. ulica Nowolitewska nazwą Dywizjonu 303.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** - opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 158/24

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr IX/163/24** z dnia 17 października 2024 r. została przyjęta.

22. Projekt uchwały w sprawie zmiany nazwy obszaru w obrębie Stare Miasto we Wrocławiu - druk nr 159/24 (wraz z autopoprawką)

(Bastion Sakwowy)

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Tu była złożona autopoprawka, która odnosiła się właśnie do kwestii opisanego samego obiektu. Tam chodziło o doprecyzowanie, że jest to obszar. Natomiast mamy tutaj do czynienia z uchwałą porządkową w jakimś sensie. Do dzisiaj do tego momentu obszar ten funkcjonuje pod nazwą Wzgórze Partyzantów. Prawdę mówiąc, nikt nie słyszał, żeby jacyś partyzanci tu kiedyś byli, ale to tak lekko humorystycznie. Natomiast prosimy o stworzenie pewnej spójności nazewniczej. Mianowicie przystanek komunikacji zbiorowej, który funkcjonuje w pobliżu już funkcjonuje pod nazwą Bastion Sakwowy. Obiekt, który zajmuje to wzgórze jest właśnie pozostałością dawnych fortyfikacji. I taką nazwę w nomenklaturze fachowej posiada. Zatem proponujemy Państwu zmianę tego nazewnictwa. I obszar, który jest wskazany na załączniku graficznym nazwać Bastionem Sakwowym. Wtedy mamy paralelę. Obszar i przystanek tak samo się nazywają. Bardzo dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** - opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Andrzej Kilijanek: Technicznie, bo chciałbym wiedzieć, czy dobrze zrozumiałem Pana Dyrektora. Tam formalnie nazwa Wzgórze Partyzantów nie istniała, bo faktycznie już ponad pół roku... Formalnie jest tak uwzględniona?! Dobra. Dziękuję.

Radny Michał Kurczewski: Ja mam pytanie troszeczkę na luzno związane z przedmiotem, ale myślę, że zostanie dopuszczone jednak. Jak wygląda kwestia jakby działania w kierunku odbudowy gloriety na tymże wzgórzu? Nie wiem, czy dyrektor jest właściwą osobą do zaadresowania pytania, ale pewnie wie więcej niż ja.

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:

Jeśli chodzi o budowę, nic Panu Radnemu nie odpowiem, bo nie ma tej decyzji. Oczywiście pewnie byśmy wszyscy tego, jako Wrocławianie chcieli. Natomiast na ten moment jest opracowywany miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, który dopiero taką możliwość będzie umożliwiał, dlatego że w dzisiaj obowiązującym dokumencie tam nie ma przestrzeni. Przypomnę Państwu historycznie, że dawno temu plan został taki a nie inny uchwalony, dlatego że pojawiały się zakusy do tego, żeby wykorzystując historyczną ikonografię na szczycie tego wzgórza postawić budynek mieszkalny wielorodzinny.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 159/24

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr IX/164/24** z dnia 17 października 2024 r. została przyjęta.

[red. – W tym miejscu Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota Pędziwiatr ogłosiła przerwę]

[red. – W tym miejscu prowadzenie obrad przejęła Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak]

23. Projekt stanowiska w sprawie lasów o wiodącej funkcji społecznej wokół aglomeracji wrocławskiej - druk nr 174/24

Radny Robert Suligowski: Szanowny Panie Prezydencie, szanowni Radni, szanowni Państwo, w pierwszej kolejności chciałem podziękować Klubowi Koalicji Obywatelskiej i Koledze Radnemu Sebastianowi Lorencowi za pomoc w przygotowaniu tego stanowiska i podjęcie tej inicjatywy. Na terenie Wrocławia przy Dyrektorze Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych we Wrocławiu został powołany zespół zadaniowy w sprawie lasów o wiodącej funkcji społecznej wokół aglomeracji wrocławskiej. Zespół ten ma za zadanie wytworzyć listę obszarową lasów społecznych dla aglomeracji wrocławskiej oraz zadecydować o tym, w jaki sposób lasy te będą zagospodarowane. Wśród interesariuszy w zespole obok leśników z nadleśnictw, z Regionalnej Dyrekcji zasiadają również przedstawiciele Pana Wojewody, Posłanka Małgorzata Tracz, Pani Posłanka Sobolak, a także przedstawiciele Zakładów Usług Leśnych, przemysłu drzewnego, strony społecznej i strony samorządowej. Ponieważ, jak sama nazwa wskazuje zespół dotyczy aglomeracji wrocławskiej, to Wrocław jest też najważniejszą, najistotniejszą częścią tych prac. W związku z powyższym zajęcie przez Radę Miejską Wrocławia stanowiska w sprawie uznania lasów za społeczne, a także wskazania proponowanych sposobów

zagospodarowania jest niezmiernie istotne i celowe. My, jako Wrocław cierpimy na leśne ubóstwo. Na tle największych polskich aglomeracji mamy drugą najniższą lesistość w Polsce - poniżej 8%. Ale to nie jest tylko kwestia samego Wrocławia, ponieważ powiaty ościenne na tle Polski mają również niską lesistość. Porównując na jednego Wrocławianina wypada mniej więcej 25 m² lasu. Na mieszkańca tej aglomeracji składającej się również z powiatów ościennych około 400 m², średnia w Polsce to 2 500 m². To wskazuje na to, jak istotny ten proces jest i jak istotną rolę te lasy w naszym życiu, w naszych potrzebach społecznych odgrywają. Jak wiadomo, lasy to przede wszystkim kwestia rekreacji, spędzania wolnego czasu, sportu, zbierania runa leśnego, wycieczek, kontaktu z przyrodą. Ale też szereg bardzo ważnych z punktu widzenia naszego takiego bezpieczeństwa ekologicznego funkcji, jaką chociażby jest retencja wody, kwestia schładzania dużych obszarów wokół kompleksów leśnych czy wreszcie filtracja powietrza. Ta filtracja jest szczególnie istotna, jeżeli chodzi o część zachodnią i północno-zachodnią Wrocławia, gdzie Róża Wiatrów wskazuje na to, że 55% wiatrów od tej strony wwiewa do miasta, natomiast znacząca część zanieczyszczeń powietrza, którą mamy we Wrocławiu, przychodzi spoza miasta, na co wskazują badania Politechniki Wrocławskiej. I te duże starolasy, przede wszystkim duże kompleksy leśne, w związku z tym odgrywają też bardzo istotną rolę, jeżeli chodzi o kwestię naszego bezpieczeństwa ekologicznego. Na terenie Wrocławia mamy około 2200 ha lasów, z czego 900 zarządzanych jest przez gminę miasto Wrocław, Pana Prezydenta, w imieniu którego działa Wydział Środowiska i Rolnictwa. Mamy dwóch leśników, którzy na terenie miasta opiekują się miejskimi kompleksami leśnymi. I na terenie miasta gospodarka surowcowa w lasach odgrywa rolę marginalną. Miasto wycina lasy czy drzewa wtedy, kiedy zachodzi niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia z powodów sanitarnych lub też dokonuje cięć w młodych drzewostanach. Natomiast porównując to do sposobu zagospodarowania Lasów Państwowych na przykładzie Nadleśnictwa Miękinia Lasu Mokrzańskiego,

gdzie mamy pierwszy plan urządzenia lasu społecznego w oparciu o zarządzenie Dyrektora Lasów Państwowych nr 58 z 2022 roku, ilość pozyskiwanego drewna jest mniej więcej sześciokrotnie wyższa niż ta ilość, która jest pozyskiwana w lasach gminy miejskiej Wrocław. Gmina, moim zdaniem, gospodaruje swoimi lasami w sposób wzorcowy dla lasów społecznych. Nie mamy przypadków, w których dochodziłoby do zagrożenia zdrowia lub życia, co pokazuje, że można w taki sposób gospodarować lasami, aby w jak najmniejszym zakresie pozyskiwać drewno. To jest kwestia poboczna. Stąd też w proponowanym stanowisku Rada Miejska zwraca się o to, aby wszystkie wydzielone leśne, które znajdują się na terenie Wrocławia, zostały uznane za lasy społeczne, bo takimi są. Wszyscy Wrocławianie, czy to mieszkańcy Pracz Odrzańskich, Leśnicy, Ratynia czy innych części Wrocławia, z tych małych kompleksów leśnych korzystają w bardzo intensywny sposób. Ale też jest to istotne, jeżeli chodzi o nasze otoczenie, bo też korzystają mieszkańcy południa, mieszkańcy wschodu i północy Wrocławia z tych lasów położonych na terenie powiatów ościennych. Stąd też, oczywiście w uzgodnieniu i zgodnie z wolą samorządów sąsiednich, chcielibyśmy, aby te lasy były uznane za lasy społeczne. W uchwale wskazujemy kierunkowo, aby ten sposób, w jaki gospodarowane są lasy przez gminę miejską Wrocław, był taką wskazówką dla Lasów Państwowych, jak lasami społecznymi gospodarować. I do tego się sprowadza istota stanowiska. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości - Przewodniczący Łukasz Kasztelowicz** - Pokrótkę przedstawię stanowisko Klubu Prawa i Sprawiedliwości, które jest negatywne wobec tego stanowiska. Czym innym jest las o wiodącej funkcji społecznej. Inicjator tej uchwały posiłkował się faktycznie zarządzeniem Dyrektora Lasów Państwowych

z 2022 roku, a czym innym jest cały czas posługiwanie się pojęciem lasu społecznego. Próba w jakimś zakresie i takie nachalne, zresztą to też widoczne jest w pracach Ministerstwa Klimatu po 13 grudnia 2023 roku, gdzie bardzo ochoczo podjęto się cały czas nazywać to pojęcie, znaczy próbować właśnie antagonizować pojęcie lasu społecznego i lasu państwowego. Ja myślę, że bardzo duża część osób na tej sali byłaby zadowolona, gdyby nawet nazwać to, czy spróbować używać pojęcia lasu ludowego. I bym się nie zdziwił. Natomiast myślę, że na to jednak niektórzy chcieliby, ale jednak nie decydują się. Ja bym chciał wskazać na konkretną treść tejże uchwały. W tej uchwale jest ukryta próba jednak krytyki Lasów Państwowych. Narzucania specjalistom, czyli pracownikom Lasów Państwowych, którzy są absolutnymi specjalistami w zakresie tego, w jaki sposób zarządzać lasem państwowym, w jaki sposób wykorzystywać jego zasoby i próba robienia z nas radnych miejskich Wrocławia specjalistów, którymi absolutnie nie jesteśmy. Ja też oczywiście mam różny pogląd na wiele różnych spraw społecznych. Natomiast to wcale nie wskazuje, że próbuję inicjować w tym zakresie próbę podejmowania inicjatywy ze strony Rady Miejskiej. W mojej ocenie, ta uchwała jest absolutnie niepotrzebna. Uchwała ta jednak mimo wszystko próbuje krytykować dotychczasowy sposób i narzucać jakąś wolę dyrektorowi Lasów Państwowych. Ja myślę, że i nadleśniczy, i pracownicy Lasów Państwowych współpracują, mają taką wolę, zawsze mieli taką wolę współpracy z organizacjami społecznymi, z mieszkańcami. Nie jest do tego konieczna uchwała. Ja się boję, że te intencje są absolutnie inne, stąd Klub Prawa i Sprawiedliwości wyraża negatywne stanowisko w stosunku do tej uchwały, stanowiska.

– **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

**- Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego
Rozwoju - opinia pozytywna**

Prezydent Wrocławia – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Sławomir Śmigielski: Ja mam pytanie. Wnioskodawca będzie odpowiadał pewnie na moje jakieś tam wątpliwości, to teraz postaram się je wszystkie zawrzeć. Głosowanie było w Komisji Środowiska nad tym stanowiskiem. Nie uchwała, tylko stanowisko. Ja miałem równoległe obrady Komisji Architektury i nie zdążyłem po prostu na to głosowanie, żeby też przy tej okazji Szanowna Pani Przewodnicząca zwróciła uwagę na tę kolizję terminów Komisji Architektury. To już się zdarzyło chyba trzeci raz. Te Komisje się jakby nakładają. To naprawdę jest ważna rzecz, do której się nie zdołałem nawet dowiedzieć, poinformować. Dlatego teraz, jest jakby moja wola, jakby na bieżąco uzyskania informacji od Pana Przewodniczącego. Dochodzę teraz już do meritum, o co mi chodzi? Panie Przewodniczący, tak, jak widzę w tym stanowisku, przede wszystkim chciałbym poznać jakieś źródła prawa, jakieś źródła ustawowe tych lasów społecznych, tak, jak czytam i Lokalny Zespół ds. Lasów, czy gdzieś w źródłach ustawowych jest, wiadomo, my mamy jakiś słowniczek do konkretnej ustawy, gdzieś ten termin lasów społecznych. Jakby Pan Przewodniczący mi wskazał ten termin, w której ustawie. Bo ja czytam ustawę po prostu o lasach, która jest adekwatna do tego zagadnienia. I tam czytam, i nie wiem, czy mi jakoś nowelizacja umknęła, ale nie widzę tego terminu lasy społeczne. I w tej ustawie dotyczącej akurat tego obszaru, czyli ustawy o lasach, jest jasno powiedziane, że za gospodarkę leśną odpowiada Przedsiębiorstwo Lasy Państwowe. Wobec tego, rzeczywiście nie jest tutaj ten pkt 23 zatytułowany uchwała, czyli wtedy już byśmy mieli do czynienia z jakąś uchwałokracją, tak, jak to jest od kilku miesięcy w naszym państwie, pojawiają się też uchwały, zastępują ustawy.

Wobec tego tak dopytuję. Skąd, jakie źródło, jaka jest geneza tzw. lasów społecznych. No i tu jeszcze oczywiście lokalny zespół, na którym wiem, że jakby wnioskodawca, czyli rozumiem, Kolega Robert ma stanąć jakby na czele tego zespołu? Ale mówię, jakby znam działalność kolegi Roberta. Wiem, że ma tę ideę głęboko, że tak powiem nawet w sercu, ale tu, jak patrzę na ten Lokalny Zespół ds. Lasów, i jeżeli mam te wątpliwości odnośnie tego źródła jakby ustawowego, wobec tego mi się to po prostu źle kojarzy, bo mi się kojarzy to z jakąś taką przewagą idei nad prawem. No a tu jak mi się pojawia ten lokalny zespół, to od razu pierwsze jakie skojarzenie miałem, nie znając, bo pewnie wnioskodawca mi to wyjaśni. Pamiętacie Państwo, były takie nawet zespoły robotnicze, chłopskie, które wyprzedzały prawo. Naprawdę to mi się tak kojarzy, bo ja nie widzę takiego źródła ustawowego. I też na szczęście jest to stanowisko, a nie uchwała. Wobec tego bardzo proszę o odpowiedź, jakby źródła ustawowe tego społecznego lasu i co za tym idzie tego Lokalnego Zespołu ds. Lasu. Dziękuję bardzo.

Radny Sebastian Lorenc: Drogie Koleżanki i Koledzy, jak widzicie urok tej Izby polega na tym, że czasem można się z kimś w pewnych kwestiach nie zgadzać, po czym po chwili współpracować w równie istotnych zagadnieniach. Dziękuję za to stanowisko. Wspólnie nad nim pracowaliśmy. Natomiast chciałbym, żebyś Robert jeszcze powiedział dwa słowa o pewnej dość istotnej kwestii, o której mieliśmy okazję rozmawiać, czyli o polowaniach w obrębie miasta. Mamy przykłady zachowań dość niebezpiecznych w tym względzie. I może warto, korzystając z okazji też o tej okoliczności czy o tych praktykach wspomnieć. Dziękuję bardzo.

Radny Robert Maślak: Szanowni Państwo, więc najpierw może wyjaśnijmy sobie, co to są te lasy społeczne. Lasy społeczne, to są właśnie lasy, które mają służyć społeczeństwu. Nie jest to ani termin nowy, ani nagle, który się pojawił, ponieważ wokół dużych miast w tej chwili powstają, są zespoły prowadzone przez Lasy Państwowe, które właśnie

o tym dyskutują. A propos woli Lasów Państwowych czy też Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, to ja tutaj nie podzielam takiej opinii, że tutaj mamy do czynienia z dobrą wolą, dlatego że w tej chwili w tym zespole, który działa w Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych we Wrocławiu, nie ma przedstawiciela, nie ma żadnego radnego, przedstawiciela Rady Miejskiej Wrocławia. My dostaliśmy odmowy udziału w takim gremium, co z przykrością stwierdzam. Gdy chodzi o same lasy na terenie Wrocławia, to podzielam tutaj opinię, że prowadzone w imieniu Pana Prezydenta te lasy, które są właśnie w Zarządzie Miasta, są prowadzone wzorcowo. Mówię to zarówno jako radny, ale też jako biolog, przyrodnik czy przedstawiciel też gremiów, które obradują w Sejmie na temat roli lasów, że te lasy są rzeczywiście prowadzone wzorcowo i, że właściwie ta gospodarka ogranicza się do wycinki takiej sanitarnej, również do pozostawiania martwych drzew, które pełnią ważną funkcję biocenotyczną. Chociaż Lasy Państwowe na terenie Wrocławia może nie mają wiele tych obszarów, to one wzbudzają duże kontrowersje wśród mieszkańców. To znaczy to nie chodzi tylko to, że wycinane są te lasy, ale też o to, że wymaga to użycia ciężkiego sprzętu. I są sytuacje, gdzie te drogi są po prostu niszczone przez ten sprzęt. Tak jest np. na Kozanowie, gdzie po prostu taka droga gruntowa służąca wszystkim jest systematycznie niszczona przez sprzęt, który wjeżdża w celu wycinania drzew. Nie chcę tutaj rozwijać, bo to jest bardzo szeroki temat, ale tutaj poruszony już kwestii związanych w ogóle ze sposobem gospodarowania przez Lasy Państwowe. Powiem tylko, że 10 lat temu Lasy Państwowe w całej Polsce miały kilka konfliktów z lokalnymi społecznościami. Pod koniec zeszłego roku tych konfliktów było blisko 400, więc bym tu polemizował z tym, że lasy tak dobrze gospodarowały. Ta uchwała, uważam, nikogo nie antagonizuje. Ona po prostu wyraża wolę Rady Miejskiej, więc nie widzę tutaj żadnego antagonizowania. Myślę, że mocniejszy, że tak powiem, wyraz antagonizowania padł ze strony Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, która odmówiła udziału radnych. Dziękuję uprzejmie.

Radny Andrzej Kilijanek: Ja jestem zdania, że inicjatywy radnych należy pochwalać w tym sensie, że każda aktywność radnego również ta uchwałodawcza, jest zjawiskiem pozytywnym, więc nie będę kierował zarzutów, a swoją wypowiedź sformułuję w formie pytań. I bardzo proszę mi powiedzieć, czy nie uważamy, że takie stanowisko byłoby próbą ingerowania w działalność jednostki organizacyjnej, która nie podlega gminie? To jest rzecz pierwsza, dlatego że niedawno głosowaliśmy dokument stworzony przy Urzędzie Marszałkowskim, gdzie uznaliśmy, że samorząd województwa ingeruje w nasze kompetencje i nam się to nie podobało. Czy my nie tworzymy w drugą stronę takiej formy, jaka nam się przed chwilą jeszcze nie podobała? Rzecz druga. Faktycznie prosiłbym o informację, czy mówimy tutaj o odstrzale, bo o ile ja jestem przeciwny polowaniom, o tyle nie wyobrażam sobie, żeby odstrzałów sanitarnych, tych, które zleca Wojewoda, nie stosować. Rzecz trzecia. Bardzo proszę mi powiedzieć, czy nie jest przypadkiem tak, że takie stanowisko będzie pretekstem do legitymizowania protestów przeciwko inwestycjom mieszkaniowym, których we Wrocławiu cały czas potrzebujemy, w zasadzie głównie przez ludzi, którzy wprowadzili się chwilę wcześniej do mieszkań, gdzie inną część lasu wycięto. Nie chcę mówić o hipokryzji, ale uważam takie działanie aktywistów za nieuczciwe po prostu, bo takie zachowanie skończy się kolejnymi istotnymi podwyżkami cen mieszkań, o których już dzisiaj mówiliśmy. Chyba tyle. Bardzo proszę o rozwianie moich wątpliwości w tym temacie. Dziękuję bardzo.

Radny Jakub Nowotarski: Radny Kilijanek zapytał, czy to przypadkiem nie ingeruje w jakąś instytucję zbyt daleko od nas, ale ja to widzę dokładnie odwrotnie. To znaczy, uważam, że w sprawach, które są ważne dla naszej wspólnoty mieszkańców, my powinniśmy zabierać głos. I ten głos powinien być wyrazisty, nawet jeśli trochę wykracza poza to sedno spraw, którymi się Rada Miejska powinna zajmować. Zajmujemy tutaj stanowisko, wyrażamy jakąś swoją opinię. Moim zdaniem ta sprawa jest ważna. Te twarde dane przekazane przez Radnego Suligowskiego na temat

tego, ile mamy lasów, plus to, jak zmieniło się podejście naszej lokalnej społeczności do zieleni, do przyrody w trakcie pandemii, moim zdaniem, to stanowisko dzisiejsze świetnie odzwierciedla właśnie te zmieniające się potrzeby. Stanówmy, mówmy głośno to, co jest ważne, nawet jeśli, albo tym bardziej nawet, jeśli to dotyczy jakiś instytucji niebezpośrednio związanych z miastem. Dziękuję.

Radny Robert Maślak: Ja tylko krótko. Chciałem powiedzieć, że gdy chodzi o kwestię polowań, to Lasy Państwowe nie są tutaj adresatem, bo to jest Polski Związek Łowiecki. Takie polowania organizuje na terenie miasta. Natomiast ad vocem do głosu o zachodzeniu na siebie Komisji, chciałem tylko powiedzieć, że Komisja Architektury miała się spotykać o godz. 14:00, a sama zmieniła ten termin na taki, który koliduje z obradami Komisji Środowiska. Dziękuję.

Radny Michał Kurczewski: Ja widzę taki aspekt, że gdybyśmy zrobili jakieś badania sondażowe mieszkańców, osób, które mieszkają w sąsiedztwie lasów, zapytali, czy życzą sobie wycinki, mówię w skali ogólnopolskiej, prawdopodobnie byśmy uzyskali taki efekt, że nikt by tak naprawdę nie chciał tych wycinek. Tylko, że jeśli idziemy w tym kierunku, to ja bym widział to tak, że stworzymy jakieś podstawy prawne, żeby ewentualnie stworzyć jakąś zupełnie nową kategorię lasów i żebyśmy, że tak powiem, naszego chciejstwa miejskiego nie robili na konto Lasów Państwowych, które jednak zostały powołane do tego, żeby tę gospodarkę prowadzić w taki sposób, aby też jakąś zachować ekonomiczną aktywność. Być może wokół miast mogłyby powstać jakieś obszary chronione, ale musiałyby to mieć ręce i nogi. Natomiast, jak my będziemy stosować w różnych społecznościach takie chciejstwa, wy nam tutaj nie wycinajcie, bo nam się to nie podoba. Nie wiem, czy nie zabrnijemy w kierunku jakiegoś totalnego bałaganu, bo Lasy Państwowe też mają niestety albo stety zarabiać. To jest uporządkowana jakaś struktura działająca według ustawy,

więc musielibyśmy to w sposób uporządkowany i z głową w jakiś sposób ewentualnie wydzielić. To tyle. Taka moja dygresja. Dziękuję.

Radny Sławomir Śmigieński: Jeszcze raz do wnioskodawcy. Chciałbym podkreślić jeszcze jeden punkt mojej wypowiedzi. Patrząc na zapisy ustawy o lasach, za gospodarkę leśną podaje Przedsiębiorstwo Lasy Państwowe. I tutaj w tych zapisach tego stanowiska, to jest po prostu ingerencja. To jest takie działanie pozaustawowe, ale rzeczywiście wchodzące w ustawowe kompetencje wskazane w ustawie. Ja tego kompletnie jakby nie jestem w stanie zrozumieć, bo to jakby idea wyprzedza, ale prawo. To wydaje się takie dosyć mało istotne, las, gałązki, ale to jest takie, nie wiem, jak to nazwać, łamanie prawa, może za mocno, czy obchodzenie prawa, żeby tę ideę forsować. Tak że dziękuję bardzo.

Radny Sławomir Czerwiński. Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowna Rado. Ze strony internetowej oficjalnej Lasów Państwowych jest bardzo dużo materiałów o lasach społecznych. Ja przytoczę tutaj dwa zdania. „W roku 2022 Dyrektor Generalny Lasów Państwowych wydał zarządzenie nr 58/2022, które wprowadziło wytyczne do zagospodarowania lasów o zwiększonej funkcji społecznej na gruntach w Zarządzie Lasów Państwowych. Zagospodarowane wówczas, by o lasach dyskutować w tzw. zespołach lokalnej współpracy”. I pojęcie lasów społecznych funkcjonuje. Jest używane od bardzo dawna, a ten rok 2022 był taki przełomowy, gdzie bardzo mocno o tych lasach społecznych się mówiło. I mówiło się o współpracy z lokalnymi społecznościami, o czym mówiliśmy też na Komisji, podając różne przykłady wrocławskich działań, gdzie nadleśnictwa bardzo chętnie chciały się spotykać, współpracować i o pewnych rzeczach, jeżeli chodzi o gospodarkę leśną mówić, bo tu, z jednej strony, chodzi o dbałość, o las, ale z drugiej strony, też nadleśnictwo ma świetny przy takich spotkaniach gremialnych moment, że może przedstawić merytoryczne przesłanki, czemu postępuje tak a nie inaczej na przykład. I wtedy też mieszkańcy, aktywiści, działacze społeczni itd. mają pełną

wiedzę, i jest to realizowane transparentnie i tyle. Więc, jak najbardziej pomysł słuszny, pełne poparcie, pracujemy dalej.

Radny Sławomir Śmigielski: Zarządzenie Dyrektora Lasów Państwowych, Pan Radny przytoczył, ale ja chcę podkreślić, że to nie jest źródło powszechnie obowiązującego prawa. A tutaj wkraczamy jakby w kompetencje gospodarki leśnej, która jest określona ustawowo. Mi te akapity niektóre, to rzeczywiście one konkretnie się odnoszą do wycinki, do gospodarowania. Ja uważam, że to jest za daleko.

Radny Dominik Kłosowski: Szanowni Koledzy i Koleżanki z Prawa i Sprawiedliwości. Nie lękajcie się lasów społecznych, bo idea jest taka, żeby wziąć je pod ochronę. Jest kilkaset hektarów we Wrocławiu. I zależy nam na tym, żeby nie uprawiać tam gospodarki leśnej, żeby nie wycinać tych drzew, żeby nie jeździć tam ciężkim sprzętem, a docelowo, żeby tam nie strzelać do zwierząt, bo naprawdę każdy kawałek zieleni we Wrocławiu jest cenny. Przez ostatnie lata staramy się dbać o tą zielen jak najbardziej. I ta idea powstania tych lasów społecznych jest, w mojej ocenie, bardzo trafna i cenna. Tak że mam nadzieję, że zostanie to przyjęte i będziemy mogli wszyscy na spokojnie, bez żadnych emocji z tych lasów korzystać, właśnie po to, żeby chronić tę naszą przyrodę, która jest tak blisko nas. A to jest tylko kilkaset hektarów. To jest w ogóle nieporównywalne. To jest jakiś promil, w stosunku do lasów, które są w ogóle w Polsce, na których się gospodarkę codzienną prowadzi, gospodarkę leśną. Dziękuję bardzo.

Radny Łukasz Kasztelowicz: Krótco, ale właśnie Radny Dominik właśnie taką ukrytą krytykę przed chwilą poczynił. Lasy są zaopiekowane. Opiekują się nimi pracownicy Lasów Państwowych. Natomiast, Wy po cichu, właśnie stosując tę taką nowomowę, czyli lasów społecznych, dzisiaj bardzo chętnie to sformułowanie jest używane przez administrację rządową. Natomiast to jest co innego niż lasy o wiodącej funkcji społecznej. I tu oczywiście pełna zgoda, i ja nawet mogę powiedzieć, że to, co Radny Czerwiński i na Komisji

Ochrony Środowiska, jak przedstawił tę swoją ideę w tym zakresie, ja pod wieloma względami się tu absolutnie zgadzam. Natomiast, ja czytam to stanowisko, które zostało zaprezentowane. I to stanowisko tak naprawdę jest krytyką Lasów Państwowych, narzucaniem Lasom Państwowym, co powinni byli robić. I tu bardzo dobrze to ocenił zarówno Radny Śmigielski, jak i radny Kilijanek, że tak naprawdę to nie jest nasza kompetencja. Teraz mamy tak, że tam, gdzie jest to niewygodne większości rządzącej czy Prezydentowi i chcemy się tym zająć, to jest mowa o tym, nie możecie się tym zająć, bo to nie jest kompetencja Rady Miejskiej. Natomiast tu absolutnie nie jest kompetencją Rady Miejskiej pouczanie czy wskazywanie innej instytucji poza ustawowe, tego, w jaki sposób ta instytucja ma zarządzać lasami, do czego jest zresztą powołana. Ja widzę, że lubujecie się w stanowiskach, lubujecie się w uchwałach. Myślę, że przykład idzie z góry. Mamy uchwałokrację już na etapie sejmowym. Rządzimy uchwałami, a nie źródłami prawa takie, jakie one powinny być, czyli konstytucja, ustawy rozporządzenia. Przenosicie to na Radę Miejską. Przenosicie to na organ stanowiący. Chcecie też rządzić stanowiskami, uchwałami et cetera. Mi się to absolutnie nie podoba. Dziękuję bardzo.

[red. – Padł wniosek formalny o zamknięcie dyskusji]

Głosowanie nad wnioskiem o zamknięcie dyskusji

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 7, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania dyskusja została zamknięta.

Radny Andrzej Kilijanek: Czuję się w obowiązku pewną kwestię wyjaśnić. Pojęcie lasów publicznych funkcjonuje w przestrzeni od 2022 roku tak naprawdę. I sztandarowym przykładem lasu społecznego, który miałby być na terenie Wrocławia, był projekt społeczny zresztą Zielony Klin Południa Wrocławia. Przypomnę radnym, że we wrześniu zeszłego roku mieliśmy mieć miejsce zmiany miejscowego planu zagospodarowania

przestrzennego, która spowodowałaby, że moglibyśmy tam utworzyć las o funkcji społecznej faktycznie tylko, że już bez polityki. Trzy podmioty musiałyby brać w tym udział. I nie było tak naprawdę przestrzeni do porozumienia się. I po prostu ten projekt został z przyczyn politycznych zaprzepaszczone. Natomiast trzeba jasno powiedzieć, że lasy społeczne nie służyłyby takiej funkcji, jak dzisiaj Państwo twierdzicie, że nie mielibyśmy tam prowadzonej gospodarki leśnej, wręcz przeciwnie. Natomiast ich idea jest to, że byłyby utworzone we współpracy i na użytek także mieszkańców, chociażby przez wyznaczanie tam ścieżek. Taka prosta, banalna rzecz, więc nie wypaczajmy funkcji lasów społecznych, o której mówimy. To jest rzecz pierwsza. A rzecz druga. Nie negujemy czegoś, co funkcjonuje, bo faktycznie takie rozporządzenie Lasów Państwowych funkcjonuje już od kilku lat, od 2022 roku konkretnie. Dziękuję.

Radny Robert Pieńkowski: Już w międzyczasie moi Koledzy zdążyli większość argumentów tutaj przedstawić, więc nie będę się powtarzał. Niemniej jednak tylko chciałbym stwierdzić, że procedowane stanowisko wykracza poza kompetencje Rady Miejskiej Wrocławia. I jest, moim zdaniem, de facto łamaniem obowiązującego prawa. W każdym razie, jeżeli chodzi o opiekę nad lasami, to z całą pewnością lasy są wystarczająco dobrze zaopiekowane w Polsce, nie tylko wokół Wrocławia czy nawet na terenie Wrocławia. Tak że tego bym się nie obawiał, że im się stanie jakaś krzywda. Raczej bałbym się inicjatyw części aktywistów, których to właśnie inicjatywy doprowadziły np. do zniszczenia sporej części, np. Puszczy Białowieskiej przez kornika, którego tak swego czasu broniliście. Tak tytułem mojej opinii. Dziękuję.

Radny Robert Suligowski: W pierwszej kolejności odpowiedź na pytanie o podstawę prawną. Podstawą prawną jest polecenie Ministra Klimatu i Środowiska z 26 kwietnia 2024 roku znak DLŁ-WGL.0335.22.2024 dotyczące wzmocnienia ochrony lasów o wiodącej funkcji społecznej wokół miast Warszawa, Kraków, Gdańsk, Sopot, Gdynia, Wrocław, Łódź, Poznań,

Katowice, Bydgoszcz, Toruń, Szczecin. Zmienione poleceniem tegoż ministra dwukrotnie, ja może nie będę wymieniał ich sygnatur, to jest dość proste do odnalezienia. To jest podstawa prawna, na podstawie której zostały powołane te zespoły. Ale nie ma już dyskusji. Na podstawie art. 34 a ust. 1 ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 roku o radzie ministrów nie jest rolą Rady Miejskiej dyskutować z decyzjami władzy centralnej, która ma w swoich kompetencjach zarządzanie jednostkami skarbu państwa różnymi, w tym Państwowym Gospodarstwem Leśnym Lasy Państwowe. Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe jest podmiotem wiodącym w tym procesie, albowiem Regionalny Dyrektor Lasów Państwowych we Wrocławiu jest przewodniczącym tegoż zespołu, to w kwestiach formalnych. Odnosząc się do kwestii pytań, pytań o polowania, no tematyka polowań nie jest w ogóle czy gospodarki łowieckiej nie jest przedmiotem prac tego zespołu, co nie oznacza, że my, jako radni miejscy Wrocławia, nie powinniśmy się tą tematyką zajmować. Natomiast kwestią wyznaczania obwodów łowieckich, w tym na terenie Wrocławia, zajmuje się Sejmik Województwa Dolnośląskiego i myślę, że w stosownym momencie do tego tematu również polowań na terenie miasta wrócimy. Jeżeli chodzi o kwestie tutaj zapytania Pana Radnego Andrzeja Kilijanka w zakresie ingerencji w działania jednostki niepodlegającej gminie, to po raz kolejny wskażę, że to stanowisko jest zajęciem głosu w dyskusji, o którą prosi ministerstwo oraz zespół, który jest prowadzony przez Regionalnego Dyrektora Lasów PAŃSTWOWYCH. My, jako samorząd Wrocławia, jesteśmy jednym z interesariuszy tu, którzy występują w tym zespole. Także jako samorząd na podstawie polecenia Ministerstwa Klimatu i Środowiska zajmujemy stanowisko, o które nas proszą. Dalej, jeżeli chodzi o kwestię legitymizowania zabudowy deweloperskiej na terenie lasów, to jak myślę, pan kolega radny Kilijanek powinien wiedzieć. Nie ma takiej możliwości, żeby zabudowa mieszkaniowa powstawała na terenie lasów, w zarządzie Lasów Państwowych, żeby cokolwiek tego rodzaju mogło się zadziać, musiałoby najpierw nastąpić odlesienie. Procedura przeprowadzona być odlesienia takiego wydzielenia

leśnego, na co musiałby zgodę wyrazić Minister Klimatu i Środowiska, żeby w ogóle do czegoś takiego mogło dojść, ale ja o procesie we Wrocławiu nie słyszałem, żeby jakikolwiek fragment zarządzany czy będący w zarządzie Lasów Państwowych został zabudowany, co nie oznacza, że głos środowiska przyrodniczego, aktywistycznego sprzeciwia się szczelnej zabudowie lasów i antropopresji na tereny leśne, i jest to wyrazem w wielu stanowiskach. I myślę, że jako Rada Miejska powinniśmy się również tym kierować, podejmując decyzje urbanistyczne, i myślę, że nieraz do tego będziemy wracać, i tutaj z Kolegą przewodniczącym Maślakiem. Dalej padło pytanie, a właściwie to jest moja konkluzja na koniec, bo mam wrażenie, że tutaj radni Prawa i Sprawiedliwości nie do końca rozumieją, na czym polega proces partycypacji społecznej, bo o to tu chodzi. W przypadku zarządzenia Generalnego Dyrektora Lasów Państwowych, a ja to wiem, bo brałem udział w procesie w ogóle tworzenia tego rodzaju instytucji, bo nasz Las Mokrzeński był przyczynkiem w ogóle do pojawienia się dyskusji o lasach, o wiodącej funkcji społecznej i wydania tego zarządzenia. To było narzucanie przez Biuro Urządzenia i Geodezji Leśnej sposobu zagospodarowania lasu. To ten tryb działania był absolutnie wyłączający, to była walka mieszkańców o swój las. Jeżeli Państwo byliby łaskawi porozmawiać z mieszkańcami Wrocławia, też z własnym elektoratem, bo ja też z nim rozmawiam. To są często starsi ludzie, którzy żyją 50 lat przy lesie i nie mogli się po prostu pogodzić z metodami prowadzenia gospodarki leśnej z kompletnie rozjeżdżonymi drogami leśnymi, ze zdewastowanym krajobrazem z wielkopowierzchniowymi zrębami na terenie miasta Wrocławia. To byli wasi wyborcy, którzy, którzy krzyczeli na leśników, że nigdy wcześniej w mieście w ten sposób się lasami nie gospodarowało. Wasi wyborcy, Panowie i Panie. Partycypacja społeczna polega na włączeniu różnych interesariuszy i tak jest w tym procesie. Mamy przedstawicieli przemysłu drzewnego, zakładów usług leśnych, mamy przedstawicieli Lasów Państwowych i wreszcie samorządy. I w ramach tej wspólnej procedury współpracy ma zostać osiągnięty kompromis dotyczący sposobu

określenia wytyczenia lasów społecznych i sposobu ich zagospodarowania. Lasy Państwowe, ja przypomnę, są tylko zarządcą dobra narodowego, naszego wspólnego, nie są ich właścicielem i tak samo jak każdy inny zarządca dobra publicznego podlegają krytyce. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu stanowiska – druk 174/24

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 3, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania **stanowisko nr IX/1/24** z dnia 17 października 2024 r. zostało przyjęte.

24. Projekt uchwały w sprawie wskazania członków Wrocławskiej Rady Seniorów - druk nr 162/24

Projekt jest związany z pismem Prezydenta Wrocławia, który zwrócił się o wytypowanie trzech przedstawicieli Rady Miejskiej Wrocławia do składu Wrocławskiej Rady Seniorów w związku z przygotowaniami do wyborów Rady Seniorów na nową kadencję. Zwróciłam się do wszystkich Klubów w naszej Radzie Miejskiej o zgłoszenie swoich kandydatów, co też zostało zrobione. Koalicja Obywatelska wskazała Radnego Krzysztofa Zalewskiego. Czy Radny wyraża zgodę? Tak, dziękuję. Klub Prawa i Sprawiedliwości wskazał Radnego Roberta Pieńkowskiego. Czy wyraża Pan zgodę, Panie Radny? Tak. I Klub Lewicy wskazał Radną Annę Kołodziej. Czy wyraża Pani zgodę? Bardzo dziękuję. Czy ktoś z Państwa chciałby zgłosić jeszcze jakiegoś kandydata? Nie widzę zgłoszeń.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

– Komisja Statutowa – bez uwag

Odczytam Państwu treść proponowanej uchwały: W § 1 wskazuje się przedstawicieli Rady Miejskiej Wrocławia do składu Wrocławskiej Rady Seniorów: Annę Kołodziej, Roberta Pieńkowskiego oraz Krzysztofa Zalewskiego. Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Wrocławia. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 162/24

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr IX/165/24** z dnia 17 października 2024 r. została przyjęta.

25. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Wrocławskiego Centrum Opieki i Wychowania - druk nr 173/24

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowna Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej Wrocławia na swoim posiedzeniu w dniu 14 października br. rozpatrzyła skargę na Dyrektora Wrocławskiego Centrum Opieki i Wychowania we Wrocławiu na druku nr 173/24. Skarga zawierała zarzut nieinformowania skarżącej o istotnych sprawach dotyczących jej dziecka, niewystępowania o zgodę skarżącej przy podejmowaniu istotnych decyzji dotyczących jej dziecka oraz zarzut zaniedbań wychowawczych, opiekuńczych i zdrowotnych wobec dziecka skarżącej. Szanowni Państwo, stanowisko w sprawie skargi zajął dyrektor. Komisja przyjęła przedłożone stanowisko oraz szczegółowe wyjaśnienia ustne złożone przez Pana dyrektora w trakcie obrad Komisji. I w wyniku głosowania Komisja Skarg, Wniosków i Petycji jednogłośnie postanowiła Państwu rekomendować, a tym samym prosić Państwa o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 173/24

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr IX/166/24** z dnia 17 października 2024 r. została przyjęta.

VII. Ogłoszenie tekstu jednolitego uchwały nr XLIX/697/98 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zasad gospodarowania nieruchomościami stanowiącymi własność Gminy Wrocław.

Głosowanie w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania tekst jednolity uchwały z dnia 17 października 2024 r. został ogłoszony.

VIII. Przyjęcie protokołów sesji nr VII/24 i VIII/24.

Informuję, że nie wpłynęły żadne uwagi do przedłożonych Państwu protokołów sesji.

W związku z tym protokoły te uważam za przyjęte.

IX. Interpelacje i zapytania.

Informacja w zakresie interpelacji i zapytań została umieszczona w materiałach w programie eSesja.

X. Wolne wnioski i oświadczenia.

Radny Sławomir Śmigielski: Ja jeszcze raz chciałem przypomnieć tę sytuację Komisji. I prośba do Pani Przewodniczącej, żeby jakoś to postarała się pogodzić. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak: Tak, zwrócę na to uwagę.

Ja mam dla Państwa informacje jeszcze o dodatkowych posiedzeniach Komisji, ponieważ wpłynęły dwie takie informacje. Otóż odbędą się dodatkowe posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju dotyczące ochrony przyrody we Wrocławiu. Zatem zapraszam Radnych zainteresowanych tą tematyką do udziału w dyskusji. Posiedzenie odbędzie się 24 października o godz. 17:00 w sali sesyjnej.

I jeszcze jest zaplanowane wspólne posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju wraz z Komisją Polityki Transportowej i Zrównoważonej Mobilności na temat strefy czystego transportu dla Wrocławia. Posiedzenie to odbędzie się 30 października o godz. 17:00 w sali sesyjnej. Zapraszam zainteresowanych radnych do udziału w obradach.

Zatem, Szanowni Państwo, zamykam IX sesję Rady Miejskiej Wrocławia. Bardzo wszystkim dziękuję. Do zobaczenia.

Przewodnicząca

Rady Miejskiej Wrocławia

Agnieszka Rybczak

Protokół sporządziła:

Agnieszka Zaborowska